



DZIŚ STREFA BIZNESU

JAKIE BĘDĄ EMERYTURY 40-LATKÓW

ŻEBY DOSTAĆ 4 TYS. ZŁ, MUSI DZIŚ ZARABIAĆ 9 TYS. BRUTTO Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 179 (23.689) | Nakład: 7.342 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 4.08.2026

78
lat

GAZETA

pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
dobrej kawie. Str. 11-12

WSPARCIE

TBS z Grudziądza
otrzymał kredyt
na budowę
nowego blokuDzięki otrzymanemu wsparciu z BGK
w wysokości ponad 4 mln zł GTBS bę-
dzie mógł ruszyć z budową 20 miesz-
kań na osiedlu Rządź
Str. 8

ORZECZNICY

Na komisję
lekarską z ZUS
teraz do Łodzi
lub GdańskaOd sierpnia mieszkańców regionu
czekają duże zmiany na komisjach,
bo brakuje lekarzy - orzeczników
Str. 4

INWESTYCJE

Pociągi
na głównych
trasach mają
jeździć szybciejZmiany na kolei - szybsza podróż, wię-
cej połączeń do Poznania i Olsztyna,
powrót pociągów do Rypina i Kcyni
Str. 4

FOT. ARCHIWUM

SYSTEM KAUCYJNY

Do butelkomatu trzeba mieć anielską
cierpliwość, ale też można sporo zyskać

Agnieszka Domka-Rybka

**Rocznie to będzie 160 zł, mie-
sięcznie 13,24 zł, tygodniowo
3,05 zł - tyle wydajemy na kau-
cje. Jednak te pieniądze można
odzyskać, ale - jak twierdzi pani
Anna z Inowrocławia, która nie
podaruje ani 50 groszy kaucji
- czasami trzeba mieć cierpli-
wość do butelkomatu.**Pani Anna z powiatu inowrocław-
skiego nie przepuściła dotąd ani jed-
nej kaucji. - Zwykle jadę do butelko-
matu, jak uzbieram 36 butelek po wo-
dzie mineralnej. Więcej naraz niedam rady, ponieważ dokładnie tyle
zmieści się do mojej specjalnej torby,
którą wieszam na kierownicy roweru.
Czyli gdy uzbieram te butelki, mój
zwrot za kaucje wynosi 18 zł. To są
moje pieniądze i nawet nie wyobra-
zam sobie, żeby takie butelki wyrzu-
cać do kosza. Czasami jest problem,
bo maszyna wypłuje opakowanie, gdy
jest lekko zgniecione, ale nie poddaję
się i próbuję do skutku. Czasem śmier-
dzi, zwłaszcza gdy są wysokie tempe-
ratury. Jednak w życiu trzeba mieć
cierpliwość, i to nawet do butelko-
matu! - twierdzi pani Anna.Dane pokazują, że statystyczny Po-
lak kupuje miesięcznie średnio około15 plastikowych opakowań oraz 12 pu-
szek objętych kaucją.W skali roku oznacza to dodat-
kowe wydatki sięgające nawet 160 zł,
miesięcznie 13,24 zł, tygodniowo
3,05 zł.System kaucyjny zakłada, że po
oddaniu opakowań do automatu,
w większości przypadków, klient
otrzymuje papierowy voucher lub wy-
druk z kwotą do wykorzystania pod-
czas zakupów. Problem polega na
tym, że potwierdzenia łatwo zgubić
albo zapomnieć o nich przed wizytą
w sklepie.Dodatkowo vouchery mają ogra-
niczony termin ważności - zazwyczajwynosi on 30 dni. Potym czasie środki
przepadają, a klient traci możliwość
odzyskania pieniędzy. A to 50 groszy
za plastikową butelkę i puszkę oraz
1 zł za szklane opakowanie.Co z butelkami niekaucyjnymi?
Nie dostaniemy zwrotu pieniędzy
w sklepie ani w automacie, choć są
wyjątki i płać 10 groszy za sztukę, jak
np. w Lidlu.W punktach skupu złomu czy su-
rowców wtórnych szkło opakowa-
niowe traktowane jest jako śmieczka
lub odpad, za który płaci się symbolicz-
nie od 0 zł do ok. 0,11 zł za kilogram.

©P

Więcej na str. 2



FOT. PIOTR BILSKI

GRUDZIĄDZ

Z modlitwą na ustach i w sercach
pątnicy idą na Jasną Górę

Do Jasnogórskiej Matki pielgrzymuje z Grudziądza ponad 180 osób. Grupę prowadzi ksiądz Mateusz Archita z parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Tegorocznym hasłem przyświecającym wiernym maszerującym do Częstochowy jest: „Pielgrzymi - Misjonarze razem z Maryją”. Przed pątnikami jeszcze 9 dni wspólnej drogi. Każdy etap to kolejne kilometry, nowe spotkania, modlitwa i doświadczenie wspólnoty. Grudziądzanie, tzw. grupa pomarańczowa, na Jasną Górę planują dojść 12 sierpnia. Mieszkańcy, którzy nie idą do Częstochowy, mogą wspierać duchowo pielgrzymów modlitwą w poszczególnych parafiach.

POLECAMY

JUTRO: Dziesięć błędów, których musisz unikać jak ognia, czyli nawyki skracające życie

4.08.2026

Wtorek

Dziś imieniny: Dominik, Fryderyk, Franciszek, Maria
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia



Krzysztof Cugowski: Konflikt trwa

artysta

Powinny być szkolenia wojskowe. Sto kilometrów od Lublina od czterech i pół roku trwa wojna, a każda ekipa rządząca jak ognia boi się w ogóle rozmawiać na ten temat. Niestety, co jakiś czas zdarzają się takie sytuacje jak ostatni alarm w Lublinie. I nagle robi się sensacja! Nagle wszyscy wołają „Oj!” i przez kilka dni próbują rozbierać zdarzenie na czynniki pierwsze, oglądać, analizować i tyle.

Nie jestem pewny czy my jesteśmy przygotowywani na atak. Nie mówię tutaj tylko o mentalności obywateli, bo myślę, że ludzie w ogóle nie są przygotowani na taką sytuację. Nawet, gdy zdarzają się takie zdarzenia jak ostatnio, to ludzie szybko starają się wyrzucić to z pamięci. Większość chce po prostu żyć w błogiej nieświadomości. Tymczasem powinniśmy mieć wyobrażenie, co może się stać.

Nie jesteśmy krajem, który w takiej hipotetycznej sytuacji, byłby w stanie sam się obronić. To są wieloletnie zaniedbania. Likwidacja zasadniczej służby wojskowej to rzecz absolutnie fatalna. Zrobiliśmy to praktycznie z dnia na dzień. Tymczasem w innych państwach, jak Niemcy, ten proces trwał latami. Obecnie całe pokolenie młodych ludzi w Polsce nie ma żadnego pojęcia w tym temacie. Jeżeli chodzi o rezerwę, bo co jakiś czas są oni wzywani na ćwiczenia, to są to coraz starsi ludzie.

Powinny być szkolenia wojskowe. Nie mówię, że to ma być dwuletnia zasadnicza służba wojskowa jak w PRL, bo to był absurd kompletny. Jednak w jakiejś formie powinno być to zrobione. Nie wiem na co czekają politycy. Oni wszyscy żyją w permanentnej kampanii wyborczej i boją się poważnych tematów. Tylko, że nie ma już miejsca na żarty i śmiech. Miejmy nadzieję, że nie dojdzie do tragedii.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Gazetę
Pomorską”

tel. 52 511 94 64
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.pomorska.pl

POGODA



dziś
30°C/19°C



jutro
33°C/19°C



Redaktor naczelna
 Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
 Justyna Wojciechowska
 -Narloch
 Lucyna Tałaśka-Klich
 Jakub Stykowski
Wydawcy
 Beata Busz
 Adam Szczęśniak
 www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
 Redakcja ul. Zamoyskiego 2,
 85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
 gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
 Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
 Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
 Katarzyna Jabłońska
Druk
 Polska Press Oddział Poligrafia,
 85-438 Bydgoszcz,
 ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
 Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
 Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
 Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
 biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
 znaków przy Artykule,
 w szczególności przy
 Aktualnym Artykule, oznacza
 możliwość jego dalszego
 rozpowszechniania tylko
 i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
 zgodnie z cennikiem
 zamieszczonym na stronie
 www.pomorska.pl/tresci
 i w zgodzie z postanowieniami
 niniejszego regulaminu.

KAUCJE

Grosz do grosza z... butelek. Klienci mają jednak problem z papierowymi voucherami

Agnieszka Domka-Rybka

System kaucyjny działa w Polsce już od niemal roku, ale wciąż wywołuje wiele emocji. Sprawdzamy, ile pieniędzy można stracić, gdy opakowania nie zostaną zwrócone lub vouchery nie zostaną wykorzystane na czas.

Pani Anna, emerytka z powiatu inowrocławskiego, nie podaruje ani jednej kaucji. - Zwykle jadę do butelkomatu, jak uzbieram 36 butelek po wodzie mineralnej. Więcej na raz nie dam rady, ponieważ dokładnie tyle zmieści się do mojej specjalnej torby, którą wieszam na kierownicy roweru. Czyli, gdy uzbieram te butelki mój zwrot za kaucje wynosi 18 zł. To są moje pieniądze i nawet nie wyobrażam sobie, żeby takie butelki wyrzucać do kosza. Czasami jest problem, bo maszyna wypłuje opakowanie, gdy jest lekko zgniecione, ale nie poddaję się i próbuję do skutku. Czasem śmiesz, zwłaszcza gdy są wysokie temperatury. Jednak w życiu trzeba mieć cierpliwość i to nawet do butelkomatu! - podsumowuje pani Anna.

Jedni chwalą, inni narzekają

Choć system kaucyjny działa w Polsce już od niemal roku, wciąż wywołuje wiele emocji.

Jedni chwalą go za korzyści dla środowiska, inni narzekają na konieczność przechowywania opakowań, problemy z automatami czy papierowe vouchery, które łatwo zgubić.

Ile przeciętny Polak może rocznie wydawać na kaucje za butelki i puszki oraz ile pieniędzy traci, gdy opakowania nie zostaną zwrócone lub vouchery nie zostaną wykorzystane na czas? Sprawdzili to eksperci aplikacji PanParagon.

- PanParagon to popularna aplikacja do przechowywania paragonów i wyszukiwania promocji. Każdego miesiąca użytkownicy dodają do naszego systemu ok. 2 mln anoni-



Butelkomaty w Lidlu, jak m.in. ten przy ulicy Inowrocławskiej w Bydgoszczy przyjmują nie tylko opakowania kaucyjne, bo też bez znaku kaucji i wtedy można dostać 10 groszy za sztukę

mowych dowodów zakupu, co stanowi rzetelną podstawę do tworzenia analiz rynkowych - komentuje Antonina Grzelak z aplikacji PanParagon.

Z analizy paragonów wynika, że przeciętny konsument regularnie sięga po produkty objęte systemem kaucyjnym, przede wszystkim wodę, napoje gazowane, piwo oraz napoje energetyczne.

Dane pokazują, że statystyczny Polak kupuje miesięcznie średnio ok. 15 plastikowych opakowań oraz 12 puszek objętych kaucją.

W skali roku oznacza to dodatkowe wydatki sięgające nawet 160 zł, miesięcznie - 13,24 zł, tygodniowo - 3,05 zł.

Łatwo to zgubić

System kaucyjny zakłada, że po oddaniu opakowań do automatu, w większości przypadków, klient otrzymuje papierowy voucher lub wydruk z kwotą do wykorzystania podczas zakupów.

Problem polega na tym, że takie potwierdzenia łatwo zgubić albo zapomnieć o nich przed wizytą w sklepie. Dodatkowo vouchery mają ograniczony termin ważności - zazwyczaj wynosi on 30 dni. Po tym czasie środki przepadają, a klient traci możliwość odzyskania pieniędzy.

- Widzimy, że dla wielu konsumentów największym wyzwaniem nie jest samo oddawanie opakowań, ale późniejsze zarządzanie papierowymi voucherami. Potwierdza to również zainteresowanie nową funkcją w aplikacji PanParagon, która umożliwia przechowywanie kwitków kaucyjnych w telefonie. Rozwiązanie już od pierwszych dni po premierze spotkało się z bardzo dużym entuzjazmem użytkowników i szybko zaczęło zyskiwać popularność - komentuje Antonina Grzelak.

Choć pojedyncza opłata doliczana do butelki czy puszki wydaje się niewielka, regularne kupowanie takich napojów z czasem zaczyna być odczuwalne dla domowego budżetu.

Przypomnijmy, jak działa system kaucyjny. Polega na doliczaniu dodatkowej opłaty (kaucji) do cen wybranych napojów przy zakupie, którą konsument może odzyskać, zwracając puste opakowania bez konieczności okazania paragonu. System obejmuje plastikowe butelki do 3 l, puszki metalowe do 1 l oraz szklane butelki wielorazowe do 1,5 l.

Kaucja za plastikowe butelki (PET) do 3 litrów i metalowe puszki do 1 litra wynosi 0,50 zł, zaś za szklane butelki wielorazowe do 1,5 litra - 1 zł. ©©

Kontekst



zmienia wszystko...

PIENIĄDZE

Na komisję lekarską ZUS do Gdańska i Łodzi

Małgorzata Stempińska

Od 1 sierpnia mieszkańcy regionu już nie stawia się przed komisją ZUS w Bydgoszczy. Muszą jeździć do Gdańska lub Łodzi. To nie koniec zmian.

Dotychczas sprzeciw od orzeczeń lekarzy orzeczników oraz zarzuty wadliwości dotyczące orzeczeń wydanych przez Oddziały ZUS w Bydgoszczy i Toruniu rozpatrywała komisja lekarska działająca przy Oddziale ZUS w Bydgoszczy. Niestety, w związku z brakiem lekarzy orzeczników to się zmieniło.

Czeka nas wycieczka do innego miasta

Od 1 sierpnia 2026 r. sprawy z terenu właściwości Oddziału ZUS w Bydgoszczy będą rozpatrywane przez komisję lekarską w Oddziale ZUS w Gdańsku, natomiast sprawy z terenu właściwości Oddziału ZUS w Toruniu – przez komisję lekarską w I Oddziale ZUS w Łodzi. - Do tych komisji zostaną przekazane również sprzeciw od orzeczeń lekarzy orzeczników, zarzuty wadliwości oraz sprawy prowadzone w ramach nadzoru nad wykonywaniem orzecznictwa lekarskiego, które do 31 lipca 2026 roku nie zostały rozpatrzone - zaznacza Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim.

Jak dodaje, jeśli ubezpieczony zostanie wezwany na badanie przez komisję lekarską w innym mieście, przysługuje mu zwrot kosztów sta-

wiennictwa. Osobie wezwanej przez ZUS na badanie zwracane są koszty przejazdu z miejsca zamieszkania do miejsca badania i z powrotem - w wysokości ceny biletu najtańszego środka komunikacji publicznej.

To nie koniec zmian. Brak lekarzy orzeczników ZUS spowoduje, że od 1 stycznia 2027 r. zarówno orzeczenia wydawane po raz pierwszy, jak i orzeczenia wydawane po ponownym rozpatrzeniu sprawy wskutek wniesienia sprzeciwu lub zarzutu wadliwości będą wydawane jednoosobowo. Do tej pory te sprawy rozpatrywały trzyosobowe komisje. - Od nowego roku tylko w szczególnie skomplikowanych sprawach będzie możliwe skierowanie ich do rozpatrzenia przez trzech lekarzy orzeczników - podkreśla Krystyna Michałek.

Szukają orzeczników

ZUS szuka do pracy lekarzy orzeczników. To propozycja dla lekarzy posiadających prawo wykonywania zawodu, którzy: posiadają tytuł lekarza specjalisty albo odbywają szkolenie specjalizacyjne w określonej dziedzinie medycyny albo mają co najmniej 5-letni staż pracy w zawodzie lekarza, jeśli nie posiadają tytułu specjalisty i nie odbywają szkolenia specjalizacyjnego. ZUS oferuje umowę o świadczenie usług (B2B) lub umowy zlecenia.

Chętni mogą się kontaktować pod nr tel. w Bydgoszczy: 52/341-80-86, 52/341-81-11, 52/341-81-37 lub w Toruniu: 56/610-94-21, 56/610-93-00 lub 56/659-56-16. ©©

KOLEJ

Pociągi wrócą do Rypina i Kcyni. Na głównych trasach regionu mają jeździć szybciej

Adam Willma

Szybsza podróż z Bydgoszczy w stronę Trójmiasta, więcej połączeń do Poznania i Olsztyna, powrót pociągów do Rypina i Kcyni oraz przebudowa dworca w Grudziądzu. Na kilku liniach w regionie trwają lub rozpoczynają się inwestycje, które mają zmienić codzienne podróże pasażerów.

Najbardziej odczuwalna zmiana nastąpi tam, gdzie pociągów pasażerskich dziś nie ma.

W grudniu mają ruszyć kursy między Brodnicą a Rypinem. Na remont infrastruktury przeznaczono ponad 140 mln zł.

Kolej wraca tutaj po latach

Dla mieszkańców Rypina pojawi się możliwość dojazdu pociągiem do Brodnicy, a stamtąd dalej w kierunku Jabłonowa Pomorskiego, Grudziądza, Torunia lub Olsztyna.

Oprzydatności połączenia zdecyduje jednak rozkład. Kilka kursów w przypadkowych godzinach nie zastąpi samochodu ani autobusu.

W grudniu pociągi pasażerskie mają wrócić także do Kcyni. Trwają remonty linii między Kcynią a Nakłem oraz od granicy województwa wielkopolskiego do Kcyni.

Miasto ponownie znajdzie się na kolejowej mapie regionu, ale nie podano jeszcze, jak często będą kursowały pociągi i dokąd będzie można nimi dojechać bez przesiadki.



Na kilku liniach w regionie trwają lub właśnie rozpoczynają się inwestycje, które mają zmienić codzienne podróże pasażerów

Trzy miliardy na trasę z Bydgoszczy

Większe prace prowadzone są na linii nr 201 - dawnej magistrali węglowej biegnącej od Bydgoszczy przez Bory Tucholskie i Kaszuby w stronę Trójmiasta. Na odcinkach znajdujących się w województwie kujawsko-pomorskim wartość podpisanych kontraktów przekracza 3 mld.

Przebudowywana jest stacja Maksymilianowo, a wykonawcy przygotowują się do modernizacji linii przez Wierzchucin do Lipowej Tucholskiej. Na trasie powstanie drugi tor. Linia zostanie zelektryfikowana, a stacje oraz przystanki przebudowane.

Pociągi pasażerskie mają osiągać prędkość do 160 km/h. Obecnie znaczna część tej trasy jest jednotorowa i niezelektryfikowana.

Pociągi muszą czekać na siebie na stacjach, a skład pasażerskie korzystają z tych samych torów co pociągi towarowe jadące do portów.

Po zakończeniu wszystkich robót przejazd między

Maksymilianowem a Kościerzyną ma się skrócić o około 20 minut. Drugi tor powinien ograniczyć postoje wynikające z mijania się składów i ułatwić uruchamianie większej liczby połączeń.

Najpierw będzie wielki plac budowy

Na szybkie przejazdy trzeba będzie poczekać - przebudowa stacji Maksymilianowo ma zakończyć się wiosną 2029. Roboty obejmują trzy perony, 46 kilometrów torów i 102 rozjazdy. Powstaną również trzy wiadukty kolejowe, most kolejowy oraz obiekt kolejowo-drogowy.

Odcinek z Maksymilianowa do Wierzchucina ma 32 kilometry. Inwestycja kosztuje około 1 mld. Przebudowanych zostanie siedem stacji i przystanków. Kolejny kontrakt, również wart około 1 mld, obejmuje 27 kilometrów między Wierzchucinem a Lipową Tucholską. Wykonawca dobuduje drugi tor i przebuduje sześć stacji oraz przystanków.

Wąskie gardło w Toruniu

Zmiany planowane są także między stacjami Toruń Miasto i Toruń Wschodni. Pod placem Pokoju Toruńskiego ma powstać drugi tor.

Obecny jednotorowy odcinek ogranicza liczbę pociągów, które mogą przejechać przez centrum miasta. Z tego odcinka korzystają pociągi regionalne i dalekobieżne jadące m.in. w stronę Olsztyna, Poznania i Kutna. Przebudowane zostaną perony na obu stacjach. Remont obejmie też most kolejowy. Wzdłuż przeprawy ma powstać kładka dla pieszych i rowerzystów. PKP Polskie Linie Kolejowe i miasto Toruń wyceniają cały pakiet inwestycji na 686 mln. Dofinansowanie unijne wynosi 551 mln.

Ministerstwo Infrastruktury zapowiada siedem par pociągów na trasie Poznań - Olsztyn, a podróż między miastami ma się skrócić.

Grudziądz z nową poczekalnią

Przebudowany zostanie również dworzec w Grudziądzu. Budynek liczący około 60 lat ma zachować najważniejsze elementy powojennej architektury, ale jego wnętrze zostanie urządzone od nowa. Pasażerowie mają otrzymać nową poczekalnię, kasy oraz punkty gastronomiczne i usługowe. Budynek zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Podziemia dworca będą mogły pełnić funkcję ukrycia dla ludności. Całość ma kosztować około 76 mln.

©P

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544836



i9.30

PROGRAM
INFORMACYJNY

TVP 1



Zawsze pokazujemy
pełny obraz. Dla Ciebie.

ŚLEDZTWO

Atak nożownika. Czy podejrzany był poczytalny?

Małgorzata Oberlan

Sławomir P. na własne żądanie opuścił szpital psychiatryczny wiosną 2026 roku. Po kilku dniach zaatakował nożem żonę w zakładzie krawieckim na Rubinkowie. Chciał ją zabić - dowodzi prokuratura. Nadal nie ma jednak kluczowej dla śledztwa wiedzy: był poczytalny, czy nie? Pozostaje w areszcie, ale na specjalnym oddziale leczniczym psychiatrycznym w Szczecinie.

15 kwietnia 2026 roku Sławomir P. z nożem wkroczył do zakładu krawieckiego, w którym pracowała jego żona Agnieszka. Śledczy są pewni, że chciał ją zabić. Zadał kobiecie kilka ciosów nożem.

Kobieta atak przeżyła, ale odniosła ciężkie obrażenia - m.in. straciła nerkę.

Przeszła operację, była długo w śpiączce. Szczęśliwie, jak

przekazała nam Prokuratura Rejonowa Toruń Wschód, jeszcze wiosną opuściła szpital.

Mąż usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa, za co grozi dożywocie. Co się z nim teraz dzieje? Wciąż jednak waży się rzecz kluczowa: czy mężczyzna kiedykolwiek będzie sądzony i skazany? To zależy od tego, czy krytycznego dnia poczytalny.

Przed zbrodnią wyszedł z „psychiatrika”.

Jak potwierdza prokuratura, krótko przed dramatycznymi wydarzeniami w Kwadracie na Łyskowskiego mężczyzna wyszedł ze szpitala psychiatrycznego. Opuścił go na własne żądanie. Wiadomo, że leczył się z uwagi na stany depresyjne.

Czy 15 kwietnia rzucając się z nożem na własną żonę był poczytalny? Motywem jego działania najprawdopodobniej była zazdrość oraz wizja rozwodu. Ale czy mężczyzna krytycznego dnia był w stanie po-



Do dramatu doszło w zakładzie krawieckim w Kwadracie

kierować świadomie swoim postępowaniem, przewidzieć jego skutki? Czy stany depresyjne to jedyna jego dolegliwość, czy w tle jest poważniejsze schorzenie?

Po dramacie sam Sławomir P. też przeszedł operację w szpitalu, a następnie usłyszał zarzuty i został aresztowany.

Trafił do specjalnego zakładu - aresztu śledczego w Szczecinie z oddziałem psychiatrycznym. Tutaj biegli psychiatrzy zbadali już Sławomira

P. pod kątem poczytalności. Kluczową dla śledztwa opinię mieli wydać do końca czerwca.

- Tak się jednak nie stało. Wysłaliśmy monity. Biegli tłumaczyli się obłożeniem pracą. Ostatecznie termin, w którym opinia ma do nas wpłynąć, przesunięty została na 7 sierpnia - mówi prokurator rejonowa Joanna Becińska.

Niestety, nawet ta wyczekiwana ekspertyza nie musi jeszcze poczytalności lub jej braku przesądzać. Biegli mogą bo-

wiem stwierdzić, że wykonane Sławomirowi P. badanie nie wystarczyło im do zdiagnozowania mężczyzny.

W takiej ewentualności poddany zostanie on obserwacji sądowo-psychiatrycznej, która trwa zazwyczaj do miesiąca. Po niej znów trzeba uzbroić się w cierpliwość i czekać na rozszerzoną opinię psychiatrów.

Był eksperyment w Kwadracie

Jak wcześniej zapowiadaliśmy, w połowie czerwca przeprowadzono zarządzonej przez prokuraturę eksperyment procesowy w miejscu przestępstwa, czyli w Kwadracie. Chodziło o możliwe wiernie odtworzenie przebiegu wypadków.

Wstępne wiadomości były takie, że mąż zaatakował żonę nożem. Kobieta, pomimo poważnych obrażeń, zdołała uciec z lokalu i wezwać pomoc. W tym czasie jej mąż zabarykadował się w pomieszczeniu. Miał się samo okale-

czyć. Na miejsce natychmiast skierowano specjalną policijną Grupę Szybkiego Reagowania, która przeprowadziła interwencję i obojętnie napastnika. Wiadomo też, że na pomoc pani Agnieszce ruszył świadek - prawdopodobnie ograniczył skalę tragedii.

Dokładny przebieg wydarzeń trzeba jednak było ustalić - temu właśnie służy eksperyment. - Jesteśmy jako prokuratura usatysfakcjonowani jego wynikami - tyle, bez ujawnienia szczegółów, przekazać może dziś prokurator Joanna Becińska.

Na wniosek prokuratury, sąd przedłużył Sławomirowi P. okres tymczasowego aresztowania na kolejne trzy miesiące - do 13 października. Pozostaje za kratami tego samego leczniczego oddziału psychiatrycznego w areszcie w Szczecinie. Na portalu Zrzutka.pl trwa zbiórka pieniędzy na rzecz zranionej kobiety. ©

BEZPIECZEŃSTWO

Opluł kobietę i rzucił w nią kamieniem. W tle wątki narodowościowe

Maciej Czerniak

Mężczyzna wymachiwał butelką przed twarzą kobiety o narodowości ukraińskiej, następnie opluł ją i rzucił w nią kamieniem. W tle wątki Bandery i „ukraińskiej k...”. Sprawę bada bydgoska policja.

W serwisie X pojawiło się nagranie ze zdarzenia, do którego doszło na chodniku przy ulicy Gdańskiej w centrum Bydgoszczy.

Na filmiku widać mężczyznę w średnim wieku, który chodzi wokół autorki nagrania i wymachuje w jej stronę butelką.



Mężczyzna wymachiwał butelką, później znieważał słownie i opluł kobietę, która nagrywa zdarzenie.

Słychać też komentarze ze strony innej kobiety, świadka zajścia.

- Pani nie może nagrywać - mówi wspomniana kobieta.

- (...) pan mnie nazywa, że ja jest Bandera i jeszcze coś - odpowiada nagrywająca zdarzenie.

Następuje następuje wymiana kolejnych zdań.

- Do policji jeszcze pójde - mówi Ukrainka.

- Nie, bo pani prowokuje w tej chwili.

- Ja? Ja nic nie robię.

- Pani prowokuje, w tej chwili to już prowokuje.

Odzywa się wąsaty mężczyzna z butelką: „Widzi pani?”

Następnie pluje na kobietę raz i drugi, a potem sięga po kamień z miejsca okalającego drzewo. Rzuca w nagrywającą.

Zust nagrywającej słychać słowa: „Jeszcze raz, dawaj, dawaj”.

Następuje kolejna wymiana zdań. Odzywa się mężczyzna: - Kur..., suko jeb...

Mężczyzna szybkim krokiem zbliża się do osoby, w kierunku której rzucił kamieniem ze słowami: - Chodź tu...

Kobieta postronna: - Pan ją zostawi, bo to nie ma sensu.

- No, widzi pani, kur... jakie [ruski? red.] jeb...e?

Kobieta obserwująca: - Pani nagrywa, a pani nie powinna nagrywać.

- Do policji, to wszystko dla policji nagrywam, nie dla siebie! - odpowiada kobieta, którą opluł mężczyzna i w którą rzucił kamieniem.

Z informacji przekazanych przez bydgoską policję wynika, że jak dotąd zgłoszenie o incydencie nie zostało ofi-

cialnie złożone. Mundurowi podjęli jednak sprawę na podstawie materiału wideo, który krąży w sieci.

- Prowadzimy jednak postępowanie, wyjaśniamy okoliczności tego zdarzenia - zapewnia sierż. szt. Jakub Skrzypek z zespołu komunikacji społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Informacja o tym, że sprawa nie została oficjalnie zgłoszona przez żadną ze stron zajścia, to stan na piątek 31 lipca. - Czy coś się zmieniło w tej sprawie, o tym będziemy mogli poinformować w kolejnych dniach - mówił sierż. szt. Skrzypek.

©

AKCJA CHARYTATYWNA

0111544798



FOKUS

• **Banki spodziewają się zaostrzenia** polityki udzielania kredytów mieszkaniowych w III kwartale 2026 roku

POLITYKA

Politycy chcą dotrzeć do młodych. Szykują dla nich różne wydarzenia

Rafał Trzaskowski organizuje Campus Polska Przyszłości. Prezydent Karol Nawrocki zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie. Spotkania dla młodych szykuje też Fundacja Zryw

Anna Nagel

Campus Polska Przyszłości, nazywany przez jego inicjatora, wiceszefa KO Rafała Trzaskowskiego festiwalem społecznym, odbędzie się po raz piąty i powróci po rocznej przerwie. Wydarzenie potrwa od 26 do 30 sierpnia w Olsztynie. Debaty podczas Campusu będą się koncentrować wokół trzech tematów: „Świat, Europa i ja”, „Polska możliwości” i „Od porno jutra”.

W kanałach społecznościowych wydarzenia poinformowano, że wśród prelegentów będą m.in. członkowie rządu: wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, minister sprawiedliwości Waldemar Żurek, wiceminister infrastruktury, pełnomocnik ds. CPK Piotr Malepszak, pełnomocniczka rządu ds. równości Katarzyna Kotula oraz niedawno powołana pełnomocniczka rządu ds. promocji marki Polski Barbara Mróz-Gorgoń.

Ponadto gościć będą: laureat pokojowej nagrody Nobla, białoruski obrońca praw człowieka Aleś Bialacki, były szef MSZ Litwy Gabrielius Landsbergis, przewodnicząca Europejskiego Komitetu Regionów Kata Tutto, były szef BBN Jacek Siewiera, przewodnicząca Rady Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego Katarzyna Pissarska i astronauta Sławosz Uznański-Wiśniewski.



FOT. ALEKSY WITWICKI

Rafał Trzaskowski, wiceszef Koalicji Obywatelskiej, już po raz piąty zaprosił młodych na Campus Polska Przyszłości

Do 6 czerwca mogli się rejestrować chętni, by wziąć udział w wydarzeniu. Jak poinformował Trzaskowski, spośród 3500 zgłoszeń zakwalifikowano 1000 uczestników.

W podobnym czasie co Campus Trzaskowskiego ma się odbyć inicjatywa prezydenta Karola Nawrockiego, również skierowana do młodych. Między 29 a 30 sierpnia prezydent zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie na Półwyspie Hel-skim. „Będą to dwa dni pełne sportowych emocji, koncertów, atrakcji

oraz niespodzianek, ale przede wszystkim rozmów o przyszłości Polski. Chcę wsłuchać się w Wasze pomysły, rozmawiać o sprawach, które są dla was ważne, spojrzeć na świat waszymi oczami” – powiedział prezydent w nagraniu skierowanym do młodych. Formularz rejestracyjny dla osób w wieku 18-26 lat jest dostępny na stronie prezydenta.

Po ogłoszeniu inicjatywy prezydenta politycy związani z Trzaskowskim komentowali, że „w tym roku obrodziło Campusami”. Prezydent

Warszawy skwitował, że „Campus najwyraźniej okazał się inspiracją”. „Bo rozmowy z młodymi ludźmi nigdy nie wychodzą z mody. Nawet jeśli niektórzy odkrywają to dopiero po pięciu latach. Ale lepiej późno niż wcale” – napisał Trzaskowski.

Od zeszłego roku spotkania dla młodych organizuje też Fundacja Zryw, której założycielem jest Aleksander Sikorski, syn szefa MSZ. „Zrywy” mają się odbyć we wrześniu i październiku w sześciu województwach: zachodniopomorskim (4-6 września), mazowieckim (18-20 września), małopolskim (2-4 października), dolnośląskim (9-11 października), śląskim (16-18 października) i pomorskim (23-25 października).

Rejestrację na wydarzenia już zakończono. W nagraniu z końca czerwca Radosław Sikorski zachęcał: „Jeśli ty nie weźmiesz spraw swojej społeczności we własne ręce, ktoś inny zdecydowanie za ciebie. Chcesz zmieniać świat? Przyjdź na zryw”.

Jak zapowiedziano, gośćmi „zrywów” ma być m.in. Radosław Sikorski, wiceszefowa MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka, b. unijna komisarz i b. minister infrastruktury, a także rozwoju regionalnego Elżbieta Bienkowska, europoseł Borys Budka i prezydentka Gliwic Katarzyna Kuczyńska-Budka.

(PAP)

KRÓTKO

Kraków

Kardynał Dziwisz składał zeznania ws. o pedofilii

Kardynał Stanisław Dziwisz pojawił się wczoraj w krakowskim sądzie. Hierarcha składał zeznania jako świadek w procesie cywilnym wytoczonym archidiecezji przez Janusza Szymika, który domaga się 20 milionów złotych zadośćuczynienia za molestowanie przez byłego proboszcza z Międzybrodzia Bialskiego. Kardynał przyznał, że zna księdza Jana W., ale nie zna sprawy, ponieważ w tym czasie przebywał w Watykanie jako osobisty sekretarz Jana Pawła II.

Cieszyn

Dwa wyroki po atakach na ratowników medycznych

Cieszyński sąd ukarał dwóch mężczyzn, którzy zaatakowali interweniujących ratowników medycznych. Pierwszy ze skazanych znieważał w lutym dwóch ratowników. Naruszył nietykalność jednego z nich – szarpał go i wykręcał rękę. Wobec obu używał obelżywych słów. Sąd skazał napastnika na pięć miesięcy więzienia w zawieszeniu na rok. Ma też zapłacić 1,5 tys. zł nawiązki. Drugi ze skazanych w czerwcu na SOR cieszyńskiego szpitala groził ratownikowi śmiercią. Musi zapłacić 4 tysiące złotych grzywny i 1,5 tys. nawiązki.

Warszawa

Audyt szpitala wpłynął do ratusza

- Audyt Szpitala Południowego wpłynął w poniedziałek na moje ręce. Zapoznam się z nim i prawdopodobnie w środę zaprezentuję wnioski, które z tego audytu płyną, a także rekomendacje - zapowiedział prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Podkreślił, że wszystkie wnioski ratusza zostaną upublicznione. (PAP)



FOT. ADAM JANKOWSKI

Lista osób, które nie złożyły oświadczenia, obejmuje 44 nazwiska. Cztery z tych osób chcą być „do końca życia i jeden dzień dłużej” członkami PiS

KAROL KARSKI, rzecznik dyscypliny partyjnej PiS

WYCZYN

Przepłynął Bałtyk wpław. Trwało to 55 godzin

Anna Nagel

Pływak długodystansowy Bartłomiej Kubkowski przepłynął Morze Bałtyckie, pokonując ponad 160 km w około 55 godzin. Sportowiec dedykował swój wyczyn podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

Pływak wypłynął w piątek ze Szwecji, po raz piąty próbując przepłynąć

wpław Morze Bałtyckie. W niedzielę około godziny 20, po 55 godzinach, dopłynął do plaży w Dziwnowie w Zachodniopomorskiem. Witają go tłumy zgromadzonych kibiców. Tuż po wyjściu pytany, jakie to uczucie przepłynąć Bałtyk, odpowiedział, że „jest tak zmęczony, że jeszcze nie wie”.

Żeby zaliczyć wyzwanie, musiał stanąć na brzegu i wyjść z wody o własnych siłach, czego dokonał. Płynął bez przerwy przez około 55 godzin. Przez ten czas nie dotknął ani razu łodzi, nie odpoczywał, nie spał, płynął ruch za ruchem cały dzień. Swoją wyczyn dedykował podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

(PAP)

MAZOWIECKIE

W Ciechanowie znaleziono ludzkie szczątki

Anna Nagel

W Ciechanowie mieszkańcy natknęli się na fragment ludzkiej dłoni. Później policjanci znaleźli także ciało w stanie rozkładu. Jak ustalono, szczątki należą do mężczyzny.

Fragment dłoni w stanie rozkładu znaleźli w sobotę wieczorem, 1 sierpnia, na ulicy Płockiej mieszkańcy spa-

cerujący z psem. Dłoń leżała przy ogrodzeniu jednej ze znajdujących się tam posesji.

Po odebraniu zgłoszenia policjanci przeprowadzili oględziny miejsca znaleziska, po czym rozpoczęli przeszukiwanie okolicznych terenów. Trwało ono do późnych godzin wieczornych i zostało wznowione następnego dnia. W niedzielę policjanci odkryli w zaroślach zwłoki mężczyzny. Było to w miejscu zazwyczaj nieuczęszczanym.

Szczątki przekazano do badań. Wszczęto postępowanie, które jest prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie.

(PAP)

Grudziądz i okolice

• **Kontakt:**
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

MIESZKALNICTWO

Jest „zielone światło” na budowę kolejnego bloku TBS-u. Powstanie na Rządu

Aleksandra Pasis

Grudziądzkie Towarzystwo Budownictwa Społecznego znalazło się na liście przydzielonego kredytu na współfinansowanie budowy kolejnego bloku mieszkalnego. Ma on stać przy ul. Rożanowicza na osiedlu Rządu.

Za pierwszym razem, gdy Bank Gospodarstwa Krajowego ogłaszał listę z przyznaniem kredytu, GTBS-u nie było. Drugie podejście okazało się przysłowiowym „strzałem w dziesiątkę”. - Wreszcie możemy ruszać. Projekt jest, a także pozwolenia na budowę. Co prawda umowy z bankiem jeszcze nie podpisaliśmy, ale to kwestia czasu. Najważniejsze, że kredyt jest już pewny - cieszy się Ryszard Barwik, prezes GTBS-u.

Prezes GTBS-u nie chce tracić czasu i już zlecił Grudziądzkiemu Parkowi Przemysłowemu przygotowanie postępowania przetargowego na wyłonienie firmy, która zbuduje blok.

Budowa potrwa ponad rok.

O ile zima okaże się łaskawa

- Planujemy, że jesienią uda się wybrać wykonawcę, a o ile pogoda pozwoli z końcem roku ruszyć z pierwszymi pracami - dodaje prezes Barwik.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pierwsi lokatorzy wprowadzą się do swoich nowych „M”

będą mogli wprowadzić się na przełomie 2027/2028 roku.

Inwestycja GTBS-u będzie polegała na budowie jednego, dwuklatkowego z czterema kondygnacjami - budynku. Projekt nie zakłada schronu ani wind. - Będzie w nim dwadzieścia mieszkań o różnych metrażach - wyjaśnia Ryszard Barwik.

Chętnych nie brakuje. Lista oczekujących jest długa. Jak podkreśla prezes GTBS-u, przyszłych najemców nie odstrasza nawet cena za metr kwadratowy i czynsz. A wiadomo już, że ... - Będzie drożej, znacznie drożej niż w przypadku poprzednio wybudowanych bloków, także przy Rożanowicza - nie ukrywa Ryszard Barwik, prezes GTBS-u. - Informujemy o tym osoby oczekujące, ale są tego świadomi i nie wycofują się.

Przyszli najemcy muszą partycypować w kosztach budowy

Dodajmy, że zainteresowani mieszkaniem od GTBS-u, muszą wnieść tzw. wkład własny. W przypadku tej konkretnej inwestycji to 24 proc. wartości. Kolejno składowymi finansowania tej inwestycji są:

● kredyt z BGK, który właśnie przyznano GTBS-owi, a o którym piszemy wyżej wyniósł ponad 4 mln zł

● wkład własny spółki GTBS: ok. 2 mln zł

Szacuje się, że wartość budowy bloku to ok. 8 mln zł. Wszystko będzie jasne po rozstrzygnięciu przetargu. Obecnie zasób GTBS-u to ponad 600 mieszkań. ©©

HISTORIA

„Tu łączą się losy Warszawy i Ziemi Grudziądzkiej”

Aleksandra Pasis

W Wielkich Lniakach odsłonięto odnowiony Pomnik Walki i Męczeństwa upamiętniający pomordowanych przez niemieckiego okupanta - mieszkańców Grudziądza i Powiatu Grudziądzkiego oraz Powstańców Warszawskich.

- To miejsce jest świadkiem historii. Historii tragicznej, bolesnej i przez wiele lat skrywanej w leśnej ciszy - mówił Andrzej Rodziewicz, wójt gminy Grudziądz. - Każdy kto zatrzymuje się przy tym pomniku oddaje hołd nie tylko tym, którzy tutaj spoczywają, ale też prawdziwie historycznej. Pomnik, przy którym stoimy został wzniesiony jako wyraz pamięci o ponad pięciuset mieszkańcach Grudziądza i Powiatu Grudziądzkiego oraz uczestnikach Powstania Warszawskiego, którzy po jego upadku trafili do niemieckiego obozu w Maruszy. Zostali zamordowani przez niemieckiego okupanta na Księżych Górach i pogrzebani w zbiorowych mogiłach. Dlatego Wielkie Lniaki są miejscem szczególnym. Tutaj spotykają się losy Warszawy i naszej lokalnej Ojczyzny.

Pomnik Walki i Męczeństwa w Wielkich Lniakach w gminie Grudziądz został odnowiony przy współudziale: Instytutu Pamięci Narodowej, samorządów: gminy Grudziądz i Powiatu Gru-



Odnowiony Pomnik Walki i Męczeństwa w Wielkich Lniakach odsłoniły dzieci wraz z samorządowcami, leśnikami i dyrektorem IPN-u z Bydgoszczy

dziądzkiego oraz Nadleśnictwa Jamy. To tutaj odbyły się 1. sierpnia uroczystości upamiętniające 82. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Odnowienie pomnika, to wyraz pamięci

- Spotykamy się tu po to, aby oddać hołd naszym rodakom, którzy 82 lata temu i wcześniej od 1. września 1939 roku bronili tradycji: wolności, niepodległości, naszej kultury, języka i historycznego dziedzictwa - przemawiał do zgromadzonych dr Marek Szymaniak, dyrektor oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku.

Głos zabrał także Adam Olejnik, starosta Powiatu Grudziądzkiego: - Pamięć może być modlitwą, refleksją, zadumą, nauką historii, książką, artykułem. Pamięć ma także wy-

miar materialny. To miejsca: pomniki. To jest to miejsce, przy którym właśnie się gromadzimy. Odnowienie pomnika, to nie był zwykły remont. To wyraz pamięci. To dowód tego, że nie godzimy się na to, aby wydarzenia i bohaterowie odeszły w niepamięć.

Pod pomnikiem odmówiono modlitwę, a delegacje złożyły kwiaty. O oprawę muzyczną zadbał Chór Męski „Echo”, a na poczęstunek zaprosiło KGW w Wielkich Lniakach.

- Niech ten pomnik będzie miejscem, gdzie będą przychodziły kolejne pokolenia. Nie tylko po to, aby zapalić znicze i złożyć kwiaty, ale przede wszystkim po to, aby zrozumieć że historia naszej Ojczyzny tworzyła się w wielkich miastach, ale też na terenie naszej gminy - podsumował wójt Rodziewicz. ©©

KRÓTKO

Infrastruktura rekreacyjna

Wybrano wykonawcę pomostów na plażach

W drugim podejściu postępowania przetargowego udało się wyłonić firmę, która zajmie się budową i modernizacją pomostów zarówno na plażach miejskich wokół Jeziora Wielkiego Rudnickiego oraz w Tarpnie. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma RUDUS z Gdyni. Wyceniono ją na ponad 1,6 mln zł. Samorząd miał zabezpieczone na ten cel 1,9 mln zł.

W ramach tej inwestycji:

● na plaży miejskiej w Rudniku zbudowane zostaną dwa nowe po-

mosty przy wypożyczalni sprzętu wodnego oraz dla wioślarzy „Wisły”. Będą to modułowe, tzw. pływające pomosty. Taki sam ma powstać także przy stacji przy plaży „dzikiej”. Sam proces montażu powinien przebiec w krótkim czasie.

● na „Tarpnie” oraz plaży „dzikiej” pomosty zostaną zbudowane od podstaw. To generować będzie znacznie większy zakres prac i technologii, a także czas.

Wszystko wskazuje na to, że prace najprawdopodobniej ruszą już po wakacjach. Samorząd Grudziądza na to przedsięwzięcie zyskał 1,2 mln zł dofinansowania.

(PA)

ZABYTKI



Komunikacja

Z wieży Bazyliki niesie się piękny widok na miasto. Można wejść i podziwiać

Z okien wieży najstarszego kościoła w Grudziądzu rozciągają się wspaniałe widoki na starówkę oraz Wisłę. Nie każdy wie, że można ją zwiedzać. I to za darmo! Zwiedzanie jest możliwe w sezonie turystycznym: od maja do końca września. Tylko w soboty i tylko o godz. 12. Zbiórka chętnych przy drzwiach wejściowych do wieży po stronie ul. Spichrzowej. Nie trzeba się zapisywać, ani umawiać - wystarczy przyjść. (PB)

PIENIĄDZE

Są auta na parkingach, nie będzie zwrotu dotacji

Marek Nienartowicz

Prezydent Torunia jest zadowolony z frekwencji na parkingu park&ride na Rubinkowie. Służby miejskie zapewniają, że obiekt jest regularnie sprzątany.

Przypomnijmy, że jesienią 2023 roku do użytku zostały dwa piętrowe parkingi park&ride (P&R) na wschodnich obrzeżach Torunia. W tym na Rubinkowie, przy ulicy Dziewulskiego są 222 miejsca postojowe. 217 urządzonych zostało w tego typu obiekcie na osiedlu Na Skarpie, przy ulicy Olimpijskiej. Wykup biletu parkingowego w tych obiektach uprawnia do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską.

Parkingi zostały zbudowane jeszcze za rządów prezydenta Michała Zaleskiego. Ich budowę mocno lansowali przed laty radni Platformy

Obywatelskiej/Koalicji Obywatelskiej.

Wypełniamy wskaźniki zapewnienia parkingów

Od początku funkcjonowania parkingów był problem z ich zapewnieniem samochodami. By przekonać do nich kierowców, okresowo - zgodnie z zaleceniem prezydenta Gulewskiego - obniżone zostały ceny za postój.

Kwestii frekwencji na parkingach lekceważyć nie można, ponieważ obowiązują tzw. wskaźniki zapewnienia. To dlatego, że zbudowane za 32 miliony złotych parkingi powstały przy wsparciu z funduszy unijnych. Te wskaźniki to 58 tysięcy pojazdów korzystających z parkingów park&ride rocznie. Niedotrzymanie ich grozi koniecznością zwrotu dofinansowania.

- Cały czas monitorujemy sytuację na parkingach park&ride. Wypełniamy wskaźniki. Poziom zapeł-

nienia parkingów jest na bezpiecznym poziomie. Nie ma problemu w kwestii dofinansowania, absolutnie nie grozi nam konieczność jego zwrotu - zapewniał prezydent Gulewski podczas niedawnej konferencji prasowej poświęconej polityce parkingowej Torunia.

Z wypowiedzi przedstawicieli Urzędu Miasta Torunia wynika, że słabsza frekwencja jest notowana na parkingu na Rubinkowie. Powodem tego ma być fakt, że nie jest on „obsługiwany” przez tramwaje. Przy tym na osiedlu Na Skarpie można się przesiąść do nich (okresowo, do końca sierpnia jest to niemożliwe z powodu przebudowy torowiska), jak i do autobusów MZK.

Sytuacja ma się zmienić za kilka miesięcy, z początkiem roku 2027. Trasa tramwajowa do parkingu na Rubinkowie nie zostanie zbudowana, ale mają zacząć wówczas funkcjonować wielkie



Prezydent Torunia jest zadowolony z zapewnienia parkingów

zmiany w komunikacji miejskiej w Toruniu. Kursy powinny być częstsze i sprawniej realizowane. Chodzi także o te między Rubinkowem a centrum miasta. Bogatsza powinna więc być oferta pętli autobusowej funkcjonującej w części parkingu park&ride przy ulicy Dziewulskiego.

- W docelowym układzie parking na Rubinkowie zyska nowe połączenia autobusowe, które jeszcze bardziej wzmocnią jego atrakcyjność. Efektem powinno być większe napełnienie parkingu przy ulicy Dziewulskiego.

Obecnie do spełnienia wskaźników potrzebne jest około 50-procentowe zapewnienie parkingów i takie z zakładką osiągamy - podkreślał podczas tej samej konferencji prasowej Marcin Kowalek, dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UMT.

Bруд na parkingu

Inny problem dotyczący parkingu przy ulicy Dziewulskiego zasygnalizowała Czytelniczka „Nowości” (imię i nazwisko do wiad. red.). Wskazywała na ławki i chodniki przy znajdujących się tam przystankach autobuso-

wych upstrzone ptasimi odchodami, zalegające śmieci.

- Obiekt, z którego korzystają przyjezdni, jest złą wizytówką Torunia - zauważyła Czytelniczka.

Sygnał przekazaliśmy służbom miejskim. - Przystanki autobusowe na parkingu P&R przy ul. Dziewulskiego są objęte stałym harmonogramem utrzymania czystości. Są one sprzątane codziennie, natomiast w razie stwierdzenia większych zanieczyszczeń lub takiej potrzeby prace porządkowe wykonywane są częściej. Dodatkowo teren jest codziennie monitorowany podczas objazdów służb odpowiedzialnych za utrzymanie infrastruktury i czystość. Jeżeli w trakcie takiego objazdu zostaną stwierdzone zanieczyszczenia wymagające interwencji, zlecane jest ich niezwłoczne usunięcie - odpowiedziała Agnieszka Kobus-Pęńsko, rzecznik prasowy MZD w Toruniu. ©

HANDEL

Taka ma być po zmianach przyszłość Targowiska Miejskiego

Marek Nienartowicz

Stowarzyszenie zawiązuje grupa handlowców z Targowiska Miejskiego w Toruniu. Zarząd prowadzącej je spółki Urbitor zapowiada z kolei nowe otwarcie w kontaktach z nimi.

W ramach nowego otwarcia Jacek Skulski, prezes Urbitoru spotkał się z handlowcami z Targowiska Miejskiego. To jeden z obiektów, którymi Urbitor zarządza. Od kilkunastu lat temat Targowiska Miejskiego jest jednym z gorętszych w Toruniu. Zostało nieco zmniejszone za sprawą budowy trasy staromostowej. Nieco zmienił się układ stoisk, dojazdu i dojścia do rynku. Inna jest lokalizacja głównej bramy.

Targowisko Miejskie będzie istnieć

Pojawiły się też pytania o przyszłość Targowiska Miejskiego. W uchwalonym niedawno przez Radę Miasta Planie Ogólnym Torunia teren, na którym się ono znajduje, zo-

stał przeznaczony pod usługi, ale też pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, wysoką do 36 metrów. Odpowiedni zapis w planie pozwala też na budowę jeszcze wyższych wieżowców na terenach bezpośrednio sąsiadujących z targowiskiem.

Prezydent Gulewski zapewniał wówczas, że przyszłość Targowiska Miejskiego nie jest zagrożona. Prezes Skulski podczas spotkania z handlowcami potwierdził, że będzie ono istnieć przy Szoście Chełmińskiej.

- Pojawiło się wiele plotek dotyczących targowiska, tego, jak ma ono funkcjonować w przyszłości. Zorganizowaliśmy spotkanie, by wyjaśnić te kwestie. Chcemy także uprościć komunikację z handlowcami. Zaproponowaliśmy, by wybrali swoją reprezentację do rozmów z zarządem - wyjaśnił prezes Jacek Skulski.

Prezes zapewnił handlowców, że nie będzie zmian w wysokości opłat targowych. Zapowiedział, że w najbliższych dniach pracę rozpocznie kierownik Targowiska Miejskiego.



Targowisko Miejskie przy Szoście Chełmińskiej - osoby tu handlujące mają sporo uwag do jego funkcjonowania

- Parkingi, reklama, estetyka: o to musimy zadbać, by klienci przychodzili na zakupy - mówił Mariusz Domanowski, jeden z handlowców.

Co do parkowania przy Targowisku Miejskim, to w tej kwestii nic się nie zmieni. Po-

zostaną więc parkingi z płatnymi miejscami postojowymi po wschodniej stronie rynku oraz bezpłatnymi po zachodniej, przy trasie staromostowej.

Pojawił się jednak apel, by Urbitor poszukał nowych

miejsc do parkowania przy rynku. Handlowcy wytknęli zarządowi spółki, że nie promował Targowiska Miejskiego przy okazji oddania do użytku trasy staromostowej. Ich zdaniem zabrakło jego reklam, tabliczek informujących jak można do niego dojechać i dojść.

- Zainwestujcie w duże billboardy na wjazdach do Torunia, z informacjami, że targowisko działa, że w niedziele markety są zamknięte, a u nas można zrobić zakupy - apelowała jedna z pań.

- Będą tabliczki informacyjne, damy reklamy targowiska - odpowiadał prezes Skulski.

Problemem jest zadłużenie

Pojawiły się uwagi do stanu infrastruktury na targowisku, między innymi do dachu, który kilka lat temu został zamontowany nad tzw. zieleniakiem. Podczas obfitego deszczu jest problem z lejącą się z niego wodą.

- Chcemy zrobić zmiany w infrastrukturze targowiska, pracujemy nad poprawą jego

estetyki - zapewniał prezes Skulski.

W realizacji tych zamierzeń problemem może być zadłużenie części handlowców, nieuiszczających opłat targowych. Wynosi ono około 200 tysięcy złotych.

- To, że niektórzy nie płacą, wpływa na funkcjonowanie tych, którzy płacą - podkreślił Piotr Kempniński ze spółki Urbitor.

- To zamykacie stoiska tych, którzy nie płacą - stwierdziło kilku handlowców.

Niezależnie od propozycji zarządu spółki, by handlowcy uformowali delegację do rozmów, część z nich chce utworzyć stowarzyszenie. Ma się nazywać „Chełmińska 33 - Targowisko z przyszłością!”. Inicjatorem jest Mariusz Domanowski.

- Chodzi o to, żeby przyciągnąć klientów. Będą klienci, to będą zyski. Będą też pieniądze na opłaty targowe. Z nich fundusze na poprawę estetyki. Musimy działać wspólnie. Znam to targowisko i jego problemy. Moja rodzina jest z nim związana od 50 lat. - wyjaśniał Mariusz Domanowski. ©

HISTORIA

Konserwator zabytków zapewnia, że czuwa nad murami ostatnich toruńskich rogatek

Szymon Spadowski

Przy Szosie Bydgoskiej 7 trwa budowa bloku. Tuż obok stoi jedyny dziś toruński dom szosowy. Miał zostać zachowany, a nawet przywrócony do pierwotnej formy. Rozmach tych prac wywołał jednak zaniepokojenie Czytelników, którzy pytają, czy czuwa nad tym konserwator zabytków.

Skontaktował się z nami Czytelnik przekazując alarmujące wieści o tym, że budowlancy zaangażowani w budowę bloku przy Szosie Bydgoskiej 7 burzą mury ostatnich toruńskich rogatek. Wydawało się, że akurat o nie można było być spokojnym, już kilka lat temu, gdy władze miasta przymierzały się do sprzedaży działki, Miejski Konserwator Zabytków zarządził, że dom szosowy należy zachować. Grunt kupiła Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa, uzgadnia-

jąc ze służbami konserwatorskimi szczegóły budowy została zobowiązana do przeprowadzenia badań, dzięki czemu okazało się, że pod współczesną okładziną kryły się bardzo ciekawe mury. Zgodnie z zaleceniami MKZ, rogatki miały wrócić do swojej oryginalnej postaci.

Różnie to jednak w Toruniu z zabytkami i zarządzeniami konserwatora bywało, zatem sprawdziliśmy, co się przy Szosie Bydgoskiej dzieje. Otrzymaaliśmy odpowiedź, że zgodnie z uzgodnioną dokumentacją, dom szosowy jest poddawany adaptacji z rewitalizacją, zachowaniem zabytkowej substancji i uczynieniem pierwotnego wyglądu.

Co znaleziono w piwnicy?

- Obecnie zdemontowano zniszczoną więźbę dachową, która zostanie zrekonstruowana z odtworzeniem profilowanych końcówek krokwi i innych elementów. Następnie zostanie odtworzone pokrycie dachowe - informuje Emanuel Okoń, Miejski Konserwator Zabytków



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Przy Szosie Bydgoskiej stoją jedyne dziś dawne toruńskie rogatki

w Toruniu. - Aktualnie kończą się konsultacje dotyczące wykonawstwa uzgodnionej stolarki okiennej i drzwiowej, która będzie odtwarzana, po przeprowadzonych studiach porównawczych, na podstawie wzorów z epoki. Jednocześnie trwają prace przy udokumentowaniu i ustaleniu wzorca dla kształtek, które zostaną wykonane na zamówienie

w celu odtworzenia ościeży okiennych i drzwiowych, które były całkowicie zniszczone. W trakcie prowadzonych obecnie robót została odnaleziona w piwnicy jedyna, oryginalna kształtka, o niepowtarzalnym w naszym mieście profilu, która posłuży za wzór. Kolorystyka wszystkich elementów budynku jest konsultowana na bieżąco.

Jak zapewnia Emanuel Okoń, inwestycja jest prowadzona pod stałym nadzorem konserwatora zabytkoznawcy oraz Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków.

Po co dom szosowy?

Jak już wcześniej pisaliśmy, w monarchii pruskiej za przejazd wozami po mostach i drogach publicznych trzeba było płacić. Państwo jednak nie angażowało się w pobór opłat bezpośrednio, wyręczało się prywatnymi przedsiębiorcami zadawalając się pieniędzmi z dzierżawy.

„W czwartek odbyła się licytacja szosowego – poinformowała „Gazeta Toruńska” na początku lutego 1902 roku. - Na licytację przybyło 25 osób. Pobór szosowego na szosę bydgoską przyznano pani Pretzmann za 2.930 marek rocznej dzierżawy. Dotąd wynosiła dzierżawa 3.475 marek. Pobór szosowego na szosę chełmińską został przyznany p. Fugh za 5.450 marek rocznej dzierżawy”. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900. 139014805

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011555880
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

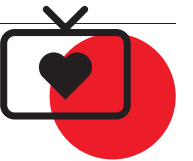
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

SERIALOWO



G. 14:05

Splątane losy

TVP 1

Yasemin odwiedza Mine. Nie jest to miłe spotkanie – dziewczynka jest pełna żalu do siostrzy i wprost nazywa ją kłamczuchą, a potem ucieka. Z kolei Halil odkrywa coraz więcej na temat przeszłości córki Münevver. Ustala, że pierwszy mąż Pakize, mężczyzna imieniem Tahsin Yilmaz, był przestępcą i uciekł z więzienia. Burak przekonuje ojca, by nie mówił Münevver na razie całej prawdy. Z kolei Cem, po konfrontacji, przyznaje się do rozpuszczenia plotek na temat Yasemin. Burak z tego powodu przeprosza Kerema za fałszywe oskarżenia.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Jana nocuje w pokoju donii Pii, by chronić ją przed Gregoriem. Kobieta panicznie boi się nieobliczalnego mężczyzny. Tadeo zwraca się do Cataliny z prośbą o pomoc. Chodzi o sprawę młodego dzierżawcy Adriana. Santos z kolei beczelnie prowokuje Lopego. W efekcie panowie krzyżują pięści i tłuką się zapamiętale. Margarita jest zdecydowana na ślub z Ayalą, mimo protestów córki. Lorenzo chce uprosić produkcję dżemów..



G. 8:15

CHŁOPI

TVP 1



Adaptacja najśłynniejszej, uhonorowanej nagrodą Nobla powieści Władysława Reymonta, a zarazem jeden z najpopularniejszych seriali wyprodukowanych swego czasu przez TVP. Akcja toczy się w ciągu 12 miesięcy na przełomie XIX i XX w. Powikłane i często dramatyczne losy mieszkańców Lipiec nierozzerwalnie wiążą się z biegiem pór roku. Na znakomicie zarysowanym tle społeczno-obyczajowym rozgrywa się dramat rodziny Borynów i uwikłanej w jej losy młodej dziewczyny, Jagny. Pierwszy odcinek przybliży rodzinę Borynów. Maciej Boryna – czołowa postać filmu – to blisko 60-letni wdowiec, który terroryzuje swoim despotycznym charakterem pozostałych domowników: syna Antka i jego żonę Hankę, córkę Józkę, małego wychowanka Witka i starszego sługę Kubę. Sąsiadka Dominikowa namawia Borynę, aby wyszukał sobie młodą żonę. Na wsi są przecież dorodne panny, które wydadzą się chętnie za najbogatszego gospodarza. Nie bez znaczenia jest fakt, że Dominikowa sama ma urodziwą córkę Jagnę.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Igor chce pomóc rozbitej narkotykami córce. Julka zwa-
la wszystko na Leona i ich rozstanie. Nowak spotyka się
z chłopakiem i ochrzania go, a Leon milczy. Tymczasem Ju-
lia umawia się z dilerem, który ją upokarza podczas trans-
akcji. Naćpana nachodzi później Leona. Deklaruje, że zrobi
wszystko, by do niej wrócił. Chłopak chce tylko jednego
– żeby poszła na terapię... Weronika przynosi do pracy Lwa
jego telefon. Kalski korzysta z okazji i proponuje wspólny
obiad. Kiedy w restauracji zjawiają się Lew i Weronika oraz
Greg i jego żona, Ewelina niewiele mówi. Roztocka głośno
zauważa, że Greg nie podał żonie karty dań. On twierdzi, że
wie czego chce żona. Weronice nie podoba się jego zacho-
wanie. Juliusz jest wciąż obrażony na syna. Wojtek musi
wyznać ojcu, co knuje z córką profesor Agier... Krystyna
spotyka Juliusza. Ich relacja zaczyna się ocieplać.



G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

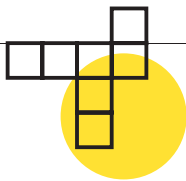
Derya dowiaduje się od Cihana, że jej szwagierka Hancer jest w ciąży. Ojciec Sinem, Mahmut, ma dość sposobu w jaki jego córka jest traktowana. Posta-
nawia rozmówić się z Melihem jak mężczyzna z mężczyzną, Derya, znająca prawdę o stanie Hancer, tłumaczy Cemilowi, że nie powinien wydawać siostry za mąż. Nie chce mu jednak zdradzić prawdziwych powo-
dów. Z kolei Melih ponownie pomaga Hancer, tym razem w ucieczce z domu brata. Mukad-
der nie chce tulić wnuka.

G. 18:25

Akcyjowa 38

TVP 1

Diego i Blanca wracają z Moise-
sem do Madrytu. Arturo prosi
Estebana, by zabrał Silvię na
wyprawę na Grenlandię, bo nie
chce się z nią wiązać z powodu
swego kalectwa. Silvia oczy-
wiście odmawia i usiłuje się
czegoś dowiedzieć od Agustiny.
Stara służąca nie wyjawia jej
prawdy, ale odchodzi, by nie pa-
trzeć, jak marnuje sobie życie.
Ursula też wraca do Madrytu
i żąda od Blanki oddania Moise-
sa. Diego i Blanca wmawiają jej,
że nic nie wiedzą, bo urodziła
się martwa dziewczynka.



KRZYŻÓWKA NR 118

- Poziomo:**
- 3) ptak leśny podobny do drozda,
 - 10) filozof grecki z Samos, teoretyk szczęścia
 - 11) osusza ciało po kąpeli,
 - 12) miasto w województwie warmińsko-mazurskim,
 - 13) osoba dająca się łatwo zahipnotyzować,
 - 15) ożywiony posąg stworzony przez Pigmaliona,
 - 17) groźna choroba oczu, glaukoma,
 - 18) ... Stone, aktorka z filmu „Kopalnie króla Salomona”,
 - 20) połączenie magnetofonu z radiem,
 - 22) krótki utwór pisany mową związaną,
 - 23) honorowy tytuł najwyższego rangą biskupa w kraju,
 - 26) polowanie z nagonką,
 - 28) słoneczny w tytule amerykańskiego serialu,
 - 29) japońskie drzewko w doniczce,
 - 32) gatunek sera lub kielbasy,
 - 34) Anna, wykonawczyni przeboju „Staruszek świat”,
 - 35) śmieszność sytuacji, parodia,
 - 36) stolica z Placem Czerwonym,
 - 37) zdolność przewidywania.

- Pionowo:**
- 1) posłaniec bogów z Olimpu,
 - 2) zasób wiadomości, erudycja,
 - 3) pływa ze Świnoujścia do Ystad,
 - 4) okręg administracyjny w starożytnej Persji,
 - 5) figura w talii kart,
 - 6) trudni się przenoszeniem

1		2		3		4		5		6		7		8		9
10										11						
				12												
13				14						15			16			
					17											
18	19									20					21	
					22											
23			24		25							26	27			
28												29		30		31
32		33										34				
35												36				
					37											

AUTOPROMOCJA 0111229927

Tvoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

52 511 94 64

- ciężarów,
- 7) rodzaj haka w podkowie,
- 8) bicz spleciony z rzemieni,
- 9) okres ośmiu dni,
- 14) zbyt szybko przemija,
- 16) Stanisław, gospodarz domu z serialu „Alternatywy 4”,
- 19) mnóstwo ludzi, mrowie,
- 21) żona cesarza Oktawiana Augusta,
- 24) narzut w cenie towaru,
- 25) „... czarnej”, film Kazimierza Kutza,
- 27) dolna część twarzy,
- 28) debiut reżyserski Krystyny Jandy,
- 30) wystawiana na teatralnej scenie,
- 31) ryba gotowa do tarła, tarlak,
- 33) stolica i największe miasto Peru,
- 34) kryjówka lisicy.

ROZWIĄZANIE NR 117

E	D	P	M	F	W	A	S	A	G	L	R
L	A	R	I	Z	O	N	A	A	M	L	E
Ż	U	B	R	K	L	L	O	T	K	I	W
G	O	S	I	E	D	L	E	E	N	G	D
K	O	Ż	L	E	E	W	I	L	K	L	Ó
S	K	A	P	R	Y	S	I	O	R	W	
S	Z	O	S	A	O	K	T	M	U	S	L
Z	B	C	O	P	A	C	A	B	A	N	A
P	O	W	Ó	Z					S	T	I
I	Ó			O					T		K
C	E	D	Z	A	K				T	A	U
U	A			T					A	R	L
B	R	Ó	D	K	A				S	R	O
O	A			N					M	D	L
O	P	Ó	R	T	E	C	Z	Ó	W	K	A
									A	B	E

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

dawne liczydło	zwód na ringu imperyent	maczka z bulw manioku	nie doda mądrości wyraz twarzy	znawca budowy organizmu	środek owado- bójczy	podanie o bogach	emen- taler podróż- nik	Ani „Mru- Mru”
finan- sista				datek dla kelnera				
			biały kruk, unikat			Pięcio- ksiąg Moj- żesza		
Opania lub Brandys			plaż bezogo- nowy	dźwięk pięś- ciarstwo		szajka Egona Olsena	stawka w grze hazar- dowej	
aroma- tyczna odmiana jabłoni	majonez lub besza- mel	fran- cuski bur- mistrz	koron- kowa ozdoba koszuli			nie- zdara, oferma		
model Łady			proszek do prania			rodzaj haftu		
			znak zodiaku		wyżło- bienia w trzonie kolumny			
naczynie na płynny pokarm			polski herb szla- checki		zużyty mebel			

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: BARAKAROLA

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie pomijaj szczegółów. Horoskop dzienny mówi, że wieczór sprzyja rozmowom.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży dobry dzień na zakupy oraz relaks.

Baran (21.03 - 19.04)
Twoje pomysły zaskoczą otoczenie. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że zyskasz sprzymierzeńców.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą silne, ale intuicja wskaże Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi zaufać sobie i bliskim.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie ludzi. Horoskop na dziś podpowiada, by pokazać swoje mocne strony i talent.

Rak (22.06 - 22.07)
Obowiązki zakończysz szybciej niż myślisz. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że wieczór da chwilę spokoju.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci tam, gdzie brakowało zgody. Horoskop dzienny wróży, że rozmowa otworzy nowe możliwości.

Panna (23.08 - 22.09)
Skupienie pomoże pokonać trudności. Horoskop na dziś radzi nie odkładać ważnych decyzji na później.

Waga (23.09 - 22.10)
Twój dobry humor udzieli się innym. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada miłe chwile.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie sukces. Horoskop dzienny radzi nie bać się prosić o wsparcie zaufanych osób.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś sugeruje nie odrzucać nietypowych propozycji.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Spokojne podejście pozwoli uniknąć konfliktów. Horoskop dzienny na wtorek wróży udany dzień.

EMERYTURA

4000 zł emerytury? Tyle trzeba dziś zarabiać. Zimny prysznic dla 40-latków

40-latek, który chce za 25 lat otrzymywać emeryturę w wysokości 4 tys. zł, powinien dziś zarabiać ponad 9 tys. zł brutto miesięcznie. Z kolei zarobki kobiety, która dziś ma 40 lat, powinny wynosić ponad 11 tys. zł



Na koncie internetowym ZUS można sprawdzić szacowaną przyszłą emeryturę

oprac. Agnieszka Kamińska

Na wysokość emerytury wpływa m.in. suma odprowadzonych składek i średnie dalsze trwanie życia.

Emeryturę oblicza się, dzieląc podstawę jej wymiaru (sumę składek emerytalnych zgromadzonych na koncie w ZUS i na subkoncie) przez średnie dalsze trwanie życia, czyli prognozowaną liczbę miesięcy, przez którą dana osoba będzie pobierać emeryturę. Im prognozowany czas przeżycia będzie dłuższy, tym świadczenie będzie niższe. Tablice średniego dalszego trwania życia ogłasza co roku w formie komunikatu prezes Głównego Urzędu Statystycznego w Monitorze Polskim. Tablice są podstawą do obliczenia emerytur na wnioski zgłoszone od 1 kwietnia do 31 marca następnego roku.

ZUS co roku w czerwcu waloryzuje kapitał emerytalny, czyli – mówiąc najprościej – zwiększa środki na kontach emerytalnych Polaków, z których potem będą wypłacane

przyszłe emerytury. Waloryzacja obejmie środki zgromadzone w ZUS do 31 grudnia poprzedniego roku, w tym kapitał początkowy oraz pieniądze znajdujące się na subkoncie, które prowadzone jest dla osób urodzonych po 1968 roku.

Każdy może sprawdzić wysokość szacowanej emerytury na koncie ZUS (PUE ZUS) albo poprosić w urzędzie o taką symulację

Dane z waloryzacji rocznych są udostępnione na profilach ubezpieczonych na Platformie Usług Elektronicznych – PUE ZUS. Te informacje znajdzie na PUE każdy urodzony po 31 grudnia 1948 r., kto choćby przez chwilę podlegał pod powszechny system ubezpieczenia społecznego i co za tym idzie, na którego koncie w ZUS zapisano choćby jedną składkę. Z informacji można dowiedzieć się, ile na swoim koncie emerytalnym zgromadziło się składek. Ubezpieczeni, którzy

ukończyli 35 lat, znajdą tam również symulację swojej przyszłej emerytury.

Żeby otrzymywać 4 tys. zł emerytury, 40-letni mężczyzna powinien dziś zarabiać 9500 zł brutto, a kobieta – 11 900 zł brutto

Na podstawie przelicznika ZUS, można oszacować, ile trzeba teraz zarabiać i jaki należy mieć kapitał ze składek, aby w przyszłości otrzymywać określoną kwotę emerytury.

Na przykład mężczyzna w wieku 40 lat musi zarabiać obecnie ok. 9500 zł brutto miesięcznie i zgromadzić ok. 891 tys. zł kapitału na koncie emerytalnym, aby otrzymywać ok. 4 tys. zł emerytury.

Kobieta w tym samym wieku, ze względu na krótszy o 5 lat wiek emerytalny, powinna uzyskiwać zarobki na poziomie 11 900 zł brutto, a jej kapitał zgromadzony na koncie w ZUS powinien wynosić ok. 1,08 mln zł. ©

RYNEK PRACY

Można zarobić ponad 10 000 zł. Nie jest wymagane wykształcenie, liczy się fach

Agnieszka Kamińska

Wynagrodzenia dekarzy, mechaników samochodowych i spawaczy bardzo często przekraczają 10 000 zł. W przypadku ofert zagranicznych to nawet ponad 20 000 zł.

Na przykład proponowana pensja dla spawacza aluminium w firmie w Chorzowie to 10 000 zł. Z kolei spawacz/ślusarz w jednej z firm w Niemczech może zarobić 23 000 zł brutto. – Osoby, które szybko zdobywają doświadczenie i specjalizują się w konkretnych zadaniach, bardzo często doganiają, a nierazdo przeganiają finansowo ludzi z wyższym wykształceniem – twierdzi Magda Dąbrowska, prezeska Grupy Progres

Co piąte ogłoszenie o pracę nie wymaga wyższego wykształcenia – wystarczające są kwalifikacje zawodowe, średnie lub nawet podstawowe. A wśród takich ofert ok. 17% proponuje wynagrodzenie na start przekraczające 10 tys. zł brutto. Proponowane przez firmy pensje przekraczające tę kwotę najczęściej pojawiają się w branżach takich jak transport międzynarodowy, logistyka, budownictwo czy produkcja przemysłowa – wynika z danych Grupy Progres.

Największe możliwości zatrudnienia dla osób bez wykształcenia wyższego koncentrują się w kilku kluczowych sektorach: logistyce i magazynach, produkcji przemysłowej, budownictwie, transporcie, handlu detalicznym, gastronomii (HoReCa), usługach porządkowych oraz prostych usługach technicznych. Z danych Grupy Progres (analizy prowadzono w maju 2026 r.) wynika, że pracodawcy z branży logistycznej szukają osób m.in. na stanowiska: magazyniera, operatora wózka widłowego, pakowacza, operatora linii produkcyjnej. W branży budowlanej najbardziej pożądanymi są: murarz, zbrojarz, cieśla, tynkarz, brukarz. Branża transportowa, która boryka się z gigantycznymi niedoborami pracowników, niezmienne szuka: kierowców ciężarówek i kurierów. Deficyty widać też w sektorze handlowym (choć tu akurat na starcie płace na podstawowych stanowiskach są niewiele wyższe od minimalnej płacy), a także w sektorze mechaniki samochodowej. Oprócz tego na pracę i stosunkowo dobre płace – już od lat – mogą liczyć doświadczeni spawacze i elektrycy.

Podobne wnioski płyną z analiz Pracuj.pl. W tym portalu najczęściej ofert zatrudnienia proponuje szeroko pojęty sektor pracy fizycznej i sprzedaży.

Firma podaje też, że w pracach fizycznych stale się w pełni świadomym i docelowym wyborem, a nie tylko zajęciem na chwilę. W pierwszej połowie ubiegłego roku praca fizyczna wygenerowała 12% aplikacji. W tym samym okresie tego roku było to już 14%.

Sektor – jak twierdzi Bartłomiej Urbański – wciąż musi mierzyć się ze swoimi wyzwaniami, takimi jak zmęczenie fizyczne czy poczucie braku perspektyw na rozwój. ©

Ile można zarobić? Oto kwoty na wybranych stanowiskach (oferty krajowe i zagraniczne, kwoty w zł brutto):

9 500 – spawacz TIG (Koszalin),
14 900 – spawacz TIG (Holandia),
7 500 – spawacz (Olkusz),
10 000 – spawacz aluminium (Chorzów),
23 000 – spawacz/ślusarz (Niemcy),
21 000 – spawacz MAG, elementy do dźwigów, (Niemcy),
12 000 – mechanik pojazdów ciężarowych i naczep (Janowo),
12 000 – mechanik samochodowy (Warszawa),
13 000 – mechanik samochodowy (Zielona Góra),
7000-10 000 – mechanik samochodowy/elektronik samochodowy (Grodzisk Mazowiecki),
8 000-10 000 – dekarz, Krużyna (pow. częstochowski),
19 000-24 000 – dekarz/cieśla (Niemcy),
6 000-11 000 – dekarz (Lublin),
12 000-14 000 – murarz (Rzeszów),
18 000-20 000 – murarz (Szwecja),
6 500-7 200 – magazynier/operator wózka widłowego (Gliwice),
19 800-26 000 – operator urządzeń i maszyn produkcyjnych (Niemcy), wymagana znajomość języka niemieckiego.

ŹRÓDŁO: OFERTY PRACUJ.PL

ENERGETYKA

System powie, kiedy magazynować i sprzedawać prąd

oprac. Maciej Badowski

Jedno z największych w Polsce przedsięwzięć IT dla sektora OZE i magazynowania energii rusza na kolejnym etapie. Transition Technologies-Systems oraz Enea rozbudują środowisko informatyczne, które ma wspierać zarządzanie produkcją, magazynowaniem i sprzedażą zielonej energii w oparciu o dane w czasie rzeczywistym.

Nowy system dla rosnącego rynku OZE
Transition Technologies-Systems oraz Enea rozbudują środowisko informatyczne wspierające kompleksowe zarządzanie odnawialnymi źródłami energii oraz magazynami energii. Projekt jest kolejnym etapem wieloletniej współpracy obu firm i ma odpowiedzieć na rosnące potrzeby sektora nowej energetyki.



Transition Technologies-Systems i Enea wdrażają jeden z największych w Polsce systemów do zarządzania OZE i magazynami energii.

Nowoczesny system zarządzania OZE, który w przyszłości zostanie rozszerzony o obsługę magazynów energii, pozwoli efektywniej wykorzystywać potencjał zielonych aktywów. Rozwiązanie ma wspierać decyzje dotyczące produkcji, magazynowania i sprzedaży energii

w zależności od aktualnej sytuacji rynkowej oraz zapotrzebowania.

Platforma ma analizować dane w czasie rzeczywistym
W ramach projektu Transition Technologies-Systems rozwinie zintegrowane roz-

wiązania do zarządzania portfelem odnawialnych źródeł energii i magazynów energii.

Kluczowym elementem systemu będzie platforma Energy Link, która będzie zbierać dane ze wszystkich instalacji w czasie rzeczywistym, prognozować produkcję energii z OZE oraz optymalizować pracę aktywów w oparciu o informacje rynkowe i bieżące ceny energii. System ma wskazywać najbardziej opłacalne momenty magazynowania, zakupu lub sprzedaży energii. Będzie także przekazywać informacje o aktualnym stanie monitorowanej infrastruktury.

Projekt obejmuje również rozwój systemu LUXtrade – autorskiego rozwiązania klasy CTRM (Commodity Trading and Risk Management). Platforma zostanie rozbudowana o obsługę portfela OZE i magazynów energii, w tym automatyzację handlu energią, mechanizmy wspierające decyzje operacyjne i handlowe oraz rozli-

czenia dla producentów energii odnawialnej.

Technologie mają wspierać transformację energetyczną

Rozbudowa systemu ma usprawnić zarządzanie odnawialnymi źródłami energii i magazynami, pozwalając Grupie Enea lepiej wykorzystywać zielone aktywa oraz szybciej reagować na zmieniające się warunki rynkowe. – To kolejny etap naszej strategicznej współpracy z grupą Enea, tym razem obejmujący szybko rosnący w tej grupie segment OZE. Cieszymy się, że możemy wspierać Eneę w transformacji, dostarczając technologie, które pozwolą efektywnie zarządzać odnawialnymi źródłami i magazynami energii na niespotykaną dotąd w Polsce skalę. Wierzymy, że nowoczesne systemy IT stanowią dziś fundament transformacji energetycznej i są kluczowym elementem budowy elastycznego, cyfrowego rynku energii – mówi Ewa Kwapis, wiceprezes Transition Technologies-Systems.

Enea stawia na cyfrowy ekosystem energii

Jak podkreśla spółka, rozwój OZE i magazynów energii wymaga nowych narzędzi pozwalających zarządzać coraz bardziej rozproszonym portfelem aktywów.

– Dynamiczny rozwój odnawialnych źródeł energii oraz magazynów energii wymaga nowoczesnych narzędzi, które pozwolą efektywnie zarządzać coraz bardziej rozproszonym i zdyspersyfikowanym portfelem aktywów. Współpraca z Grupą Transition Technologies-Systems stanowi ważny element reali-

O Enei

Enea jest jednym z liderów polskiego rynku elektroenergetycznego w zakresie produkcji energii elektrycznej i odpowiada za bezpieczne dostawy energii do ponad 2,8 mln klientów. Grupa zarządza całym łańcuchem wartości na rynku energii elektrycznej: od pozyskania paliwa, poprzez produkcję energii elektrycznej, sprzedaż i dystrybucję, aż po obsługę klienta. Dzięki nowej Strategii Rozwoju do 2035 roku Enea aktywnie uczestniczy w transformacji sektora energetycznego i rozwija odnawialne źródła energii. Zielona energia w jej portfolio pochodzi zarówno z fotowoltaiki, jak i z wiatru, a Grupa realizuje kolejne projekty, rozbudowując swój potencjał wytwarzania czystej energii. Grupa kieruje się zasadami zrównoważonego rozwoju i ESG.

zacji naszej strategii rozwoju i budowy nowoczesnego ekosystemu wspierającego handel energią, optymalizację pracy instalacji oraz usługi systemowe dla naszych klientów. Dzięki temu zwiększamy elastyczność zarządzania naszymi zasobami, przygotowując grupę Enea na zauważalne już dzisiaj wyzwania transformującego się rynku energii – mówi Rafał Soja, prezes Enea Trading.

– Nowoczesna energetyka wymaga nowoczesnego IT. W Grupie Enea budujemy środowisko cyfrowe, które pozwala efektywnie zarządzać coraz bardziej rozproszonym portfelem źródeł energii, integrować dane operacyjne i rynkowe oraz wspierać podejmowanie decyzji w czasie zbliżonym do rzeczywistego. To ważny krok w kierunku skalowalnej, bezpiecznej oraz elastycznej architektury wspierającej transformację energetyczną Grupy Enea – dodaje Sebastian Gajecki, CIO Enei.

© P

REKLAMA0011562721

WÓJT GMINY SICIENKO

OGŁASZA IV PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIEZABUDOWANYCH NIERUCHOMOŚCI W MIEJSCOWOŚCI SICIENKO

(na podstawie art. 38 ust. 1 art. 37 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami tj. Dz. U.2026 r. poz. 399.)

Lp.	Lokalizacja	Nr księgi wieczystej	Nr działki	Powierzchnia działki [w ha]	Użytek i klasa bonitacyjna			Wadium [w zł]	Postąpienie minimalne [w zł]
					Oznaczenie	Pow. [ha]	Cena wywoławcza nieruchomości* [w zł]		
1.	SICIENKO ul. Józefa Budy	BY1N/00012262/0	206/11	0,3163	RIVa LVI	0,3116 0,0047	144 000,00	10 000,00	2500,00
2.	SICIENKO ul. Józefa Budy	BY1N/00012262/0	206/12	0,3126	RIVa N	0,1118 0,2008	142 000,00	10 000,00	2000,00
3.	SICIENKO ul. Józefa Budy	BY1N/00012262/0	206/13	0,3121	RIVa RIVb LVI	0,0312 0,2394 0,0415	142 000,00	10 000,00	2000,00

Działki Nr ewid. 206/11, 206/12 i 206/13 obręb ewidencyjny Sicienko, ul. Józefa Budy w Sicienku:

Przedmiotowe działki są niezabudowane, położone w miejscowości Sicienko, obręb ewid. Sicienko, gmina Sicienko, powiat bydgoski. Numer księgi wieczystej BY1N/00012262/0. Wszystkie działki posiadają dostęp do drogi publicznej - drogi gminnej ul. Józefa Budy w Sicienku. W pobliżu działek zlokalizowana jest sieć wodociągowa, elektroenergetyczna i gazowa. Nieruchomość znajduje się w terenie, dla którego nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie Uchwałą Nr XVII/148/2016 Rady Gminy Sicienko z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sicienko, działka zlokalizowana jest w jednostce polityki przestrzennej B1 - o charakterze rolniczo-osadniczym, w obszarze istniejące zabudowy miejscowości.

Działka nr 206/11: Bezpośrednie otoczenie nieruchomości stanowią tereny zabudowy mieszkaniowej oraz tereny rolne. Teren płaski, kształt działki prostokątny z sięgaczem do drogi publicznej. Brak części składowych. Nieruchomość nie posiada obciążeń, ani nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.

Działka nr 206/12: Bezpośrednie otoczenie nieruchomości stanowią tereny zabudowy mieszkaniowej oraz tereny rolne. Teren płaski, kształt działki prostokątny z sięgaczem do drogi publicznej. Brak części składowych. Nieruchomość nie posiada obciążeń, ani nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.

Działka nr 206/13: Bezpośrednie otoczenie nieruchomości stanowią tereny zabudowy mieszkaniowej oraz tereny rolne. Teren płaski, kształt działki nieregularny z sięgaczem do drogi publicznej. Brak części składowych. Nieruchomość nie posiada obciążeń, ani nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.

I przetarg odbył się w dniu 11.08.2025 r. II przetarg odbył się w dniu 28.11.2025 r. III przetarg odbył się w dniu 23.04.2026 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 8.09.2026 r. od godz. 9.00 w Urzędzie Gminy w Sicienku ul. Mrotecka 9, 86-014 Sicienko.

UWAGA! Przetarg na poszczególne działki odbędzie się w kolejności podanej w ogłoszeniu wg liczby porządkowej. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w terminie do dnia 3.09.2026 r. na rachunek bankowy Gminy Sicienko nr 57 8142 1046 0000 0127 5000 0013 prowadzony przez Bank Spółdzielczy w Sicienku. Nabywca ponosi koszty związane z zawarciem umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księdze wieczystej.

* Do ceny sprzedaży doliczony zostanie należny podatek VAT obowiązujący na dzień sprzedaży nieruchomości.

Wszelkie informacje związane z tym przetargiem można uzyskać w Referacie Gospodarki Komunalnej i Drogownictwa Urzędu Gminy w Sicienku, ul. Mrotecka 9 pod nr tel. 52 31 17 463 w godzinach pracy urzędu. Przetarg może zostać odwołany z ważnych powodów, o czym organizator przetargu powiadomi poprzez zamieszczenie informacji w prasie i stronie internetowej Urzędu Gminy: www.bip.sicienko.pl.

Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Sicienko w Sicienku ul. Mrotecka 9 oraz publikuje się na stronie internetowej urzędu www.sicienko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.sicienko.pl

O Transition Technologies-Systems

Transition Technologies-Systems jest polską spółką technologiczną należącą do Grupy Transition Technologies. Od ponad 30 lat dostarcza zaawansowane rozwiązania IT dla sektora energetycznego, wspierając operatorów systemów, grupy energetyczne, sprzedawców energii oraz uczestników rynku w cyfrowej transformacji. Firma rozwija autorskie systemy do zarządzania handlem energią (CTRM), obsługi rynku energii, odnawialnych źródeł energii, magazynów energii oraz usług bilansujących, realizując projekty dla największych przedsiębiorstw energetycznych w Polsce.

DROBNE

Motoryzacja

OSOBEWOKUPIĘ

KUPIĘ Opel Meriva B, poj. 1.4, OsięcinY, Tel. 532-769-840

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

Kupię pszenicę, tel. 509-018-670

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

„Można odejść na zawsze, by stale być blisko”
Ks. J. Twardowski

Panu
Rafałowi Łaskiewiczowi
Dyrektorowi I Liceum Ogólnokształcącego
im. Jana Kasprowicza z Oddziałami Dwujęzycznymi
w Inowrocławiu
i
Rodzinie
wyrazy głębokiego żalu i współczucia
z powodu śmierci Ojca

śp
Janusza Łaskiewiczza

składają
Marek Knop
Przewodniczący Rady
Powiatu Inowrocławskiego
i Radni Rady Powiatu
Inowrocławskiego
Wiesława Pawłowska
Starosta Inowrocławski
i Zarząd Powiatu
Inowrocławskiego

AUTOREKLAMA

ibo

TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

Naszej Koleżance
Annie Domachowskiej-Wal
i Jej Bliskim
najszczerze wyrazy współczucia i wsparcia
w trudnych chwilach z powodu śmierci

Taty



składają
Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Spółdzielni Mieszkaniowej Kopernik

0011562740

Wiktorii Mila
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają
koleżanki i koledzy z klasy IV c medycznej
I LO im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu
wraz z Rodzicami i wychowawczynią

0011562862

REKLAMA

0011562716

WÓJT GMINY SICIENKO
OGŁASZA
IV PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niezabudowanej działki nr 217/1 o pow. 2,7300 ha położonej w obrębie Pawłówek, gmina Sicienko, powiat bydgoski, będącej własnością Gminy Sicienko, księga wieczysta Nr BY1N/00018382/9 .

Cena wywoławcza nieruchomości: 67 000,00 zł (słownie: sześćdziesiąt siedem tysięcy złotych /00).

Wadium: 8 000,00 zł (słownie: osiem tysięcy złotych /00).

Działka stanowi łąki trwałe o klasie użytku ŁV o pow. 1,9270 ha i ŁIV o pow. 0,6210 ha oraz nieużytki o pow. 0,1820 ha. Nieruchomość nie posiada bezpośredniego dostępu do drogi publicznej. Dojazd drogami polnymi. Teren płaski, kształt działki trapezowy. W sąsiedztwie znajdują się łąki nad Kanałem Noteckim. Teren podmokły. Brak części składowych. Nieruchomość znajduje się w terenie, dla którego nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie Uchwałą nr XVII/148/2016 Rady Gminy Sicienko z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sicienko, działka zlokalizowana jest w jednostce polityki przestrzennej D o charakterze ekologicznym. Nieruchomość położona w obszarze sieci Natura 2000.

Nieruchomość nie posiada obciążeń, ani nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań. I przetarg odbył się 14.08.2025 r. II przetarg odbył się w dniu 28.11.2025 r. III przetarg odbył się w dniu 28.04.2026 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 7.09.2026 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Gminy w Sicieniu, ul. Mrotecka 9, 86-014 Sicienko. Nabywca nieruchomości rolnej musi spełniać wymogi art. 2a ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 8 000,00 zł (słownie: osiem tysięcy złotych/00) w terminie do dnia 1.09.2026 r. na rachunek bankowy Gminy Sicienko nr 57 8142 1046 0000 0127 5000 0013 prowadzony przez Bank Spółdzielczy w Sicieniu.

Wysokość postąpienia : 2000,00 (słownie: dwa tysiące złotych/00). Do ceny sprzedaży doliczony zostanie należny podatek VAT, obowiązujący na dzień sprzedaży. Wszelkie informacje związane z tym przetargiem można uzyskać w Referacie Gospodarki Komunalnej i Drogownictwa Urzędu Gminy w Sicieniu, ul. Mrotecka 9 pod nr tel. 52 3117463 w godzinach pracy urzędu. Przetarg może zostać odwołany z ważnych powodów, o czym organizator przetargu powiadomi poprzez zamieszczenie informacji w prasie i stronie internetowej Urzędu Gminy: www.bip.sicienko.pl. Ogłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Sicienko w Sicieniu ul. Mrotecka 9 oraz publikuje się na stronie internetowej urzędu www.sicienko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.sicienko.pl

REKLAMA

0011562714

WÓJT GMINY SICIENKO
OGŁASZA
I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niezabudowanej działki nr 58/2 o pow. 3,6575 ha położonej w obrębie Samsieczno, gmina Sicienko, powiat bydgoski, będącej własnością Gminy Sicienko, księga wieczysta Nr BY1N/00035816/6.

Cena wywoławcza nieruchomości : 355 000,00 zł (słownie: trzysta pięćdziesiąt pięć tysięcy złotych/00).

Wadium: 35 000,00 zł (słownie: trzydzieści pięć tysięcy złotych /00).

Działka stanowi grunty rolne orne o klasie użytków: RIIla o pow.0,7516 ha, RIIlb o pow.2,5558 ha i RIVa o pow.0,3501 ha. Nieruchomość posiada dostęp do drogi publicznej dz. nr ewid. 47 obręb Samsieczno poprzez drogę gminną dz. nr ewid. 59 obręb Samsieczno. W sąsiedztwie znajdują tereny rolne. Teren płaski, kształt działki trapezowy. Brak części składowych. Nieruchomość znajduje się w terenie dla którego nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie Uchwałą nr XVII/148/2016 Rady Gminy Sicienko z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Sicienko, działka zlokalizowana jest w jednostce polityki przestrzennej B1 o charakterze rolniczo-osadniczym w obszarze gruntów rolnych chronionych klas bonitacyjnych II-III. Nieruchomość nie posiada obciążeń, ani nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.

Przetarg odbędzie się w dniu 04.09.2026r. o godz. 9.00 w Urzędzie Gminy w Sicieniu, ul. Mrotecka 9, 86-014 Sicienko. Nabywca nieruchomości rolnej musi spełniać wymogi art. 2a ust.1 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 roku o kształtowaniu ustroju rolnego. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu w wysokości 35 000,00 zł (słownie: trzydzieści pięć tysięcy złotych/00) w terminie do dnia 31.08.2026 r. na rachunek bankowy Gminy Sicienko nr 57 8142 1046 0000 0127 5000 0013 prowadzony przez Bank Spółdzielczy w Sicieniu.

Wysokość postąpienia : 5000,00 (słownie: pięć tysięcy złotych/00). Do ceny sprzedaży doliczony zostanie należny podatek VAT, obowiązujący na dzień sprzedaży. Nabywca ponosi koszty związane z zawarciem umowy notarialnej oraz opłaty sądowe związane z dokonaniem wpisów w księdze wieczystej.

Wszelkie informacje związane z tym przetargiem można uzyskać w Referacie Gospodarki Komunalnej i Drogownictwa Urzędu Gminy w Sicieniu, ul. Mrotecka 9 pod nr tel. 52 3117463 w godzinach pracy urzędu. Przetarg może zostać odwołany z ważnych powodów, o czym organizator przetargu powiadomi poprzez zamieszczenie informacji w prasie i stronie internetowej Urzędu Gminy: www.bip.sicienko.plOgłoszenie o przetargu wywiesza się na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Sicienko w Sicieniu ul. Mrotecka 9 oraz publikuje się na stronie internetowej urzędu www.sicienko.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.sicienko.pl

REKLAMA

0011562748



Zarząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

stosownie do postanowień art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości,

że na okres od dnia 31 lipca do dnia 24 sierpnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, Plac Teatralny 2, na tablicy ogłoszeń na parterze oraz na stronie internetowej: bip.kujawsko-pomorskie.pl (domena: „Województwo Kujawsko-Pomorskie”, zakładki: „Mienie Województwa”, „Wykazy nieruchomości”) zamieszczono wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Piwnice, gmina Lysomice, oznaczonej w obrębie 0010, Piwnice jako działki ewidencyjne nr 11/15 o pow. 5,9338 ha, nr 11/31 o pow. 24,4400 ha, nr 11/33 o pow. 17,8491 ha oraz nr 22/1 o pow. 16,0963 ha, KW nr TO1T/00157509/3 przeznaczonej do wniesienia jako wkład niepieniężny (aport) do Regionalnego Ośrodka Zrównoważonego Rozwoju Spółka z o.o. z siedzibą w Przysieku.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu, Wały gen. Sikorskiego 15, parter lub telefonicznie (56) 62 18 436.

REKLAMA

0011562745



Zarząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

stosownie do postanowień art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości,

że na okres od dnia 31 lipca do dnia 24 sierpnia 2026 r. w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu, Plac Teatralny 2, na tablicy ogłoszeń na parterze oraz na stronie internetowej: bip.kujawsko-pomorskie.pl (domena: „Województwo Kujawsko-Pomorskie”, zakładki: „Mienie Województwa”, „Wykazy nieruchomości”) zamieszczono wykaz części nieruchomości położonej w Grudziądzu przy ul. Dąbrowskiego, oznaczonej w obrębie 0024 jako działka nr 48/9 o pow. 0,1905 ha, KW nr TO1U/00029557/9 przeznaczonej do zbycia w drodze darowizny na rzecz gminy-miasto Grudziądz.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Marszałkowskim w Toruniu, Wały gen. Sikorskiego 15, parter lub telefonicznie (56) 62 18 436.

Sport

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni zostali pokonani. Trener tłumaczy, co było złe

Dariusz Knopik

W 2. kolejce Betclit 2. Ligi Zawisza Bydgoszcz grał na wyjeździe. Rywalem był Rekord Bielsko-Biała.

Obie ekipy na inaugurację zremisowały po 1:1. Po meczu z Sokołem Kleczew był duży niedosyt. Bydgoszczanie pojechali do Bielska-Białej z jasnym celem: zwycięstwo.

Jednak rzeczywistość okazała się całkiem inna. Po w miarę niezłej pierwszej połowie i kilku okazjach, w drugiej części zawiszenie byli tłem dla rywali. W bardzo łatwy sposób tracili gole, a już symboliczną oznaką niemocy była bramka stracona w doliczonym czasie gry. Klasowej drużynie za jaką chce uchodzić Zawisza to nie przystoi!

- Nie możemy w taki sposób tracić bramek, szczególnie pierwszej - stwierdził podczas prasowej konferencji po meczu trener Adrian Stawski. - Nie przystoi nam tracić tak goli po aucie, tym bardziej, że ta piłka leciała praktycznie przez całą bramkę przeszła i nikt jej nie wybił. To nie było nic spektakularnego. Nie wiem, co to było, chyba brak zrozumienia przy tej sytuacji. Nawet jak straciliśmy drugą bramkę, to było

jeszcze sporo czasu, żeby wyrównać. Próbowaliśmy i stworzyliśmy sobie dwie, trzy sytuacje, które można było zamienić na bramkę. Już w pierwszej połowie stworzyliśmy sobie kilka okazji, ale nie trafiliśmy lub bramkarz obronił. To na pewno smuci, bo dużo pracowaliśmy nad finalizacją i decyzyjność, ale widocznie za mało jeszcze. Szkoda tych sytuacji. Ta liga będzie tak wyglądała, że masz sytuację i musisz ją wykorzystać - dodał.

Szkolenowiec podkreślił, że w podobny sposób po stałym fragmencie gry zespół stracił gola z Sokołem. Przyznał, że dużo na ten temat rozmawiano z zawodnikami, ale jak zauważył, widocznie za mało trzeba się będzie nad tym problemem pochylić. Zapewnił, że trzeba będzie zareagować, by lepiej zaprezentować się w kolejnych meczach.

Okazja do rehabilitacji już w sobotę. Niebiesko-czarni podejmą Resovię. Spotkają się dwie ekipy, które w ostatnich meczach się nie popisały, bo najbliższy rywal Zawiszy uległ u siebie rezerwowi Śląska Wrocław aż 1:5.

Ostatni mecz 2. kolejki: Sandecja Nowy Sącz - Chojniczanka 3:0 (Adam Brenkus 39 karny, Marcel Płocica 46, Patryk Kielis 60). © P



Zawiszenie muszą poprawić grę w defensywie jeśli chcą zacząć zwyciężać w Betclit 2. Lidze

ŻUŻEL

Toruń zwycięski i na czele stawki. Grudziądz przegrany

Magdalena Zimna, DK

Rozegrano 12. rundę PGE Ekstraligi. Zespoły Pres Grupy Deweloperskiej i Bayersystemu GKM pokazały się różnej strony

Torunianie od początku meczu pokazywali, że do Zielonej Góry przyjechali po komplet punktów. To głównie dobry refleks na starcie pozwalał im wygrywać wyścigi, bo gospodarze na dystansie nie byli w stanie odbierać im dobrych pozycji. Wyjątkiem był Damian Ratajczak, który po przegranym starcie w biegu młodzieżowym zdołał przedzielić toruńską parę. Goście i tak wygrali ten bieg 4:2, a po pierwszej serii startów prowadzili aż 16:8.

W połowie zawodów było już 27:15, a w obrazie zawodów niewiele się zmieniło. Gospodarzom nie pomagały nawet rezerwy taktyczne (Kubera za Pawlickiego w 8. biegu), bo torunianie nie pozwalali rywalom na wiele. Po dziesięciu wyścigach w obozie gospodarzy były ledwie dwie „trójki” za indywidualne zwycięstwa i żadnej drużynowej wygranej.

Losy meczu wydawały się przesądzone, bo trudno było przypuszczać, by torunianie roztrwonili 14-punktową przewagę.

Falubaz wreszcie się doczekał; w 11. biegu wygrał bieg i to od razu podwójnie. Madsen i Lebidiew uciekli ze startu Dudkowi i Michelsenowi, a potem skutecznie bronili się przed atakami. Za chwilę to samo powtórzyli jednak Kubera z Ratajczakiem (przed Lambertem i Duchiniskim) i gospodarze złapali drugi oddech. Przed biegami nominowanymi zielonogórzanie zmniejszyli jeszcze straty do 4 punktów i w toruńskim obozie zrobiło się gorąco.

W 14. biegu ofensywę Falubazu powstrzymał jednak Dudek z Lambertem (po wcześniejszym wykluczeniu



Toruńscy żużlowcy z dobrej strony pokazali się w Zielonej Górze. Wygrali pewnie kolejne spotkanie i są liderem elity. Do końca sezonu zasadniczego zostały dwa mecze

Pawlickiego) i zapewnili drużynie zwycięstwo.

Torunianie zajmują pierwsze miejsce w elicie i o dwa punkty wyprzedzają Spartę Wrocław i Unię Leszno.

W następnym meczu toruński zespół podejmie Spartę. Spotkanie zaplanowano na niedzielę na 19.30.

FALUBAZ ZIELONA GÓRA - PRES GRUPA DEWELOPERSKA TORUŃ 41:49

FALUBAZ: Madsen 6+1 (1,1,0,3,1), Lebidiew 10+1 (2,2,3,2,1,u), Kubera 13 (0,3,2,2,3,3), Cairns 1+1 (0,0,1,-), Pawlicki 6 (2,1,-,3,w), Hurysz 1+1 (0,1,-), Ratajczak 4+1 (2,t,0,2)
PRES: Dudek 10+2 (2,2,2,1,3), Lambert 8+2 (1,3,1,1,2), Bloedon 5+1 (3,1,1,0), Michelsen 9 (3,2,3,0,1), Sajfutdinow 13 (3,3,3,2,2), Kawczyński 3 (3,0,0), Duchirski 1 (1,0,0)

Grudziądzka ekipa do Leszna przyjechał pod presją; po ostatnich słabych meczach GKM wypadł poza czołową czwórkę i punktów musi szukać w każdym Grudziądzanie W konfrontacji z Bykami mieli utrudnione zadanie, bo musieli walczyć w osłabieniu, bez kontuzjowanego Bastiana Pedersena.

W pierwszej serii trzymali się naprawdę nieźle. W biegu młodzieżowym zachwycił Beau Bailey, który odważnym

atakiem minął na dystansie dwóch rywali. Potem podwójne zwycięstwo przywieźli Michael Jepsen Jensen z Maksymem Drabikiem, a cała seria zakończyła się remisem (12:12).

Po kolejnej rundzie gospodarze odskoczyli na dwa punkty, ale grudziądzanie wciąż sprawiali im problemy. Ponownie z dobrej strony pokazał się waleczny Bailey, skuteczny był Drabik.

W ekipie GKM brakowało jednak trochę stabilizacji i lepiej punktujących Maxa Fricke'a i Wadima Tarasenki. Australijczyk wygrał w końcu swój trzeci wyścig, ale w tej części meczu w ekipie gości tylko on zgarnął „trójkę”. I po dziesięciu biegach przewaga Unii wzrosła do sześciu punktów.

Przed wyścigami nominowanymi humory przyjeźdnym znów poprawili Drabik i Bailey (4:2), ale tylko na chwilę. Podwójna wygrana gospodarzy w 13. biegu dała im ośmiopunktową przewagę przed decydującymi biegami i praktycznie przesądziła losy meczu.

Bayersystem GKM miał jeszcze sporą szansę na punkt

bonusowy. I to jednak z głowy wybili im leszczynianie, wygrywając podwójnie 14. bieg i dowożąc remis w ostatnim.

Grudziądzanie są na piątym miejscu w tabeli.

W następnej kolejce GKM pojedzie na wyjeździe z Włóknianem Częstochowa. Mecz w piątek o 18.

UNIA LESZNO - BAYERSYSTEM GKM GRUDZIĄDZ 51:39

UNIA: Zengota 3 (3,0,0,-), Kołodziej 14 (3,3,2,3,3), Cook 10+2 (2,3,1,2,2), Rew 8+1 (1,2,3,2,0), Pawlicki 9+2 (0,2,2,2,3), Parnicki 6+1 (2,0,3,1), Mania 1+1 (1,0,0)
GKM: Fricke 5 (1,1,3,0,-), Drabik 11+2 (2,3,1,3,1,1), Szarszewski - ns., Tarasenko 4 (2,1,1,-,0), Jepsen Jensen 12+1 (3,1,2,3,1,2), Małkiewicz 1+1 (0,1,0,0,0), Bailey 6 (0,3,2,0,1)

Wyniki 12. rundy 2. Metalkas Ekstraligi:
Ostrovia Ostrów Wielkopolski - Stal Rzeszów 42:48, PSŻ Poznań - ROW Rybnik 46:44, Wilki Krosno - Orzeł Łódź 41:49, Abramczyk Polonia Bydgoszcz - Polonia Piła przelozony na czwartek na godz. 20.30.

1. Abramczyk Polonia	11	26	+203
2. Orzeł Łódź	12	17	-34
3. PSŻ Poznań	12	17	+5
4. Stal Rzeszów	12	15	+5
5. ROW Rybnik	12	13	+29
6. Polonia Piła	11	10	-109
7. Ostrovia Ostrów Wlkp.	12	8	-53
8. Wilki Krosno	12	7	-46



DZIŚ STREFA BIZNESU

JAKIE BĘDĄ EMERYTURY 40-LATKÓW

ŻEBY DOSTAĆ 4 TYS. ZŁ, MUSI DZIŚ ZARABIAĆ 9 TYS. BRUTTO Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 179 (23.689) | Nakład: 7.342 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 4.08.2026

78
lat

GAZETA

pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
dobrej kawie. Str. 11-12

Inowrocław

Ekipy ciężko
pracują, by zdążyć
przed pierwszym
dzwonkiemW inowrocławskich miejskich szko-
łach podstawowych i przedszkolach
trwają wakacyjne remonty. Zakres
prac jest spory.
Str. 8

ORZECZNICY

Na komisję
lekarską z ZUS
teraz do Łodzi
lub GdańskaOd sierpnia mieszkańców regionu
czekają duże zmiany na komisjach,
bo brakuje lekarzy - orzeczników
Str. 4

INWESTYCJE

Pociągi
na głównych
trasach mają
jeździć szybciejZmiany na kolei - szybsza podróż, wię-
cej połączeń do Poznania i Olsztyna,
powrót pociągów do Rypina i Kcyni
Str. 4

FOT. ARCHIWUM

SYSTEM KAUCYJNY

Do butelkomatu trzeba mieć anielską
cierpliwość, ale też można sporo zyskać

Agnieszka Domka-Rybka

**Rocznie to będzie 160 zł, mie-
sięcznie 13,24 zł, tygodniowo
3,05 zł - tyle wydajemy na kau-
cje. Jednak te pieniądze można
odzyskać, ale - jak twierdzi pani
Anna z Inowrocławia, która nie
podaruje ani 50 groszy kaucji
- czasami trzeba mieć cierpli-
wość do butelkomatu.**Pani Anna z powiatu inowrocław-
skiego nie przepuściła dotąd ani jed-
nej kaucji. - Zwykle jadę do butelko-
matu, jak uzbieram 36 butelek po wo-
dzie mineralnej. Więcej naraz niedam rady, ponieważ dokładnie tyle
zmieści się do mojej specjalnej torby,
którą wieszam na kierownicy roweru.
Czyli gdy uzbieram te butelki, mój
zwrot za kaucje wynosi 18 zł. To są
moje pieniądze i nawet nie wyobra-
zam sobie, żeby takie butelki wyrzu-
cać do kosza. Czasami jest problem,
bo maszyna wypłuje opakowanie, gdy
jest lekko zgniecione, ale nie poddaję
się i próbuję do skutku. Czasem śmier-
dzi, zwłaszcza gdy są wysokie tempe-
ratury. Jednak w życiu trzeba mieć
cierpliwość, i to nawet do butelko-
matu! - twierdzi pani Anna.Dane pokazują, że statystyczny Po-
lak kupuje miesięcznie średnio około15 plastikowych opakowań oraz 12 pu-
szek objętych kaucją.W skali roku oznacza to dodat-
kowe wydatki sięgające nawet 160 zł,
miesięcznie 13,24 zł, tygodniowo
3,05 zł.System kaucyjny zakłada, że po
oddaniu opakowań do automatu,
w większości przypadków, klient
otrzymuje papierowy voucher lub wy-
druk z kwotą do wykorzystania pod-
czas zakupów. Problem polega na
tym, że potwierdzenia łatwo zgubić
albo zapomnieć o nich przed wizytą
w sklepie.Dodatkowo vouchery mają ogra-
niczony termin ważności - zazwyczajwynosi on 30 dni. Potym czasie środki
przepadają, a klient traci możliwość
odzyskania pieniędzy. A to 50 groszy
za plastikową butelkę i puszkę oraz
1 zł za szklane opakowanie.Co z butelkami niekaucyjnymi?
Nie dostaniemy zwrotu pieniędzy
w sklepie ani w automacie, choć są
wyjątki i płać 10 groszy za sztukę, jak
np. w Lidlu.W punktach skupu złomu czy su-
rowców wtórnych szkło opakowa-
niowe traktowane jest jako stłuczka
lub odpad, za który płaci się symbolicz-
nie od 0 zł do ok. 0,11 zł za kilogram.

©P

Więcej na str. 2

Impreza

Piknik w Wilczkowie pod Żninem.
Uczestnicy zwiedzali winnicę

FOT. IWONA GORALCZYK

Sporo działa się w minioną sobotę w Winnicy Irena w podżnińskim Wilczkowie. Odbył się tam piknik pod hasłem „Powitanie owiec na winnicy”. I fak-
tycznie, jedną z atrakcji dnia było powitanie nowych mieszkańców winnicy, czyli stada owiec. Odwiedzający, a zwłaszcza najmłodsi, z dużym entuzja-
zmem korzystali z możliwości bliskiego spotkania z tymi czworonogami. Goście mieli też okazję udać się na spacer pośród rzędów winorośli i poznać
proces powstawania wina. Była muzyka, warsztaty i wiele innych atrakcji. **Więcej na str. 9**

FOKUS

• **Banki spodziewają się zaostrzenia** polityki udzielania kredytów mieszkaniowych w III kwartale 2026 roku

POLITYKA

Politycy chcą dotrzeć do młodych. Szykują dla nich różne wydarzenia

Rafał Trzaskowski organizuje Campus Polska Przyszłości. Prezydent Karol Nawrocki zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie. Spotkania dla młodych szykuje też Fundacja Zryw

Anna Nagel

Campus Polska Przyszłości, nazywany przez jego inicjatora, wiceszefa KO Rafała Trzaskowskiego festiwalem społecznym, odbędzie się po raz piąty i powróci po rocznej przerwie. Wydarzenie potrwa od 26 do 30 sierpnia w Olsztynie. Debaty podczas Campusu będą się koncentrować wokół trzech tematów: „Świat, Europa i ja”, „Polska możliwości” i „Od porno jutra”.

W kanałach społecznościowych wydarzenia poinformowano, że wśród prelegentów będą m.in. członkowie rządu: wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, minister sprawiedliwości Waldemar Żurek, wiceminister infrastruktury, pełnomocnik ds. CPK Piotr Malepszak, pełnomocniczka rządu ds. równości Katarzyna Kotula oraz niedawno powołana pełnomocniczka rządu ds. promocji marki Polski Barbara Mróz-Gorgoń.

Ponadto gościć będą: laureat pokojowej nagrody Nobla, białoruski obrońca praw człowieka Aleś Bialacki, były szef MSZ Litwy Gabrielius Landsbergis, przewodnicząca Europejskiego Komitetu Regionów Kata Tutto, były szef BBN Jacek Siewiera, przewodnicząca Rady Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego Katarzyna Piśarska i astronauta Sławosz Uznański-Wiśniewski.



FOT. ALEKSY WITWICKI

Rafał Trzaskowski, wiceszef Koalicji Obywatelskiej, już po raz piąty zaprosił młodych na Campus Polska Przyszłości

Do 6 czerwca mogli się rejestrować chętni, by wziąć udział w wydarzeniu. Jak poinformował Trzaskowski, spośród 3500 zgłoszeń zakwalifikowano 1000 uczestników.

W podobnym czasie co Campus Trzaskowskiego ma się odbyć inicjatywa prezydenta Karola Nawrockiego, również skierowana do młodych. Między 29 a 30 sierpnia prezydent zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie na Półwyspie Hel-skim. „Będą to dwa dni pełne sportowych emocji, koncertów, atrakcji

oraz niespodzianek, ale przede wszystkim rozmów o przyszłości Polski. Chcę wsłuchać się w Wasze pomysły, rozmawiać o sprawach, które są dla was ważne, spojrzeć na świat waszymi oczami” – powiedział prezydent w nagraniu skierowanym do młodych. Formularz rejestracyjny dla osób w wieku 18-26 lat jest dostępny na stronie prezydenta.

Po ogłoszeniu inicjatywy prezydenta politycy związani z Trzaskowskim komentowali, że „w tym roku obrodziło Campusami”. Prezydent

Warszawy skwitował, że „Campus najwyraźniej okazał się inspiracją”. „Bo rozmowy z młodymi ludźmi nigdy nie wychodzą z mody. Nawet jeśli niektórzy odkrywają to dopiero po pięciu latach. Ale lepiej późno niż wcale” – napisał Trzaskowski.

Od zeszłego roku spotkania dla młodych organizuje też Fundacja Zryw, której założycielem jest Aleksander Sikorski, syn szefa MSZ. „Zrywy” mają się odbyć we wrześniu i październiku w sześciu województwach: zachodniopomorskim (4-6 września), mazowieckim (18-20 września), małopolskim (2-4 października), dolnośląskim (9-11 października), śląskim (16-18 października) i pomorskim (23-25 października).

Rejestrację na wydarzenia już zakończono. W nagraniu z końca czerwca Radosław Sikorski zachęcał: „Jeśli ty nie weźmiesz spraw swojej społeczności we własne ręce, ktoś inny zadecyduje za ciebie. Chcesz zmieniać świat? Przyjdź na zryw”.

Jak zapowiedziano, gośćmi „zrywów” ma być m.in. Radosław Sikorski, wiceszefowa MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka, b. unijna komisarz i b. minister infrastruktury, a także rozwoju regionalnego Elżbieta Bienkowska, europoseł Borys Budka i prezydentka Gliwic Katarzyna Kuczyńska-Budka.

(PAP)

KRÓTKO

Kraków

Kardynał Dziwisz składał zeznania ws. o pedofilii

Kardynał Stanisław Dziwisz pojawił się wczoraj w krakowskim sądzie. Hierarcha składał zeznania jako świadek w procesie cywilnym wytoczonym archidiecezji przez Janusza Szymika, który domaga się 20 milionów złotych zadośćuczynienia za molestowanie przez byłego proboszcza z Międzybrodzia Bialskiego. Kardynał przyznał, że zna księdza Jana W., ale nie zna sprawy, ponieważ w tym czasie przebywał w Watykanie jako osobisty sekretarz Jana Pawła II.

Cieszyn

Dwa wyroki po atakach na ratowników medycznych

Cieszyński sąd ukarał dwóch mężczyzn, którzy zaatakowali interweniujących ratowników medycznych. Pierwszy ze skazanych znieważał w lutym dwóch ratowników. Naruszył nietykalność jednego z nich – szarpał go i wykręcał rękę. Wobec obu używał obelżywych słów. Sąd skazał napastnika na pięć miesięcy więzienia w zawieszeniu na rok. Ma też zapłacić 1,5 tys. zł nawiązki. Drugi ze skazanych w czerwcu na SOR cieszyńskiego szpitala groził ratownikowi śmiercią. Musi zapłacić 4 tysiące złotych grzywny i 1,5 tys. nawiązki.

Warszawa

Audyt szpitala wpłynął do ratusza

- Audyt Szpitala Południowego wpłynął w poniedziałek na moje ręce. Zapoznam się z nim i prawdopodobnie w środę zaprezentuję wnioski, które z tego audytu płyną, a także rekomendacje - zapowiedział prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Podkreślił, że wszystkie wnioski ratusza zostaną upublicznione. (PAP)

WYCZYN

Przepłynął Bałtyk wpław. Trwało to 55 godzin

Anna Nagel

Pływak długodystansowy Bartłomiej Kubkowski przepłynął Morze Bałtyckie, pokonując ponad 160 km w około 55 godzin. Sportowiec dedykował swój wyczyn podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

Pływak wypłynął w piątek ze Szwecji, po raz piąty próbując przepłynąć

wpław Morze Bałtyckie. W niedzielę około godziny 20, po 55 godzinach, dopłynął do plaży w Dziwnowie w Zachodniopomorskiem. Witają go tłumy zgromadzonych kibiców. Tuż po wyjściu pytany, jakie to uczucie przepłynąć Bałtyk, odpowiedział, że „jest tak zmęczony, że jeszcze nie wie”.

Żeby zaliczyć wyzwanie, musiał stanąć na brzegu i wyjść z wody o własnych siłach, czego dokonał. Płynął bez przerwy przez około 55 godzin. Przez ten czas nie dotknął ani razu łodzi, nie odpoczywał, nie spał, płynął ruch za ruchem cały dzień. Swoją wyczyn dedykował podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

(PAP)

MAZOWIECKIE

W Ciechanowie znaleziono ludzkie szczątki

Anna Nagel

W Ciechanowie mieszkańcy natknęli się na fragment ludzkiej dłoni. Później policjanci znaleźli także ciało w stanie rozkładu. Jak ustalono, szczątki należą do mężczyzny.

Fragment dłoni w stanie rozkładu znaleźli w sobotę wieczorem, 1 sierpnia, na ulicy Płockiej mieszkańcy spa-

cerujący z psem. Dłoń leżała przy ogrodzeniu jednej ze znajdujących się tam posesji.

Po odebraniu zgłoszeniu policjanci przeprowadzili oględziny miejsca znaleziska, po czym rozpoczęli przeszukiwanie okolicznych terenów. Trwało ono do późnych godzin wieczornych i zostało wznowione następnego dnia. W niedzielę policjanci odkryli w zaroślach zwłoki mężczyzny. Było to w miejscu zazwyczaj nieuczęszczanym.

Szczątki przekazano do badań. Wszczęto postępowanie, które jest prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie.

(PAP)



FOT. ADAM JANKOWSKI

Lista osób, które nie złożyły oświadczenia, obejmuje 44 nazwiska. Cztery z tych osób chcą być „do końca życia i jeden dzień dłużej” członkami PiS

KAROL KARSKI, rzecznik dyscypliny partyjnej PiS

Inowrocław

• Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

DROGI

Nowe jezdnie, chodniki, zjazdy. Szybowcowa i Radosna w przebudowie

(FI)

Pod koniec lipca ruszyła przebudowa odcinków ulic Szybowcowej i Radosnej w Inowrocławiu.

Wartość inwestycji wynosi ponad 3,8 mln zł, w tym 2,5 mln zł stanowi dofinansowanie pozyskane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

- Zakres prac przewiduje kompleksową przebudowę

układu drogowego, od rozbiórki istniejącej nawierzchni, przez budowę nowych jezdni, chodników i zjazdów, aż po wykonanie infrastruktury towarzyszącej, w tym kanalizacji deszczowej i sanitarnej - mówią ratuszowi urzędnicy.

Zakres prac obejmuje też wykonanie nowego oznakowania drogowego oraz poprawę zagospodarowanie zieleni.



Ekipy kompleksowo przebudują układ drogowy obu ulic

OŚWIATA

Ekipy ciężko pracują, by zdążyć przed pierwszym dzwonkiem

(FI)

W inowrocławskich szkołach podstawowych i przedszkolach trwają wakacyjne remonty.

W Szkole Podstawowej nr 4, w wyniku prac modernizacyjnych, dwie sale lekcyjne połączone zostaną w jedną, w której powstanie nowoczesna pracownia komputerowa.

W „Czwórcę” remontowana jest też podłoga w jednej z sal, a także odświeżane są korytarze i klatki schodowe.

Ponadto szkolne kuchnie i stołówka otrzymają nowe wyposażenie w ramach rządowego programu „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2024-2028. Pozyskane środki pokryją 80 procent kosztów nowego wyposażenia.

Prace prowadzone są w SP nr 2, gdzie remontowanych jest pięć sal lekcyjnych oraz szkolny korytarz.



Przebudowa i odświeżanie sal lekcyjnych, remonty podłóg i dachów. Te prace wykonują ekipy remontowe

- Natomiast w Szkole Podstawowej numer 11 powstaną dwa pomieszczenia w gabinecie psychologa, co zapewni większy komfort prowadzonych spotkań. W tej placówce malowane są również sale lekcyjne. Trwa postępowanie dotyczące remontu dachu w ramach Inowrocławskiego Budżetu Obywatelskiego - słyszymy w ratuszu.

Bieżące prace remontowo-konserwacyjne trwają w SP nr 9 w Mątwach. Zaś w SP nr 6 niebawem rozstrzygnięty zostanie przetarg na remont sali gimnastycznej.

W dwóch placówkach oświatowych miasta prowadzone będą modernizacje dachów. W SP nr 10 i SP Integracyjnej zakończyły się już

przetargi i wybrano wykonawców prac związanych z wymianą pokrycia dachowego oraz z modernizacją dachu.

Jak wspomnieliśmy, ekipy remontowe pracują też w przedszkolach miejskich. W placówce nr 20 „Kujawskie Dzieci” odświeżają pomieszczenia, a w placówce nr 2 „U Jasia i Małgosi” wykonują kapitalny remont kuchni, który poprawi warunki przygotowywania posiłków dla najmłodszych.

Ratusz zwraca uwagę, że to nie koniec zaplanowanych prac w miejskich szkołach i przedszkolach. Kolejne inwestycje i zadania będą realizowane jeszcze w dalszej części bieżącego roku, sukcesywnie poprawiając infrastrukturę palcówek.

- A wszystko po to, aby dzieci i młodzież mogły uczęścić w nowoczesnych, bezpiecznych i przyjaznych warunkach - pada zapewnienia. ©

NA SYGNALE

Naga z gazu. Także poza terenem zabudowanym

(FI)

W ręce policji wpadł kolejny kierowca, który poza terenem zabudowanym jechał ponad 50 kilometrów na godzinę szybciej niż pozwala na to przepisy.

Zdarzenie miało miejsce w minioną niedzielę na terenie gm. Dąbrowa Biskupia.

- Kierujący Toyotą przekroczył dopuszczalną prędkość na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej poza obszarem zabudowanym. Mężczyzna jechał z prędkością 147 kilometrów na godzinę na tere-

nie, gdzie obowiązywało ograniczenie do 90 kilometrów na godzinę. 29-latek został ukarany mandatem w wysokości 1500 złotych i 13 punktami karnymi. W związku z popełnionym wykroczeniem funkcjonariusze zatrzymali kierującemu prawo jazdy na 3 miesiące - relacjonuje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Inowrocławiu.

Policjanci z drogówki przypominają, że zgodnie z obowiązującymi od marca br. przepisami, funkcjonariusz zatrzyma prawo jazdy na 3 miesiące między innymi w przypadku kierowania pojazdem z prędkością przekraczającą dopuszczalną o więcej niż 50 km/h nie tylko na obszarze zabudowanym, ale także na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej poza obszarem zabudowanym.

ROZRYWKA



Solanki

To była pierwsza impreza z cyklu

W Inowrocławiu odbył się pierwszy z trzech „Pikników pod Kujawskim Niebem”, zaplanowanych na tegoroczne lato. Imprezę zorganizowano w niedzielę, w nowej części Solanek. Cieszyła się dużym zainteresowaniem. Była muzyka, coś na ząb i zabawy dla młodszych i starszych. Przed nami jeszcze dwa pikniki - w Ciechocinku i Kruszwicy. Osoby, które zamierzają uczestniczyć we wszystkich trzech, pamiętać muszą o zabieraniu ze sobą Piknikowego Paszportu, do którego trafić powinny specjalne naklejki potwierdzające udział. Paszport z naklejkami trzeba będzie okazać podczas finału w Kruszwicy. Na pierwszych 50 posiadaczy kompletnego „dokumentu” czekać będą upominki.

IMPREZA

Podczas pikniku w Wilczkowie pod Żninem powitali owce na winnicy



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK

100 LAT

Pani Jadwiga Kaczmarek uhonorowana medalem marszałka województwa

(FI)

Setne urodziny obchodziła pani Jadwiga Kaczmarek, która urodziła się 27 lipca 1926 roku w Popowie (w pow. Inowrocławskim).

Jubilatka uhonorowana została medalem marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis, który wręczyła jej Elżbieta Pinińska, przewodnicząca sejmiku województwa.

Pani Jadwiga Kaczmarek dorastała w rodzinie rolniczej, w której od najmłodszych lat uczyła się pracowitości, odpowiedzialności i szacunku do rodzinnych wartości. Jej dzieciństwo przypadło na trudny okres II wojny światowej, która przerwała naukę i zmieniła codzienne życie całej rodziny. Już od stycznia 1940 roku została skierowana do pracy w majątku należącym do niemieckiego właściciela. Po zakończeniu wojny wróciła do rodzinnego



FOT. ANDRZEJ GOIŃSKI

Dumą pani Jadwigi Kaczmarek jest jej liczna rodzina

domu, a w 1949 roku poślubiła Marcina Kaczmarka i zamieszkała w Ostrowie (pow. inowrocławski) nad Jeziorem Gopło.

Przez 34 lata wraz z mężem prowadziła gospodarstwo rolne, jednocześnie wychowując trzy córki - Marię, Elżbietę i Teresę. Po przejściu na emeryturę przekazała gospodarstwo córce Marii i zięciowi Janowi Wawrzyniakowi, ciesząc się, że rodzinne tradycje są kontynuowane.

Największą dumą jubilatki jest liczna rodzina - pięcioro wnucząt, troje prawnucząt oraz

praprawnuk. Przez całe życie słynęła z niezwyklej zaradności, pracowitości i talentu kulinarnego, a przygotowywane przez nią potrawy i wypieki zawsze jednoczyły bliskich przy wspólnym stole. Dziś jest otoczona troskliwą opieką córki Marii.

Warto przypomnieć, że samorząd województwa od 2018 roku honoruje stuletnich mieszkańców regionu medalami Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis. Dotychczas wręczono je 570 osobom, które ukończyły 100 lat.

ŻNIN

Mieszkańcy oddali hołd bohaterom Powstania Warszawskiego 1944

Iwona Góralczyk

Żninianie oddali hołd Powstańcom Warszawskim podczas uroczystości pod Pomnikiem Polskiego Państwa Podziemnego przy kościele pw. św. Floriana.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili tam: sekretarz gminy Żnin Mirosław Gatka oraz Franciszek Szafrański, prezes koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Żninie.



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Hołd bohaterskim Powstańcom oddały poczty sztandarowe

- Niech pamięć o Powstaniu Warszawskim, o bohaterach tamtych dni, wciąż nam przypomina, że wolność nie jest dana raz na zawsze, że wielokrotnie w naszej historii nasi przodkowie poświęcali swoje życie po to, abyśmy my dzisiaj mogli żyć w wolnym i niepodległym kraju. Pamiętajmy o tym każdego dnia - mówił Mirosław Gatka.

Z kolei Franciszek Szafrański prosił o refleksję: - Każdy z nas powinien, idąc do domu, każdy, kto kocha

Polskę, winien usiąść i przemyśleć, jakie są jego wartości, czy pieniądze, czy władza, a może rodzina, małżeństwo, dobro młodzieży? Każdy niech się zastanowi. I niech dokończy zdanie: „Ojczyzna moja to...”

Na uroczystość przybyły liczne delegacje instytucji i organizacji działających w Gminie Żnin. Powiat Żniński reprezentowali Aleksandra Nowakowska, przewodnicząca Rady Powiatu, Andrzej Hłond, wicestarosta żniński oraz Nikodem Dolata, radny Rady Powiatu Żnińskiego. Z Gminy Żnin, oprócz sekretarza, obecni byli skarbnik Bernadeta Chojnacka oraz radny Rady Miejskiej Piotr Horaka.

Modlitwę za poległych oraz za naród odmówił ze zgromadzonymi ks. dr Piotr Halczuk.

Okolicznościowe wiersze recytowała Aleksandra Dąbrowska-Pawłowska.

HISTORIA

Konserwator zabytków zapewnia, że czuwa nad murami ostatnich toruńskich rogatek

Szymon Spadowski

Przy Szosie Bydgoskiej 7 trwa budowa bloku. Tuż obok stoi jedyny dziś toruński dom szosowy. Miał zostać zachowany, a nawet przywrócony do pierwotnej formy. Rozmach tych prac wywołał jednak zaniepokojenie Czytelników, którzy pytają, czy czuwa nad tym konserwator zabytków.

Skontaktował się z nami Czytelnik przekazując alarmujące wieści o tym, że budowlancy zaangażowani w budowę bloku przy Szosie Bydgoskiej 7 burzą mury ostatnich toruńskich rogatek. Wydawało się, że akurat o nie można było być spokojnym, już kilka lat temu, gdy władze miasta przymierzały się do sprzedaży działki, Miejski Konserwator Zabytków zarządził, że dom szosowy należy zachować. Grunt kupiła Młodzieżowa Spółdzielnia Mieszkaniowa, uzgadnia-

jąc ze służbami konserwatorskimi szczegóły budowy została zobowiązana do przeprowadzenia badań, dzięki czemu okazało się, że pod współczesną okładziną kryły się bardzo ciekawe mury. Zgodnie z zaleceniami MKZ, rogatki miały wrócić do swojej oryginalnej postaci.

Różnie to jednak w Toruniu z zabytkami i zarządzeniami konserwatora bywało, zatem sprawdziliśmy, co się przy Szosie Bydgoskiej dzieje. Otrzymaliśmy odpowiedź, że zgodnie z uzgodnioną dokumentacją, dom szosowy jest poddawany adaptacji z rewitalizacją, zachowaniem zabytkowej substancji i uczynieniem pierwotnego wyglądu.

Co znaleziono w piwnicy?

- Obecnie zdemontowano zniszczoną więźbę dachową, która zostanie zrekonstruowana z odtworzeniem profilowanych końcówek krokwi i innych elementów. Następnie zostanie odtworzone pokrycie dachowe - informuje Emanuel Okoń, Miejski Konserwator Zabytków



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Przy Szosie Bydgoskiej stoją jedyne dziś dawne toruńskie rogatki

w Toruniu. - Aktualnie kończą się konsultacje dotyczące wykonawstwa uzgodnionej stolarki okiennej i drzwiowej, która będzie odtwarzana, po przeprowadzonych studiach porównawczych, na podstawie wzorów z epoki. Jednocześnie trwają prace przy udokumentowaniu i ustaleniu wzorca dla kształtek, które zostaną wykonane na zamówienie

w celu odtworzenia ościeży okiennych i drzwiowych, które były całkowicie zniszczone. W trakcie prowadzonych obecnie robót została odnaleziona w piwnicy jedyna, oryginalna kształtka, o niepowtarzalnym w naszym mieście profilu, która posłuży za wzór. Kolorystyka wszystkich elementów budynku jest konsultowana na bieżąco.

Jak zapewnia Emanuel Okoń, inwestycja jest prowadzona pod stałym nadzorem konserwatora zabytkoznawcy oraz Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków.

Po co dom szosowy?

Jak już wcześniej pisaliśmy, w monarchii pruskiej za przejazd wozami po mostach i drogach publicznych trzeba było płacić. Państwo jednak nie angażowało się w pobór opłat bezpośrednio, wyręczało się prywatnymi przedsiębiorcami zadawalając się pieniędzmi z dzierżawy.

„W czwartek odbyła się licytacja szosowego – poinformowała „Gazeta Toruńska” na początku lutego 1902 roku. - Na licytację przybyło 25 osób. Pobór szosowego na szosę bydgoską przyznano pani Pretzmann za 2.930 marek rocznej dzierżawy. Dotąd wynosiła dzierżawa 3.475 marek. Pobór szosowego na szosę chełmińską został przyznany p. Fugh za 5.450 marek rocznej dzierżawy”. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900. 139014805

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011555880

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

Sport

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni zostali pokonani. Trener tłumaczy, co było złe

Dariusz Knopik

W 2. kolejce Betclit 2. Ligi Zawisza Bydgoszcz grał na wyjeździe. Rywalem był Rekord Bielsko-Biała.

Obie ekipy na inaugurację zremisowały po 1:1. Po meczu z Sokołem Kleczew był duży niedosyt. Bydgoszczanie pojechali do Bielska-Białej z jasnym celem: zwycięstwo.

Jednak rzeczywistość okazała się całkiem inna. Po w miarę niezłej pierwszej połowie i kilku okazjach, w drugiej części zawiszenie byli tłem dla rywali. W bardzo łatwy sposób tracili gole, a już symboliczną oznaką niemocy była bramka stracona w doliczonym czasie gry. Klasowej drużynie za jaką chce uchodzić Zawisza to nie przystoi!

- Nie możemy w taki sposób tracić bramek, szczególnie pierwszej - stwierdził podczas prasowej konferencji po meczu trener Adrian Stawski. - Nie przystoi nam tracić tak goli po aucie, tym bardziej, że ta piłka leciała praktycznie przez całą bramkę przeszła i nikt jej nie wybił. To nie było nic spektakularnego. Nie wiem, co to było, chyba brak zrozumienia przy tej sytuacji. Nawet jak straciliśmy drugą bramkę, to było

jeszcze sporo czasu, żeby wyrównać. Próbowaliśmy i stworzyliśmy sobie dwie, trzy sytuacje, które można było zamienić na bramkę. Już w pierwszej połowie stworzyliśmy sobie kilka okazji, ale nie trafiliśmy lub bramkarz obronił. To na pewno smuci, bo dużo pracowaliśmy nad finalizacją i decyzyjność, ale widocznie za mało jeszcze. Szkoda tych sytuacji. Ta liga będzie tak wyglądała, że masz sytuację i musisz ją wykorzystać - dodał.

Szkolenowiec podkreślił, że w podobny sposób po stałym fragmencie gry zespół stracił gola z Sokołem. Przyznał, że dużo na ten temat rozmawiano z zawodnikami, ale jak zauważył, widocznie za mało trzeba się będzie nad tym problemem pochylić. Zapewnił, że trzeba będzie zareagować, by lepiej zaprezentować się w kolejnych meczach.

Okazja do rehabilitacji już w sobotę. Niebiesko-czarni podejmą Resovię. Spotkają się dwie ekipy, które w ostatnich meczach się nie popisały, bo najbliższy rywal Zawiszy uległ u siebie rezerwowi Śląska Wrocław aż 1:5.

Ostatni mecz 2. kolejki: Sandecja Nowy Sącz - Chojniczanka 3:0 (Adam Brenkus 39 karny, Marcel Płocica 46, Patryk Kielis 60). © P



Zawiszenie muszą poprawić grę w defensywie jeśli chcą zacząć zwyciężać w Betclit 2. Lidze

ŻUŻEL

Toruń zwycięski i na czele stawki. Grudziądz przegrany

Magdalena Zimna, DK

Rozegrano 12. rundę PGE Ekstraligi. Zespoły Pres Grupy Deweloperskiej i Bayersystemu GKM pokazały się różnej strony

Torunianie od początku meczu pokazywali, że do Zielonej Góry przyjechali po komplet punktów. To głównie dobry refleks na starcie pozwalał im wygrywać wyścigi, bo gospodarze na dystansie nie byli w stanie odbierać im dobrych pozycji. Wyjątkiem był Damian Ratajczak, który po przegranym starcie w biegu młodzieżowym zdołał przedzielić toruńską parę. Goście i tak wygrali ten bieg 4:2, a po pierwszej serii startów prowadzili aż 16:8.

W połowie zawodów było już 27:15, a w obrazie zawodów niewiele się zmieniło. Gospodarzom nie pomagały nawet rezerwy taktyczne (Kubera za Pawlickiego w 8. biegu), bo torunianie nie pozwalali rywalom na wiele. Po dziesięciu wyścigach w obozie gospodarzy były ledwie dwie „trójki” za indywidualne zwycięstwa i żadnej drużynowej wygranej.

Losy meczu wydawały się przesądzone, bo trudno było przypuszczać, by torunianie roztrwonili 14-punktową przewagę.

Falubaz wreszcie się doczekał; w 11. biegu wygrał bieg i to od razu podwójnie. Madsen i Lebidiew uciekli ze startu Dudkowi i Michelsenowi, a potem skutecznie bronili się przed atakami. Za chwilę to samo powtórzyli jednak Kubera z Ratajczakiem (przed Lambertem i Duchiniskim) i gospodarze złapali drugi oddech. Przed biegami nominowanymi zielonogórzanie zmniejszyli jeszcze straty do 4 punktów i w toruńskim obozie zrobiło się gorąco.

W 14. biegu ofensywę Falubazu powstrzymali jednak Dudek z Lambertem (po wcześniejszym wykluczeniu



Toruńscy żużlowcy z dobrej strony pokazali się w Zielonej Górze. Wygrali pewnie kolejne spotkanie i są liderem elity. Do końca sezonu zasadniczego zostały dwa mecze

Pawlickiego) i zapewnili drużynie zwycięstwo.

Torunianie zajmują pierwsze miejsce w elicie i o dwa punkty wyprzedzają Spartę Wrocław i Unię Leszno.

W następnym meczu toruński zespół podejmie Spartę. Spotkanie zaplanowano na niedzielę na 19.30.

FALUBAZ ZIELONA GÓRA - PRES GRUPA DEWELOPERSKA TORUŃ 41:49

FALUBAZ: Madsen 6+1 (1,1,0,3,1), Lebidiew 10+1 (2,2,3,2,1,u), Kubera 13 (0,3,2,2,3,3), Cairns 1+1 (0,0,1,-), Pawlicki 6 (2,1,-,3,w), Hurysz 1+1 (0,1,-), Ratajczak 4+1 (2,t,0,2)
PRES: Dudek 10+2 (2,2,2,1,3), Lambert 8+2 (1,3,1,1,2), Bloedon 5+1 (3,1,1,0), Michelsen 9 (3,2,3,0,1), Sajfutdinow 13 (3,3,3,2,2), Kawczyński 3 (3,0,0), Duchirski 1 (1,0,0)

Grudziądzka ekipa do Leszna przyjechał pod presją; po ostatnich słabych meczach GKM wypadł poza czołową czwórkę i punktów musi szukać w każdym Grudziądzanie. W konfrontacji z Bykami mieli utrudnione zadanie, bo musieli walczyć w osłabieniu, bez kontuzjowanego Bastiana Pedersena.

W pierwszej serii trzymali się naprawdę nieźle. W biegu młodzieżowym zachwyli Beau Bailey, który odważnym

atakiem minął na dystansie dwóch rywali. Potem podwójne zwycięstwo przywieźli Michael Jepsen Jensen z Maksymem Drabikiem, a cała seria zakończyła się remisem (12:12).

Po kolejnej rundzie gospodarze odskoczyli na dwa punkty, ale grudziądzanie wciąż sprawiali im problemy. Ponownie z dobrej strony pokazał się waleczny Bailey, skuteczny był Drabik.

W ekipie GKM brakowało jednak trochę stabilizacji i lepiej punktujących Maxa Fricke'a i Wadima Tarasenki. Australijczyk wygrał w końcu swój trzeci wyścig, ale w tej części meczu w ekipie gości tylko on zgarnął „trójkę”. I po dziesięciu biegach przewaga Unii wzrosła do sześciu punktów.

Przed wyścigami nominowanymi humory przyjeźdnym znów poprawili Drabik i Bailey (4:2), ale tylko na chwilę. Podwójna wygrana gospodarzy w 13. biegu dała im ośmiopunktową przewagę przed decydującymi biegami i praktycznie przesądziła losy meczu.

Bayersystem GKM miał jeszcze sporą szansę na punkt

bonusowy. I to jednak z głowy wybili im leszczynianie, wygrywając podwójnie 14. bieg i dowożąc remis w ostatnim.

Grudziądzanie są na piątym miejscu w tabeli.

W następnej kolejce GKM pojedzie na wyjeździe z Włocławkiem z Włocławkiem. Mecz w piątek o 18.

UNIA LESZNO - BAYERSYSTEM GKM GRUDZIĄDZ 51:39

UNIA: Zengota 3 (3,0,0,-), Kołodziej 14 (3,3,2,3,3), Cook 10+2 (2,3,1,2,2), Rew 8+1 (1,2,3,2,0), Pawlicki 9+2 (0,2,2,2,3), Parnicki 6+1 (2,0,3,1), Mania 1+1 (1,0,0)
GKM: Fricke 5 (1,1,3,0,-), Drabik 11+2 (2,3,1,3,1,1), Szarszewski - ns., Tarasenko 4 (2,1,1,-,0), Jepsen Jensen 12+1 (3,1,2,3,1,2), Małkiewicz 1+1 (0,1,0,0,0), Bailey 6 (0,3,2,0,1)

Wyniki 12. rundy 2. Metalkas Ekstraligi:
Ostrovia Ostrów Wielkopolski - Stal Rzeszów 42:48, PSŻ Poznań - ROW Rybnik 46:44, Wilki Krosno - Orzeł Łódź 41:49, Abramczyk Polonia Bydgoszcz - Polonia Piła przelozony na czwartek na godz. 20.30.

1. Abramczyk Polonia	11	26	+203
2. Orzeł Łódź	12	17	-34
3. PSŻ Poznań	12	17	+5
4. Stal Rzeszów	12	15	+5
5. ROW Rybnik	12	13	+29
6. Polonia Piła	11	10	-109
7. Ostrovia Ostrów Wlkp.	12	8	-53
8. Wilki Krosno	12	7	-46



DZIŚ STREFA BIZNESU

JAKIE BĘDĄ EMERYTURY 40-LATKÓW

ŻEBY DOSTAĆ 4 TYS. ZŁ, MUSI DZIŚ ZARABIAĆ 9 TYS. BRUTTO Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 179 (23.689) | Nakład: 7.342 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 4.08.2026

78
latGAZETA
pomorska
KUJAWSKA

RELAKS

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
dobrej kawie. Str. 11-12

Włocławek

Powstał
technothriller
o mieście
w czasie przemianWłocławianin Dawid Sakowski na-
pisał nietypową powieść, której ak-
cja dzieje się na ulicach miasta przed
rokiem 2000.

Str. 8

ORZECZNICY

Na komisję
lekarską z ZUS
teraz do Łodzi
lub GdańskaOd sierpnia mieszkańców regionu
czekają duże zmiany na komisjach,
bo brakuje lekarzy - orzeczników
Str. 4

INWESTYCJE

Pociągi
na głównych
trasach mają
jeździć szybciejZmiany na kolei - szybsza podróż, wię-
cej połączeń do Poznania i Olsztyna,
powrót pociągów do Rypina i Kcyni
Str. 4

FOT. ARCHIWUM

SYSTEM KAUCYJNY

Do butelkomatu trzeba mieć anielską
cierpliwość, ale też można sporo zyskać

Agnieszka Domka-Rybka

**Rocznie to będzie 160 zł, mie-
sięcznie 13,24 zł, tygodniowo
3,05 zł - tyle wydajemy na kau-
cje. Jednak te pieniądze można
odzyskać, ale - jak twierdzi pani
Anna z Inowrocławia, która nie
podaruje ani 50 groszy kaucji
- czasami trzeba mieć cierpli-
wość do butelkomatu.**Pani Anna z powiatu inowrocław-
skiego nie przepuściła dotąd ani jed-
nej kaucji. - Zwykle jadę do butelko-
matu, jak uzbieram 36 butelek po wo-
dzie mineralnej. Więcej naraz niedam rady, ponieważ dokładnie tyle
zmieści się do mojej specjalnej torby,
którą wieszam na kierownicy roweru.
Czyli gdy uzbieram te butelki, mój
zwrot za kaucje wynosi 18 zł. To są
moje pieniądze i nawet nie wyobra-
żam sobie, żeby takie butelki wyrzu-
cać do kosza. Czasami jest problem,
bo maszyna wypłuje opakowanie, gdy
jest lekko zgniecione, ale nie poddaję
się i próbuję do skutku. Czasem śmier-
dzi, zwłaszcza gdy są wysokie tempe-
ratury. Jednak w życiu trzeba mieć
cierpliwość, i to nawet do butelko-
matu! - twierdzi pani Anna.Dane pokazują, że statystyczny Po-
lak kupuje miesięcznie średnio około15 plastikowych opakowań oraz 12 pu-
szek objętych kaucją.W skali roku oznacza to dodat-
kowe wydatki sięgające nawet 160 zł,
miesięcznie 13,24 zł, tygodniowo
3,05 zł.System kaucyjny zakłada, że po
oddaniu opakowań do automatu,
w większości przypadków, klient
otrzymuje papierowy voucher lub wy-
druk z kwotą do wykorzystania pod-
czas zakupów. Problem polega na
tym, że potwierdzenia łatwo zgubić
albo zapomnieć o nich przed wizytą
w sklepie.Dodatkowo vouchery mają ogra-
niczony termin ważności - zazwyczajwynosi on 30 dni. Potym czasie środki
przepadają, a klient traci możliwość
odzyskania pieniędzy. A to 50 groszy
za plastikową butelkę i puszkę oraz
1 zł za szklane opakowanie.Co z butelkami niekaucyjnymi?
Nie dostaniemy zwrotu pieniędzy
w sklepie ani w automacie, choć są
wyjątki i płacą 10 groszy za sztukę, jak
np. w Lidlu.W punktach skupu złomu czy su-
rowców wtórnych szkło opakowa-
niowe traktowane jest jako śmieć
lub odpad, za który płaci się symbolicz-
nie od 0 zł do ok. 0,11 zł za kilogram.

©P

Więcej na str. 2

Powiat włocławski

Na festynie folklorystycznym
w skansenie w Kłóbce

FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

Aura dopisała, mieszkańcy także. Tłumy gościły na drugim w roku 2026 Festynie Folklorystycznym zorganizowanym przez Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. Impreza z cyklu „Z życia dawnej wsi” pt. „Wieńcowe u dziedzica” odbyła się w niedzielę na terenie Kujawsko-Dobrzyńskiego Parku Etnograficznego w Kłóbce, gm. Lubień Kujawski. Do tematu imprezy nawiązały pokazy dawnych zajęć domowych i gospodarskich, m.in. przygotowywania wieńca dożynkowego, odwirowywania miodu, młócenia zboża, produkcji mąki, kaszy, oleju, wyrobu masła. Więcej na str. 9

FOKUS

• **Banki spodziewają się zaostrzenia** polityki udzielania kredytów mieszkaniowych w III kwartale 2026 roku

POLITYKA

Politycy chcą dotrzeć do młodych. Szykują dla nich różne wydarzenia

Rafał Trzaskowski organizuje Campus Polska Przyszłości. Prezydent Karol Nawrocki zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie. Spotkania dla młodych szykuje też Fundacja Zryw

Anna Nagel

Campus Polska Przyszłości, nazywany przez jego inicjatora, wiceszefa KO Rafała Trzaskowskiego festiwalem społecznym, odbędzie się po raz piąty i powróci po rocznej przerwie. Wydarzenie potrwa od 26 do 30 sierpnia w Olsztynie. Debaty podczas Campusu będą się koncentrować wokół trzech tematów: „Świat, Europa i ja”, „Polska możliwości” i „Od porno jutra”.

W kanałach społecznościowych wydarzenia poinformowano, że wśród prelegentów będą m.in. członkowie rządu: wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, minister sprawiedliwości Waldemar Żurek, wiceminister infrastruktury, pełnomocnik ds. CPK Piotr Malepszak, pełnomocniczka rządu ds. równości Katarzyna Kotula oraz niedawno powołana pełnomocniczka rządu ds. promocji marki Polski Barbara Mróz-Gorgoń.

Ponadto gościć będą: laureat pokojowej nagrody Nobla, białoruski obrońca praw człowieka Aleś Bialacki, były szef MSZ Litwy Gabrielius Landsbergis, przewodnicząca Europejskiego Komitetu Regionów Kata Tutto, były szef BBN Jacek Siewiera, przewodnicząca Rady Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego Katarzyna Pissarska i astronauta Sławosz Uznański-Wiśniewski.



FOT. ALEKSY WITWICKI

Rafał Trzaskowski, wiceszef Koalicji Obywatelskiej, już po raz piąty zaprosił młodych na Campus Polska Przyszłości

Do 6 czerwca mogli się rejestrować chętni, by wziąć udział w wydarzeniu. Jak poinformował Trzaskowski, spośród 3500 zgłoszeń zakwalifikowano 1000 uczestników.

W podobnym czasie co Campus Trzaskowskiego ma się odbyć inicjatywa prezydenta Karola Nawrockiego, również skierowana do młodych. Między 29 a 30 sierpnia prezydent zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie na Półwyspie Hel-skim. „Będą to dwa dni pełne sportowych emocji, koncertów, atrakcji

oraz niespodzianek, ale przede wszystkim rozmów o przyszłości Polski. Chcę wsłuchać się w Wasze pomysły, rozmawiać o sprawach, które są dla was ważne, spojrzeć na świat waszymi oczami” – powiedział prezydent w nagraniu skierowanym do młodych. Formularz rejestracyjny dla osób w wieku 18-26 lat jest dostępny na stronie prezydenta.

Po ogłoszeniu inicjatywy prezydenta politycy związani z Trzaskowskim komentowali, że „w tym roku obrodziło Campusami”. Prezydent

Warszawy skwitował, że „Campus najwyraźniej okazał się inspiracją”. „Bo rozmowy z młodymi ludźmi nigdy nie wychodzą z mody. Nawet jeśli niektórzy odkrywają to dopiero po pięciu latach. Ale lepiej późno niż wcale” – napisał Trzaskowski.

Od zeszłego roku spotkania dla młodych organizuje też Fundacja Zryw, której założycielem jest Aleksander Sikorski, syn szefa MSZ. „Zrywy” mają się odbyć we wrześniu i październiku w sześciu województwach: zachodniopomorskim (4-6 września), mazowieckim (18-20 września), małopolskim (2-4 października), dolnośląskim (9-11 października), śląskim (16-18 października) i pomorskim (23-25 października).

Rejestrację na wydarzenia już zakończono. W nagraniu z końca czerwca Radosław Sikorski zachęcał: „Jeśli ty nie weźmiesz spraw swojej społeczności we własne ręce, ktoś inny zadecyduje za ciebie. Chcesz zmieniać świat? Przyjdź na zryw”.

Jak zapowiedziano, gośćmi „zrywów” ma być m.in. Radosław Sikorski, wiceszefowa MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka, b. unijna komisarz i b. minister infrastruktury, a także rozwoju regionalnego Elżbieta Bienkowska, europoseł Borys Budka i prezydentka Gliwic Katarzyna Kuczyńska-Budka.

(PAP)

KRÓTKO

Kraków

Kardynał Dziwisz składał zeznania ws. o pedofilii

Kardynał Stanisław Dziwisz pojawił się wczoraj w krakowskim sądzie. Hierarcha składał zeznania jako świadek w procesie cywilnym wytoczonym archidiecezji przez Janusza Szymika, który domaga się 20 milionów złotych zadośćuczynienia za molestowanie przez byłego proboszcza z Międzybrodzia Bialskiego. Kardynał przyznał, że zna księdza Jana W., ale nie zna sprawy, ponieważ w tym czasie przebywał w Watykanie jako osobisty sekretarz Jana Pawła II.

Cieszyn

Dwa wyroki po atakach na ratowników medycznych

Cieszyński sąd ukarał dwóch mężczyzn, którzy zaatakowali interweniujących ratowników medycznych. Pierwszy ze skazanych znieważał w lutym dwóch ratowników. Naruszył nietykalność jednego z nich – szarpał go i wykręcał rękę. Wobec obu używał obelżywych słów. Sąd skazał napastnika na pięć miesięcy więzienia w zawieszeniu na rok. Ma też zapłacić 1,5 tys. zł nawiązki. Drugi ze skazanych w czerwcu na SOR cieszyńskiego szpitala groził ratownikowi śmiercią. Musi zapłacić 4 tysiące złotych grzywny i 1,5 tys. nawiązki.

Warszawa

Audyt szpitala wpłynął do ratusza

- Audyt Szpitala Południowego wpłynął w poniedziałek na moje ręce. Zapoznam się z nim i prawdopodobnie w środę zaprezentuję wnioski, które z tego audytu płyną, a także rekomendacje - zapowiedział prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Podkreślił, że wszystkie wnioski ratusza zostaną upublicznione. (PAP)



FOT. ADAM JANKOWSKI

Lista osób, które nie złożyły oświadczenia, obejmuje 44 nazwiska. Cztery z tych osób chcą być „do końca życia i jeden dzień dłużej” członkami PiS

KAROL KARSKI, rzecznik dyscypliny partyjnej PiS

WYCZYN

Przepłynął Bałtyk wpław. Trwało to 55 godzin

Anna Nagel

Pływak długodystansowy Bartłomiej Kubkowski przepłynął Morze Bałtyckie, pokonując ponad 160 km w około 55 godzin. Sportowiec dedykował swój wyczyn podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

Pływak wypłynął w piątek ze Szwecji, po raz piąty próbując przepłynąć

wpław Morze Bałtyckie. W niedzielę około godziny 20, po 55 godzinach, dopłynął do plaży w Dziwnowie w Zachodniopomorskiem. Witają go tłumy zgromadzonych kibiców. Tuż po wyjściu pytany, jakie to uczucie przepłynąć Bałtyk, odpowiedział, że „jest tak zmęczony, że jeszcze nie wie”.

Żeby zaliczyć wyzwanie, musiał stanąć na brzegu i wyjść z wody o własnych siłach, czego dokonał. Płynął bez przerwy przez około 55 godzin. Przez ten czas nie dotknął ani razu łodzi, nie odpoczywał, nie spał, płynął ruch za ruchem cały dzień. Swoją wyczyn dedykował podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

(PAP)

MAZOWIECKIE

W Ciechanowie znaleziono ludzkie szczątki

Anna Nagel

W Ciechanowie mieszkańcy natknęli się na fragment ludzkiej dłoni. Później policjanci znaleźli także ciało w stanie rozkładu. Jak ustalono, szczątki należą do mężczyzny.

Fragment dłoni w stanie rozkładu znaleźli w sobotę wieczorem, 1 sierpnia, na ulicy Płockiej mieszkańcy spa-

cerujący z psem. Dłoń leżała przy ogrodzeniu jednej ze znajdujących się tam posesji.

Po odebraniu zgłoszenia policjanci przeprowadzili oględziny miejsca znaleziska, po czym rozpoczęli przeszukiwanie okolicznych terenów. Trwało ono do późnych godzin wieczornych i zostało wznowione następnego dnia. W niedzielę policjanci odkryli w zaroślach zwłoki mężczyzny. Było to w miejscu zazwyczaj nieuczęszczanym.

Szczątki przekazano do badań. Wszczęto postępowanie, które jest prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie.

(PAP)

Włocławek

• Adres e-mail

redakcja.wloclawek@polskapress.pl

FESTIWAL

Finał lata na Starym Rynku - koncert i koszykarze Anwilu

(MG)

W sobotę 29 sierpnia Stary Rynek zamieni się w festiwalową scenę za sprawą Finału Letnich Brzmień. Czeka nas koncert zespołów, a także oficjalna prezentacja drużyny koszykarzy Anwil Włocławek.

To będzie pożegnanie wakacji 2026 w najlepszym stylu. Miasto Włocławek oraz Centrum Kultury „Browar B.” zapraszają na wyjątkowe zwieńczenie letniego sezonu koncertowego. Przed nami muzyczne emocje, wspaniała atmosfera i wyjątkowe atrakcje.

• **LOR:** To niezwykle, czteroosobowy zespół tworzący pełen uroku indie-folk i nastrojowy pop. Dziewczyny zasłynęły niezwykle wrażliwością, chwytającymi za serce tekstami oraz pięknymi harmoniami wokalnymi i brzmieniem instrumentów strunowych oraz klawiszy.

KRÓTKO

Komunikacja

W nocy montują rusztowania

Urząd Miasta przypomina, że we wtorek i środę, czyli do 5 sierpnia w godzinach 22-6 nastąpi całkowite zamknięcie ruchu na Moście Stalowym im. Marszałka Rydza-Śmigłego. Ograniczenia są konieczne ze względu na montaż rusztowania nad jezdnią. Drogowcy proszą kierowców o wyrozumiałość i przeproszą za powstałe utrudnienia.

Wojsko

Planują ćwiczenia, użyją granatów

W sobotę i niedzielę, 8-9 sierpnia 2026 r. na terenie Nadleśnictwa Włocławek, Leśnictwa Dąbrówka, Leśnictwa Wikaryjskie oraz Leśnictwa Plantowszczyzna od strzelnicy PZŁ na wschodzie do Góry

• **Strachy na Lachy:** Legenda polskiej sceny rockowej i alternatywnej, założona przez Krzysztofa „Grabieżę” Grabowskiego i Andrzeja „Kozaka” Kozakiewicza. Zespół od ponad dwóch dekad porusza tłumy swoimi ponadczasowymi przebojami, takimi jak „Dzień dobry, Kocham Cię”, „Piła tango” czy „Żyję w kraju”.

• **Happysad:** Jeden z najpopularniejszych polskich zespołów rocka alternatywnego, którego utwory od lat łączą pokolenia. Ich przeboj „Zanim pójdę” zna niemal każdy! Happysad to mistrzowie emocjonalnych przekazów, melodyjnych gitarowych brzmień i niesamowitego kontaktu z publicznością.

To nie tylko uczta muzyczna! Podczas wydarzenia odbędzie się oficjalna prezentacja koszykarzy Anwil Włocławek na nadchodzący sezon 2026/27. Kibice głośnym dopingiem na pewno powitają drużynę.

Rozkopanej pomiędzy Józefowem a Drogą Krajową nr 91 planowane jest przeprowadzenie ćwiczeń wojskowych przez żołnierzy 84. Batalionu Lekkiej Piechoty we Włocławku. W ramach szkolenia realizowana będzie pętla taktyczna od godz. 13.00 dnia 8 sierpnia do godz. 8.00 dnia 9 sierpnia. Podczas ćwiczeń będą wykorzystywane środki pozoracji pola walki, w tym granaty dymne.

Magistrat

W poniedziałek nie załatwimy sprawy

W ratuszu 17 sierpnia będzie wolny od pracy, w zamian za święto przypadające w dniu 15 sierpnia, które wypada w sobotę, z wyłączeniem pracowników Miejskiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności.

(WA)

DEBIUT

Włocławianin napisał thriller z czasów transformacji

Wojciech Alabrudziński

Na rynku księgarskim ukazała się książka dotycząca Włocławka, ale nietypowa. Jak mówi autor, to technothriller - portret miasta czasów transformacji.

Kim jest autor „Napięcia krytycznego”?

Dawid Sakowski to włocławianin, z zawodu technik elektryk, który po godzinach zamienia kable i schematy na pióro i słowa. Wierzy, że każda historia – podobnie jak obwód elektryczny – potrzebuje właściwego zamknięcia, aby mogła w pełni rozbrzmieć – tak się określa.

W swojej książce poszukuje odpowiedzi na pytania, które niczym wysokie napięcie budzą emocje, skłaniają do refleksji i na długo pozostają w pamięci czytelnika.

O czym mówi powieść, którego akcja dzieje się we Włocławku?

– „Napięcie Krytyczne” to technothriller, którego akcja dzieje się w sercu Włocławka – ulice Okrężna, Ogniowa, osiedle Zazamcze. To nie jest kolejna fikcyjna powieść z USA, ale historia osadzona w surowym klimacie naszych zakładów pracy z lat 90-00. Nie jest to typowa powieść,



Dawid Sakowski podczas spotkania w Miejskiej Bibliotece Publicznej

a raczej hołd dla włocławskich fachowców i portret miasta z czasów transformacji. Główny bohater, Adam, to elektryk z Zazamcza, który po latach pracy w upadającej „Atmosferze” musi odnaleźć się w nowej rzeczywistości u boku prywatnych przedsiębiorców – podaje Dawid Sakowski. – Dlaczego o tym piszę? Bo zależało mi na ocaleniu od zapomnienia tego specyficznego, technicznego klimatu miasta, który wielu z nas zna z opowieści ojców czy własnej pracy. W książce pojawiają się realne miejsca i problemy, z którymi mierzyli się inżynierowie w tamtych trudnych czasach.

– Prąd nie wybacza błędów. Ludzie tym bardziej. Włocławek, rok 2000. W upadającej

fabryce atmosfera normy życia się bardziej niż ludzkie życie. Adam Sejkowski jest tylko małym trybikiem w tej maszynie do momentu, w którym postanawia powiedzieć „dość”. Iskra, która doprowadza do paraliżu zakładu, staje się początkiem bezwzględnej gry. Przeciwno Adamowi staje się chciwy dyrektor, zagraniczny kapitał. Po jego stronie zarządzała czeska technologia, znoszone robocze trzewiki i lekcja legendarnego profesora Augusta: „Gdy wprowadzisz brudny sygnał, którego nikt nie przewidział, cała piękna matematyka przeciwnika sygnie się jak domek z kart.” – czytamy na okładce.

Za debiutującym Dawidem Sakowskim spotkanie z czytelnikami podczas spo-



Okładka powieści „Napięcie krytyczne”

tkania autorskiego w sali kameralnej Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ulicy Warszawskiej we Włocławku.

– Ma pan autentyczny talent literacki i bardzo dobrze, że powstała ta książka – powiedział Andrzej Chmielewski, dyrektor MBP podczas spotkania. – Czytając książkę odkryłem, że jestem o rok starszy od bohatera. Żyłem w tamtych czasach, byłem świadkiem transformacji ustrojowej.

Warto dodać, że w powieści wykorzystano zdjęcia Jarosława Czerwińskiego, byłego fotoreportera „Pomorskiej”.

Więcej zdjęć z wydarzenia na naszej stronie internetowej wloclawek.naszemiasto.pl ©

IMPREZA



Zazamcze

Potańcówka na Słodowie

Kolejna wakacyjna potańcówka w Kawiarence na Słodowie przyciągnęła miłośników tańca zabawy. Parkiet ponownie wypełnił się uczestnikami, którzy bawili się do późnych godzin wieczornych. Gwiazdami wydarzenia byli zespół Metrum oraz Arek Kopaczewski. Na parkiecie nie brakowało zarówno stałych bywalców wakacyjnych, jak i osób, które odwiedziły Kawiarenkę po raz pierwszy. (KB)

GMINA LUBIEŃ KUJAWSKI

Thumy na drugim w tym roku festynie w skansenie w Kłóbce

Aura dopisała, mieszkańcy także. Thumy gościły na drugim w roku 2026 Festynie Folklorystycznym zorganizowanym przez Muzeum Ziemi

Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. Impreza z cyklu „Życia dawnej wsi” pt. „Wieńcowe u dziedzica” odbyła się w niedzielę na terenie Kujaw-

sko-Dobrzyńskiego Parku Etnograficznego w Kłóbce. Tym razem motywem przewodnim spotkania było przypomnienie przez Zespół Pieśni

i Tańca „Kujawy Bachorne Nowe” z Osięcin bogatych zwyczajów „wieńcowych”, organizowanych w nagrodę za dobrze wykonaną pracę. **WA**



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI



FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

KOŚCIÓŁ

Pomnik Matki Bożej gotowy do poświęcenia

Ewelina Fuminkowska

Konotopie szykuje się na jedno z najważniejszych wydarzeń religijnych w regionie. W sobotę, 15 sierpnia, odbędzie się uroczyste poświęcenie Pomnika Matki Bożej Miłosiernej, który będzie najwyższym pomnikiem Matki Bożej w Europie.

Od marca 2025 roku w Konotopiu trwały prace przy budowie monumentalnego Pomnika Matki Bożej Miłosiernej. Monument o wysokości 55,6 metra powstaje około 300 metrów od Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej. Po zakończeniu inwestycji będzie najwyższym pomnikiem Matki Bożej w Europie i jedną z największych atrakcji pielgrzymkowych w Polsce.

Fundatorami przedsięwzięcia są Grażyna i Roman Karkosikowie, którzy finansują inwestycję z własnych środków jako wotum dziękczynne. Małżeństwo od lat wspiera liczne inicjatywy społeczne i religijne na terenie gminy Kikół. Mieszkańcy podkreślają, że wiele z ich działań odbywa się bez zgłoszenia, ale znacząco wpływa na rozwój lokalnej społeczności.

To właśnie dzięki wsparciu państwa Karkosików w 2010 roku powstało Sanktuarium Matki Boskiej Bolesnej w Konotopiu, wybudowane w miejscu dawnej kaplicy z 1948 roku. W świątyni znajduje się słynąca łaskami, 55-centymetrowa figura Matki Boskiej Bo-

lesnej, która stała się inspiracją dla powstającego monumentu.

Autorem projektu jest rzeźbiarz Adam Jakub Matejkowski. Wewnątrz pomnika zamontowano windę prowadzącą na taras widokowy. Jak podkreślają organizatorzy, zarówno wejście do wnętrza figury, jak i korzystanie z tarasu będą bezpłatne. Tym samym dementowane są pojawiające się w internecie informacje, jakoby inwestycja miała służyć celom komercyjnym.

Program uroczystości 15 sierpnia w Konotopiu

Uroczyste poświęcenie monumentalnego pomnika Matki Bożej Miłosiernej odbędzie się w sobotę, 15 sierpnia 2026 roku, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Mszy Świętej będzie

przewodniczył biskup włocławski Krzysztof Wętkowski.

Program wydarzenia:

- 11:15 – Różaniec,
- 11:45 – Powitanie gości i pielgrzymów,
- 12:00 – Msza Święta pod przewodnictwem bp. Krzysztofa Wętkowskiego,
- 13:15 – Poświęcenie Monumentu Matki Bożej Miłosiernej,
- 13:30 – Wystąpienia oficjalne,
- 14:00 – Występ Państwowego Zespołu Ludowego Pieśni i Tańca „Mazowsze”,
- 15:30 – Zakończenie uroczystości i otwarcie terenu monumentu dla pielgrzymów oraz zwiedzających.

Władze gminy Kikół spodziewają się bardzo dużej liczby uczestników. Samorząd wspiera organizację wydarze-

nia przede wszystkim w zakresie bezpieczeństwa oraz przygotowania infrastruktury.

– Głównym organizatorem wydarzenia jest inwestor. My jesteśmy odpowiedzialni za wsparcie w zakresie bezpieczeństwa i organizacji parkingów. Wiele miejsc bezpłatnie udostępniają właściciele pól oraz supermarketów. Uczestnicy otrzymają mapki z wyznaczonymi parkingami, aby każdy mógł sprawnie dotrzeć na miejsce uroczystości – mówi Renata Gołębowska, burmistrz miasta i gminy Kikół.

Choć miejsca pielgrzymkowe często otaczają stragany z pamiątkami, w Konotopiu organizatorzy postawili na inne rozwiązanie. Na terenie wydarzenia nie będzie wyznaczonych miejsc do prowadzenia handlu.

– Przy figurze nie ma miejsca na handel, podobnie jak na terenie gminy. Otrzymu-

jemy wiele zapytań od sprzedawców, jednak nie planujemy wyznaczania takich stref. Zależy nam natomiast na grupie pielgrzymkowej do wcześniejszej rejestracji za pośrednictwem strony internetowej wydarzenia – dodaje burmistrz Renata Gołębowska.

Mimo to już teraz w internecie pojawiają się pamiątki nawiązujące do monumentu – między innymi kubki czy breloki z wizerunkiem Matki Bożej Miłosiernej z Konotopia.

Po zakończeniu oficjalnych uroczystości teren wokół pomnika zostanie udostępniony pielgrzymom i turystom. Wszystko wskazuje na to, że nowy monument stanie się nie tylko wyjątkowym miejscem modlitwy, ale również jednym z najbardziej rozpoznawalnych znaków religijnych w Polsce.

Zdjęcia na stronie lipno.naszemiasto.pl

SPORT



FOT. WOJCIECH ALABRUDZINSKI

Włocławek

Aż 6:1 w pierwszym z dwóch meczów

Na stadionie OSiR rozegrano mecz Lider Włocławek - Zdrój Ciechocinek. To pierwszy z dwóch spotkań barażowych o wejście do 5. ligi kujawsko-pomorskiej. Przypomnijmy - Lider wywalczył wicemistrzostwo włocławskiej A-klasy i awansował do baraży, ale przegrał oba mecze z Czarny-

mi Nakło. Niespodziewanie pojawiła się szansa na awans po wycofaniu rezerw Pogoni Mogilno z rozgrywek. K-PZPN przyznał wolne miejsce Liderowi, a klub zdążył już świętować promocję. Radość trwała tylko kilka dni. Związek zmienił decyzję i postanowił, że o ostatnim miejscu w 5. lidze zadecyduje dodatkowy dwumecz. Rewanż zostanie rozegrany w Ciechocinku w środę o godzinie 18. **WA**

JUBILEUSZ

„Cypisek” w Aleksandrowie świętuje swoje dziesięciolecie

Ewelina Fuminkowska

Dziesięć lat temu powstało miejsce stworzone z myślą o dzieciach wymagających szczególnego wsparcia. Dziś Przedszkole Cypisek świętuje swój jubileusz.

Dziesięć lat temu w Aleksandrowie Kujawskim powstało przedszkole, którego celem było stworzenie dzieciom z niepełnosprawnościami przestrzeni do rozwoju, nauki i zabawy. Dziś Przedszkole Cypisek świętuje swój jubileusz i może pochwalić się nie tylko piękną historią, ale przede wszystkim ludźmi, którzy każdego dnia wkładają całe serce w swoją pracę.

Obecnie do placówki uczęszcza 23 dzieci. Każde z nich jest inne, ma swoje potrzeby, możliwości i tempo



FOT. NADESŁANE/PRZEDSZKOLE „CYPISEK”

Przez dziesięć lat funkcjonowania placówki przewinęło się przez nią 47 wychowanków

rozwoju. Dlatego w Cypisku nie ma jednego schematu. Nauczyciele i terapeuci podchodzą do każdego dziecka indywidualnie, pomagając mu stawiać kolejne małe i duże kroki. Oprócz codziennych zajęć dzieci korzystają z terapii i różnorod-

nych aktywności, które wspierają ich rozwój, ale też sprawiają po prostu dużo radości.

Za sukcesem przedszkola, jak podkreśla Angelika Śmigiel, dyrektor placówki, stoją ludzie – nauczyciele, terapeuci i pracownicy.

- Przez ostatnie dziesięć lat przedszkole Cypisek, a teraz również szkołę, współtworzyli ludzie wyjątkowi – pełni serca, zaangażowania, życzliwości i pasji. Ludzie, którzy każdego dnia z uśmiechem, cierpliwością i ogromnym oddaniem budowali coś znacznie większego niż tylko miejsce pracy. Tworzyli przestrzeń, do której chce się wracać, w której można czuć się bezpiecznie, ważnie i po prostu dobrze – napisała Angelika Śmigiel, dyrektor placówki.

Przez dziesięć lat przez Cypiska przewinęło się 47 wychowanków. Dla wielu z nich było to miejsce pierwszych sukcesów – czasem tych naprawdę niewielkich, jak samodzielnie wykonane zadanie czy nowe słowo, a czasem przełomowych, które dawały rodzicom ogromną radość i wzruszenie.

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z wityną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011555880

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

Sport

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni zostali pokonani. Trener tłumaczy, co było złe

Dariusz Knopik

W 2. kolejce Betclie 2. Ligi Zawisza Bydgoszcz grał na wyjeździe. Rywalem był Rekord Bielsko-Biała.

Obie ekipy na inaugurację zremisowały po 1:1. Po meczu z Sokołem Kleczew był duży niedosyt. Bydgoszczanie pojechali do Bielska-Białej z jasnym celem: zwycięstwo.

Jednak rzeczywistość okazała się całkiem inna. Po w miarę niezłej pierwszej połowie i kilku okazjach, w drugiej części zawiszenie byli tłem dla rywali. W bardzo łatwy sposób tracili gole, a już symboliczną oznaką niemocy była bramka stracona w doliczonym czasie gry. Klasowej drużynie za jaką chce uchodzić Zawisza to nie przystoi!

- Nie możemy w taki sposób tracić bramek, szczególnie pierwszej - stwierdził podczas prasowej konferencji po meczu trener Adrian Stawski. - Nie przystoi nam tracić tak goli po aucie, tym bardziej, że ta piłka leciała praktycznie przez całą bramkę przeszła i nikt jej nie wybił. To nie było nic spektakularnego. Nie wiem, co to było, chyba brak zrozumienia przy tej sytuacji. Nawet jak straciliśmy drugą bramkę, to było

jeszcze sporo czasu, żeby wyrównać. Próbowaliśmy i stworzyliśmy sobie dwie, trzy sytuacje, które można było zamienić na bramkę. Już w pierwszej połowie stworzyliśmy sobie kilka okazji, ale nie trafiliśmy lub bramkarz obronił. To na pewno smuci, bo dużo pracowaliśmy nad finalizacją i decyzyjność, ale widocznie za mało jeszcze. Szkoda tych sytuacji. Ta liga będzie tak wyglądała, że masz sytuację i musisz ją wykorzystać - dodał.

Szkolenowiec podkreślił, że w podobny sposób po stałym fragmencie gry zespół stracił gola z Sokołem. Przyznał, że dużo na ten temat rozmawiano z zawodnikami, ale jak zauważył, widocznie za mało trzeba się będzie nad tym problemem pochylić. Zapewnił, że trzeba będzie zareagować, by lepiej zaprezentować się w kolejnych meczach.

Okazja do rehabilitacji już w sobotę. Niebiesko-czarni podejmą Resovię. Spotkają się dwie ekipy, które w ostatnich meczach się nie popisały, bo najbliższy rywal Zawiszy uległ u siebie rezerwowi Śląska Wrocław aż 1:5.

Ostatni mecz 2. kolejki: Sandecja Nowy Sącz - Chojniczanka 3:0 (Adam Brenkus 39 karny, Marcel Płocica 46, Patryk Kielis 60). © P



Zawiszenie muszą poprawić grę w defensywie jeśli chcą zacząć zwyciężać w Betclie 2. Lidze

ŻUŻEL

Toruń zwycięski i na czele stawki. Grudziądz przegrany

Magdalena Zimna, DK

Rozegrano 12. rundę PGE Ekstraligi. Zespoły Pres Grupy Deweloperskiej i Bayersystemu GKM pokazały się różnej strony

Torunianie od początku meczu pokazywali, że do Zielonej Góry przyjechali po komplet punktów. To głównie dobry refleks na starcie pozwalał im wygrywać wyścigi, bo gospodarze na dystansie nie byli w stanie odbierać im dobrych pozycji. Wyjątkiem był Damian Ratajczak, który po przegranym starcie w biegu młodzieżowym zdołał przedzielić toruńską parę. Goście i tak wygrali ten bieg 4:2, a po pierwszej serii startów prowadzili aż 16:8.

W połowie zawodów było już 27:15, a w obrazie zawodów niewiele się zmieniło. Gospodarzom nie pomagały nawet rezerwy taktyczne (Kubera za Pawlickiego w 8. biegu), bo torunianie nie pozwalali rywalom na wiele. Po dziesięciu wyścigach w obozie gospodarzy były ledwie dwie „trójki” za indywidualne zwycięstwa i żadnej drużynowej wygranej.

Losy meczu wydawały się przesądzone, bo trudno było przypuszczać, by torunianie roztrwonili 14-punktową przewagę.

Falubaz wreszcie się doczekał; w 11. biegu wygrał bieg i to od razu podwójnie. Madsen i Lebidiew uciekli ze startu Dudkowi i Michelsenowi, a potem skutecznie bronili się przed atakami. Za chwilę to samo powtórzyli jednak Kubera z Ratajczakiem (przed Lambertem i Duchiniskim) i gospodarze złapali drugi oddech. Przed biegami nominowanymi zielonogórzanie zmniejszyli jeszcze straty do 4 punktów i w toruńskim obozie zrobiło się gorąco.

W 14. biegu ofensywę Falubazu powstrzymali jednak Dudek z Lambertem (po wcześniejszym wykluczeniu



Toruńscy żużlowcy z dobrej strony pokazali się w Zielonej Górze. Wygrali pewnie kolejne spotkanie i są liderem elity. Do końca sezonu zasadniczego zostały dwa mecze

Pawlickiego) i zapewnili drużynie zwycięstwo.

Torunianie zajmują pierwsze miejsce w elicie i o dwa punkty wyprzedzają Spartę Wrocław i Unię Leszno.

W następnym meczu toruński zespół podejmie Spartę. Spotkanie zaplanowano na niedzielę na 19.30.

FALUBAZ ZIELONA GÓRA - PRES GRUPA DEWELOPERSKA TORUŃ 41:49

FALUBAZ: Madsen 6+1 (1,1,0,3,1), Lebidiew 10+1 (2,2,3,2,1,u), Kubera 13 (0,3,2,2,3,3), Cairns 1+1 (0,0,1,-), Pawlicki 6 (2,1,-,3,w), Hurysz 1+1 (0,1,-), Ratajczak 4+1 (2,t,0,2)
PRES: Dudek 10+2 (2,2,2,1,3), Lambert 8+2 (1,3,1,1,2), Bloedom 5+1 (3,1,1,0), Michelsen 9 (3,2,3,0,1), Sajfutdinow 13 (3,3,3,2,2), Kawczyński 3 (3,0,0), Duchirski 1 (1,0,0)

Grudziądzka ekipa do Leszna przyjechał pod presją; po ostatnich słabych meczach GKM wypadł poza czołową czwórkę i punktów musi szukać w każdym Grudziądzanie W konfrontacji z Bykami mieli utrudnione zadanie, bo musieli walczyć w osłabieniu, bez kontuzjowanego Bastiana Pedersena.

W pierwszej serii trzymali się naprawdę nieźle. W biegu młodzieżowym zachwycił Beau Bailey, który odważnym

atakiem minął na dystansie dwóch rywali. Potem podwójne zwycięstwo przywieźli Michael Jepsen Jensen z Maksymem Drabikiem, a cała seria zakończyła się remisem (12:12).

Po kolejnej rundzie gospodarze odskoczyli na dwa punkty, ale grudziądzanie wciąż sprawiali im problemy. Ponownie z dobrej strony pokazał się waleczny Bailey, skuteczny był Drabik.

W ekipie GKM brakowało jednak trochę stabilizacji i lepiej punktujących Maxa Fricke'a i Wadima Tarasenki. Australijczyk wygrał w końcu swój trzeci wyścig, ale w tej części meczu w ekipie gości tylko on zgarnął „trójkę”. I po dziesięciu biegach przewaga Unii wzrosła do sześciu punktów.

Przed wyścigami nominowanymi humory przyjeźdnym znów poprawili Drabik i Bailey (4:2), ale tylko na chwilę. Podwójna wygrana gospodarzy w 13. biegu dała im ośmiopunktową przewagę przed decydującymi biegami i praktycznie przesądziła losy meczu.

Bayersystem GKM miał jeszcze sporą szansę na punkt

bonusowy. I to jednak z głowy wybili im leszczynianie, wygrywając podwójnie 14. bieg i dowożąc remis w ostatnim.

Grudziądzanie są na piątym miejscu w tabeli.

W następnej kolejce GKM pojedzie na wyjeździe z Włocławkiem z Włocławkiem. Mecz w piątek o 18.

UNIA LESZNO - BAYERSYSTEM GKM GRUDZIĄDZ 51:39

UNIA: Zengota 3 (3,0,0,-), Kołodziej 14 (3,3,2,3,3), Cook 10+2 (2,3,1,2,2), Rew 8+1 (1,2,3,2,0), Pawlicki 9+2 (0,2,2,2,3), Parnicki 6+1 (2,0,3,1), Mania 1+1 (1,0,0)
GKM: Fricke 5 (1,1,3,0,-), Drabik 11+2 (2,3,1,3,1,1), Szarszewski - ns., Tarasenko 4 (2,1,1,-,0), Jepsen Jensen 12+1 (3,1,2,3,1,2), Małkiewicz 1+1 (0,1,0,0,0), Bailey 6 (0,3,2,0,1)

Wyniki 12. rundy 2. Metalkas Ekstraligi:
Ostrovia Ostrów Wielkopolski - Stal Rzeszów 42:48, PSŻ Poznań - ROW Rybnik 46:44, Wilki Krosno - Orzeł Łódź 41:49, Abramczyk Polonia Bydgoszcz - Polonia Piła przelozony na czwartek na godz. 20.30.

1. Abramczyk Polonia	11	26	+203
2. Orzeł Łódź	12	17	-34
3. PSŻ Poznań	12	17	+5
4. Stal Rzeszów	12	15	+5
5. ROW Rybnik	12	13	+29
6. Polonia Piła	11	10	-109
7. Ostrovia Ostrów Wlkp.	12	8	-53
8. Wilki Krosno	12	7	-46



DZIŚ STREFA BIZNESU

JAKIE BĘDĄ EMERYTURY 40-LATKÓW

ŻEBY DOSTAĆ 4 TYS. ZŁ, MUSI DZIŚ ZARABIAĆ 9 TYS. BRUTTO Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



www.pomorska.pl

Nr 179 (23.689) | Nakład: 7.342 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 4.08.2026

78
lat

GAZETA

pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
dobrej kawie. Str. 11-12

Inwestycje

Ta trasa rowerowa
jest ważna, bo
łączy Bartodzieje
i ŚródmieściePo miesiącach oczekiwań ogłoszo-
no przetarg na budowę jednej z naj-
bardziej oczekiwanych inwestycji
rowerowych w Bydgoszczy.
Str. 9

ORZECZNICY

Na komisję
lekarską z ZUS
teraz do Łodzi
lub GdańskaOd sierpnia mieszkańców regionu
czekają duże zmiany na komisjach,
bo brakuje lekarzy - orzeczników
Str. 4

INWESTYCJE

Pociągi
na głównych
trasach mają
jeździć szybciejZmiany na kolei - szybsza podróż, wię-
cej połączeń do Poznania i Olsztyna,
powrót pociągów do Rypina i Kcyni
Str. 4

FOT. ARCHIWUM

SYSTEM KAUCYJNY

Do butelkomatu trzeba mieć anielską
cierpliwość, ale też można sporo zyskać

Agnieszka Domka-Rybka

**Rocznie to będzie 160 zł, mie-
sięcznie 13,24 zł, tygodniowo
3,05 zł - tyle wydajemy na kau-
cje. Jednak te pieniądze można
odzyskać, ale - jak twierdzi pani
Anna z Inowrocławia, która nie
podaruje ani 50 groszy kaucji
- czasami trzeba mieć cierpli-
wość do butelkomatu.**Pani Anna z powiatu inowrocław-
skiego nie przepuściła dotąd ani jed-
nej kaucji. - Zwykle jadę do butelko-
matu, jak uzbieram 36 butelek po wo-
dzie mineralnej. Więcej naraz niedam rady, ponieważ dokładnie tyle
zmieści się do mojej specjalnej torby,
którą wieszam na kierownicy roweru.
Czyli gdy uzbieram te butelki, mój
zwrot za kaucje wynosi 18 zł. To są
moje pieniądze i nawet nie wyobra-
żam sobie, żeby takie butelki wyrzu-
cać do kosza. Czasami jest problem,
bo maszyna wypłuje opakowanie, gdy
jest lekko zgniecione, ale nie poddaję
się i próbuję do skutku. Czasem śmier-
dzi, zwłaszcza gdy są wysokie tempe-
ratury. Jednak w życiu trzeba mieć
cierpliwość, i to nawet do butelko-
matu! - twierdzi pani Anna.Dane pokazują, że statystyczny Po-
lak kupuje miesięcznie średnio około15 plastikowych opakowań oraz 12 pu-
szek objętych kaucją.W skali roku oznacza to dodat-
kowe wydatki sięgające nawet 160 zł,
miesięcznie 13,24 zł, tygodniowo
3,05 zł.System kaucyjny zakłada, że po
oddaniu opakowań do automatu,
w większości przypadków, klient
otrzymuje papierowy voucher lub wy-
druk z kwotą do wykorzystania pod-
czas zakupów. Problem polega na
tym, że potwierdzenia łatwo zgubić
albo zapomnieć o nich przed wizytą
w sklepie.Dodatkowo vouchery mają ogra-
niczony termin ważności - zazwyczajwynosi on 30 dni. Po tym czasie środki
przepadają, a klient traci możliwość
odzyskania pieniędzy. A to 50 groszy
za plastikową butelkę i puszkę oraz
1 zł za szklane opakowanie.Co z butelkami niekaucyjnymi?
Nie dostaniemy zwrotu pieniędzy
w sklepie ani w automacie, choć są
wyjątki i płacą 10 groszy za sztukę, jak
np. w Lidlu.W punktach skupu złomu czy su-
rowców wtórnych szkło opakowa-
niowe traktowane jest jako stłuczka
lub odpad, za który płaci się symbolicz-
nie od 0 zł do ok. 0,11 zł za kilogram.

©©

Więcej na str. 2



Medycyna

Lekarze ze szpitala Jurasza wykonali
innowacyjny zabieg na sercu**Operacje wad serca w dobie współczesnej medycyny nie wymagają już otwierania klatki piersiowej.** Taki innowacyjny zabieg - wszczepienia zastawki mitralnej przez żyłę udową - przeprowadzili specjaliści z bydgoskiego szpitala im. Antoniego Jurasza. To jedna z najbardziej zaawansowanych technologicznie na świecie procedur leczenia. Zabieg przeznaczony jest dla pacjentów z bardzo wysokim ryzykiem klasycznej operacji kardiologicznej. - To naprawdę zabieg na najwyższym światowym poziomie - podkreśla prof. Wojciech Pawliszak, kierownik Kliniki Kardiologii.

FOT. SZPITAL JURASZA

FOKUS

• **Banki spodziewają się zaostrzenia** polityki udzielania kredytów mieszkaniowych w III kwartale 2026 roku

POLITYKA

Politycy chcą dotrzeć do młodych. Szykują dla nich różne wydarzenia

Rafał Trzaskowski organizuje Campus Polska Przyszłości. Prezydent Karol Nawrocki zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie. Spotkania dla młodych szykuje też Fundacja Zryw

Anna Nagel

Campus Polska Przyszłości, nazywany przez jego inicjatora, wiceszefa KO Rafała Trzaskowskiego festiwalem społecznym, odbędzie się po raz piąty i powróci po rocznej przerwie. Wydarzenie potrwa od 26 do 30 sierpnia w Olsztynie. Debaty podczas Campusu będą się koncentrować wokół trzech tematów: „Świat, Europa i ja”, „Polska możliwości” i „Od porno jutra”.

W kanałach społecznościowych wydarzenia poinformowano, że wśród prelegentów będą m.in. członkowie rządu: wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz, minister sprawiedliwości Waldemar Żurek, wiceminister infrastruktury, pełnomocnik ds. CPK Piotr Malepszak, pełnomocniczka rządu ds. równości Katarzyna Kotula oraz niedawno powołana pełnomocniczka rządu ds. promocji marki Polski Barbara Mróz-Gorgoń.

Ponadto gościć będą: laureat pokojowej nagrody Nobla, białoruski obrońca praw człowieka Aleś Bialacki, były szef MSZ Litwy Gabrielius Landsbergis, przewodnicząca Europejskiego Komitetu Regionów Kata Tutto, były szef BBN Jacek Siewiera, przewodnicząca Rady Fundacji im. Kazimierza Pułaskiego Katarzyna Pissarska i astronauta Sławosz Uznański-Wiśniewski.



FOT. ALEKSY WITWICKI

Rafał Trzaskowski, wiceszef Koalicji Obywatelskiej, już po raz piąty zaprosił młodych na Campus Polska Przyszłości

Do 6 czerwca mogli się rejestrować chętni, by wziąć udział w wydarzeniu. Jak poinformował Trzaskowski, spośród 3500 zgłoszeń zakwalifikowano 1000 uczestników.

W podobnym czasie co Campus Trzaskowskiego ma się odbyć inicjatywa prezydenta Karola Nawrockiego, również skierowana do młodych. Między 29 a 30 sierpnia prezydent zaprosił młodzież do swojej rezydencji w Juracie na Półwyspie Helmskim. „Będą to dwa dni pełne sportowych emocji, koncertów, atrakcji

oraz niespodzianek, ale przede wszystkim rozmów o przyszłości Polski. Chcę wsłuchać się w Wasze pomysły, rozmawiać o sprawach, które są dla was ważne, spojrzeć na świat waszymi oczami” – powiedział prezydent w nagraniu skierowanym do młodych. Formularz rejestracyjny dla osób w wieku 18-26 lat jest dostępny na stronie prezydenta.

Po ogłoszeniu inicjatywy prezydenta politycy związani z Trzaskowskim komentowali, że „w tym roku obrodziło Campusami”. Prezydent

Warszawy skwitował, że „Campus najwyraźniej okazał się inspiracją”. „Bo rozmowy z młodymi ludźmi nigdy nie wychodzą z mody. Nawet jeśli niektórzy odkrywają to dopiero po pięciu latach. Ale lepiej późno niż wcale” – napisał Trzaskowski.

Od zeszłego roku spotkania dla młodych organizuje też Fundacja Zryw, której założycielem jest Aleksander Sikorski, syn szefa MSZ. „Zrywy” mają się odbyć we wrześniu i październiku w sześciu województwach: zachodniopomorskim (4-6 września), mazowieckim (18-20 września), małopolskim (2-4 października), dolnośląskim (9-11 października), śląskim (16-18 października) i pomorskim (23-25 października).

Rejestrację na wydarzenia już zakończono. W nagraniu z końca czerwca Radosław Sikorski zachęcał: „Jeśli ty nie weźmiesz spraw swojej społeczności we własne ręce, ktoś inny zdecydowanie za ciebie. Chcesz zmieniać świat? Przyjdź na zryw”.

Jak zapowiedziano, gośćmi „zrywów” ma być m.in. Radosław Sikorski, wiceszefowa MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka, b. unijna komisarz i b. minister infrastruktury, a także rozwoju regionalnego Elżbieta Bienkowska, europoseł Borys Budka i prezydentka Gliwic Katarzyna Kuczyńska-Budka.

(PAP)

KRÓTKO

Kraków

Kardynał Dziwisz składał zeznania ws. o pedofilii

Kardynał Stanisław Dziwisz pojawił się wczoraj w krakowskim sądzie. Hierarcha składał zeznania jako świadek w procesie cywilnym wytoczonym archidiecezji przez Janusza Szymika, który domaga się 20 milionów złotych zadośćuczynienia za molestowanie przez byłego proboszcza z Międzybrodzia Bialskiego. Kardynał przyznał, że zna księdza Jana W., ale nie zna sprawy, ponieważ w tym czasie przebywał w Watykanie jako osobisty sekretarz Jana Pawła II.

Cieszyn

Dwa wyroki po atakach na ratowników medycznych

Cieszyński sąd ukarał dwóch mężczyzn, którzy zaatakowali interweniujących ratowników medycznych. Pierwszy ze skazanych znieważał w lutym dwóch ratowników. Naruszył nietykalność jednego z nich – szarpał go i wykręcał rękę. Wobec obu używał obelżywych słów. Sąd skazał napastnika na pięć miesięcy więzienia w zawieszeniu na rok. Ma też zapłacić 1,5 tys. zł nawiązki. Drugi ze skazanych w czerwcu na SOR cieszyńskiego szpitala groził ratownikowi śmiercią. Musi zapłacić 4 tysiące złotych grzywny i 1,5 tys. nawiązki.

Warszawa

Audyt szpitala wpłynął do ratusza

- Audyt Szpitala Południowego wpłynął w poniedziałek na moje ręce. Zapoznam się z nim i prawdopodobnie w środę zaprezentuję wnioski, które z tego audytu płyną, a także rekomendacje - zapowiedział prezydent Warszawy Rafał Trzaskowski. Podkreślił, że wszystkie wnioski ratusza zostaną upublicznione. (PAP)



FOT. ADAM JANKOWSKI

Lista osób, które nie złożyły oświadczenia, obejmuje 44 nazwiska. Cztery z tych osób chcą być „do końca życia i jeden dzień dłużej” członkami PiS

KAROL KARSKI, rzecznik dyscypliny partyjnej PiS

WYCZYN

Przepłynął Bałtyk wpław. Trwało to 55 godzin

Anna Nagel

Pływak długodystansowy Bartłomiej Kubkowski przepłynął Morze Bałtyckie, pokonując ponad 160 km w około 55 godzin. Sportowiec dedykował swój wyczyn podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

Pływak wypłynął w piątek ze Szwecji, po raz piąty próbując przepłynąć

wpław Morze Bałtyckie. W niedzielę około godziny 20, po 55 godzinach, dopłynął do plaży w Dziwnowie w Zachodniopomorskiem. Witają go tłumy zgromadzonych kibiców. Tuż po wyjściu pytany, jakie to uczucie przepłynąć Bałtyk, odpowiedział, że „jest tak zmęczony, że jeszcze nie wie”.

Żeby zaliczyć wyzwanie, musiał stanąć na brzegu i wyjść z wody o własnych siłach, czego dokonał. Płynął bez przerwy przez około 55 godzin. Przez ten czas nie dotknął ani razu łodzi, nie odpoczywał, nie spał, płynął ruch za ruchem cały dzień. Swoją wyczyn dedykował podopiecznym Fundacji Cancer Fighters.

(PAP)

MAZOWIECKIE

W Ciechanowie znaleziono ludzkie szczątki

Anna Nagel

W Ciechanowie mieszkańcy natknęli się na fragment ludzkiej dłoni. Później policjanci znaleźli także ciało w stanie rozkładu. Jak ustalono, szczątki należą do mężczyzny.

Fragment dłoni w stanie rozkładu znaleźli w sobotę wieczorem, 1 sierpnia, na ulicy Płockiej mieszkańcy spa-

cerujący z psem. Dłoń leżała przy ogrodzeniu jednej ze znajdujących się tam posesji.

Po odebraniu zgłoszenia policjanci przeprowadzili oględziny miejsca znaleziska, po czym rozpoczęli przeszukiwanie okolicznych terenów. Trwało ono do późnych godzin wieczornych i zostało wznowione następnego dnia. W niedzielę policjanci odkryli w zaroślach zwłoki mężczyzny. Było to w miejscu zazwyczaj nieuczęszczanym.

Szczątki przekazano do badań. Wszczęto postępowanie, które jest prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ciechanowie.

(PAP)

Bydgoszcz

KADRY

Bydgoscy policjanci mają już nowego zastępcę komendanta

Marcin Kozłowski

Nadkomisarz Grzegorz Trunk od 1 sierpnia 2026 roku pełni obowiązki Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Bydgoszczy. Ma to związek z koniecznością zachowania ciągłości dowodzenia.

W Izbie Pamięci Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy odbyła się zbiórka, podczas której nadinspektor Jakub Gorczyński, Komendant Wojewódzki Policji w Bydgoszczy wręczył rozkaz o powierzeniu nadkomisarzowi Grzegorzowi Trunkowi obowiązków Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Bydgoszczy. Wynika to z dłuższej nieobecności szefa bydgoskich funkcjonariuszy i koniecznością zachowania ciągłości dowodzenia.



Nadkomisarz Grzegorz Trunk na zdjęciu po lewej

- Nadkomisarz Grzegorz Trunk rozpoczął służbę w policji w maju 2000 roku. Od początku związany jest z Bydgoszczą. Choć pierwsze lata spędził w prewencji, to większość jego policyjnej kariery związana jest z pionem kryminalnym w Komisariacie Policji Bydgoszcz-Wyżyny - informuje nadkomisarz Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej KMP w Bydgoszczy.

Dodaje, że w 2018 roku nadkomisarz Trunk został dyżurnym komisariatu na Wyżynach, a w 2020 roku dyżurnym w KMP w Bydgoszczy. Trzy lata później objął natomiast stanowisko Naczelnika Wydziału Prewencji w tej jednostce. Niemal rok później Komendant Miejski Policji w Bydgoszczy mianował go Komendantem Komisariatu na Wyżynach. Funkcję tę pełnił do 31 lipca 2026 roku. ©®

KULTURA

Będzie nowa wystawa w muzeum. Opowie nie tylko o pieniądzach...

Adam Szczęśniak

Trwają przygotowania do otwarcia nowej wystawy stałej „Mennica bydgoska”, która od 26 listopada prezentowana będzie w Europejskim Centrum Pieniądza, oddziale Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy przy ul. Mennica 4, na Wyspie Młyńskiej, czyli w miejscu historycznie związanym z działalnością dawnej mennicy.

Data inauguracji ma wymiar symboliczny, nawiązując do rocznicy przysięgi mincerskiej pierwszego zarządcy mennicy, Walentego Jahnsa, uznawanej za początek funkcjonowania zakładu w 1594 r.

Nowa wystawa będzie nowoczesną, multimedialną opowieścią o jednej z najważniejszych mennic dawnej Rzeczypospolitej, miejscu wyjątkowym zarówno pod względem organizacji produkcji, jak i zastosowania nowatorskich rozwiązań technologicznych wykorzystujących energię płynącą wody. Projekt łączy najnowszą wiedzę numizmatyczną z historią, kulturą i techniką.



Duży wkład w rozwój naszej numizmatyki miał nieżyjący już Jarosław Kozłowski, przez 10 lat związany z MOB

- Ekspozycja będzie nie tylko opowieścią o monetach, ale przede wszystkim o ludziach, technologii, ambicjach i historii miasta, które przez stulecia odgrywało ważną rolę gospodarczą w Rzeczypospolitej. Chcemy stworzyć miejsce nowoczesne i angażujące, przestrzeń, w której dziedzictwo Bydgoszczy i całego kraju spotyka się ze współczesnymi formami narracji muzealnej - podkreśla dr Anna Kornelia Jędrzejewska, dyrektorka Muzeum Okręgowego im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy.

Wystawa „Mennica bydgoska” tworzona jest z myślą o szerokim gronie odbiorców. Zwiedzający będą mogli skorzystać z prezentacji multimedialnych, opisów dźwiękowych, powiększeń ekspozatów, rekonstrukcji prasy menniczej czy holograficznej animacji z udziałem króla Zygmunta III Wazy.

Wśród najcenniejszych ekspozatów znajdują się wyjątkowo rzadkie monety bydgoskiej mennicy, w tym trojak koronny Jana Kazimierza z 1650 r. z tajemniczym napisem „BIDG”, sugerującym, że moneta została wybita dla

miasta Bydgoszczy, choć przeznaczona była dla całego kraju. Znane są zaledwie trzy egzemplarze, co czyni ją rzadszą od słynnej studukatówki Zygmunta III. Zwiedzający zobaczą też tzw. talar lekki Zygmunta III z 1624 r., wyróżniający się nietypową wagą i bogactwem detali, oraz niezwykle rzadki dukat koronny Władysława IV z 1641 r., skrywający nierozwiązaną zagadkę anonimowego rytownika podpisującego swoje dzieło jedynie inicjałami „BS”.

- Mennica koronna działająca w Bydgoszczy była miejscem niezwykle nowocześniejszym jak na swoje czasy, związanym z międzynarodowym przepływem technologii, ludzi i idei. Chcemy pokazać nie tylko same monety, ale także historie, które się za nimi kryją. Każdy ekspozat opowiada o ambicjach władców, kunszcie rytowników, ekonomii państwa i codzienności dawnych mieszkańców miasta - mówi dr Krzysztof Jarzęcki, kierownik Działu Numizmatyki MOB, kurator wystawy.

Realizacja wystawy „Mennica bydgoska” została dofinansowana ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury. ©®

KULTURA

Powraca kino plenerowe nad Balatonem. Seanse w środy i piątki

Jarosław Więclawski

Wyjątkowo w sierpniu powraca kino plenerowe nad Balatonem na bydgoskich Bartodziejach. W programie sześć wieczorów z dobrymi produkcjami i letnią atmosferą. Pokazy na świeżym powietrzu są darmowe.

W sierpniu Bydgoszczanie ponownie będą mogli wspólnie obejrzeć filmy pod gołym nie-

bem. W repertuarze są lekkie komedie i propozycja familijna. Kino plenerowe nad Balatonem ma kilkuletnią tradycję. Zwykle seanse odbywały się w piątki przez całe wakacje, ale w tym roku konieczne było wprowadzenie zmian.

„W związku z nowymi zasadami przyznawania grantów w Bydgoskim Budżecie Obywatelskim, nasze pokazy nie odbędą się w tradycyjnym terminie” - informowano na profilu Kino plenerowe nad Bala-

tonem na początku lipca. Już wówczas przekazano, że na pewno seanse będą w sierpniu. „Mamy nadzieję, że jest to jednorazowa sytuacja związana z wdrażaniem nowych zasad przez Miasto Bydgoszcz i że w kolejnych latach wrócimy do sprawdzonego harmonogramu. Już nie możemy się doczekać wspólnych letnich wieczorów nad pięknym Balatonem - z dobrym filmem, leżakami i świetną atmosferą” - czytaliśmy we wpisie.

Abypokazów odbyło się jak najwięcej, w tym roku filmy będą prezentowane dwa razy w tygodniu: w środy i piątki. W repertuarze znalazły się:

- 5 sierpnia, godz. 21 - „Książę”;
- 7 sierpnia, godz. 21 - „Królowe życia”;
- 12 sierpnia, godz. 20:45 - „Wszystko o moim starym”;
- 14 sierpnia, godz. 20:45 - „Cwaniaki z Hollywood”;
- 19 sierpnia, godz. 20:30 - „Dalej Jazda 2”;

● 21 sierpnia, godz. 20:30 - „Hitpig. Świnia zawodowiec”.

Wstęp na seanse jest wolny. Organizator przygotowuje 100 leżaków plażowych. Pokazy rozpoczynają się będą po zachodzie słońca, aby zapewnić jak najlepsze warunki do oglądania filmów.

W tym roku jest jeszcze jedna ważna zmiana. Ze względu na trwający remont przy Balatonie, pokazy nie odbędą się w dotychczasowej lo-

kalizacji. Seanse przeniesiono na polanę przy wybiegu dla psów, zaledwie kilkadziesiąt metrów dalej.

Wydarzenie finansowane jest ze środków BBO. Organizatorem jest Stowarzyszenie Obywatel Działu. Warto śledzić profil Kino plenerowe nad Balatonem, ponieważ będą tam publikowane bieżące informacje o pokazach oraz ewentualne komunikaty związane z warunkami pogodowymi. ©®

INWESTYCJE

Ta trasa rowerowa jest bardzo ważna. Połączy bowiem Śródmieście i Bartodzieje w Bydgoszczy

Jarosław Więclawski

Po miesiącach oczekiwań ogłoszono przetarg na budowę jednej z najbardziej oczekiwanych inwestycji rowerowych w Bydgoszczy. Chodzi o trasę, która połączy Śródmieście i Bartodzieje przez ul. Krasińskiego, Markwartę, Sienki, Moniuszki, Skłodowskiej-Curie i Łęczycką.

O realizacji inwestycji dyskutuje się od lat. W marcu 2024 r. podpisano z firmą Infra-Centrum Doradztwa umowę na przygotowanie dokumentacji projektowej za kwotę ok. 1,2 mln zł. Wykonawca otrzymał 15 miesięcy na wykonanie zadania, czyli do połowy 2025 roku, ale termin kilkakrotnie przesuwano.

Postępowanie przetargowe na budowę infrastruktury ro-

werowej w ciągu wymienionych wyżej ulic ogłoszono w poniedziałek, 13 lipca. Przewidywany termin otwarcia ofert to 17 sierpnia, ale ten może ulec przesunięciu.

Zakres zadania podzielono na dwa etapy. Nie mogą one być realizowane w tym samym czasie oraz nie mogą się na siebie nakładać. W etapie pierwszym zrealizowane zostaną:

- odcinek 1 (Krasińskiego i Markwartę)
- od Gdańskiej do wlotu Staszica przy całkowitym zamknięciu ulicy,
- objazd należy zapewnić ulicą Staszica,
- skrzyżowanie Staszica należy realizować połówkowo,
- od Staszica do Ossolińskich należy realizować połówkowo,
- odcinek 2 (Sienki)
- od Ossolińskich do Ogińskiego realizować połówkowo,
- rondo Ossolińskich realizować połówkowo,



Trasa rowerowa powinna być w pełni gotowa w okolicy początku 2028 roku. Będzie to duże przedsięwzięcie

- odcinek 5 – realizacja samego Ronda Skrzetuskiego pod ruchem,
- odcinek 6 – realizacja ronda na Łęczyckiej pod ruchem oraz całej ulicy od Fordońskiej do Kamiennej.

W drugim etapie wykonane zostaną:

- odcinek 3 i 4 (Moniuszki i Skłodowskiej-Curie)
- od Ogińskiego do ronda Skrzetuskiego realizować połówkowo przy zastosowaniu wahadła,
- skrzyżowanie Ogińskiego, Moniuszki, Sienki zastosować tymczasowe rondo jednojezd-

niowe z bypassami w prawo na wybranych relacjach,
- odcinek 5 (Skłodowskiej-Curie) – od ronda Skrzetuskiego do Łęczyckiej razem z ul. Kijowską pod ruchem.

Na realizację inwestycji wykonawca będzie miał 2 lata od momentu podpisania umowy. Na oba etapy przewidziano tyle samo czasu – po 12 miesięcy (wraz z uzyskaniem pozwolenia na użytkowanie przed zakończeniem budowy wykonanych odcinków). Wyjątkiem jest odcinek Krasińskiego, Markwartę, Sienki z wyłączeniem skrzyżowania Ogińskiego, który należy wykonać do 30 czerwca 2027 r.

Nowa trasa wymaga wprowadzenia szeregu zmian w Śródmieściu, na Skrzetusku i Bartodziejach. Projekt zakłada m.in.:

- stworzenie kontrapasa rowerowego wzdłuż ul. Krasińskiego w kierunku Gdańskiej;

- przebudowę skrzyżowania Krasińskiego, Staszica i 3 Maja;
- na ul. Markwartę zmianę parkowania skośnego na równoległe i drogę rowerową – na wysokości zatoki autobusowej jednokierunkową, dalej dwukierunkową do granicy z Parkiem Ludowym im. Witosa, a następnie drogi dla pieszych i rowerów do Ronda Ossolińskich;
- przebudowę Ronda Ossolińskiego – zmianę organizacji ruchu na rondo turbinowe oraz wyznaczenie przejazdów rowerowych na wszystkich wlotach skrzyżowania;
- obustronne pasy rowerowe na Moniuszki i Skłodowskiej-Curie do skrzyżowania z Łęczycką.

Przy rozstrzygnięciu przetargu będą brane pod uwagę trzy kryteria: cena (waga 60%) i okresy gwarancji jakości na wykonane roboty branży zieleni (20%) i budowlane (20%). ©

KONTROWERSJE

Ten Konstal 40 lat służył Bydgoszczanom. Trafi teraz na złom?

Adam Szczęśniak

Czytelnik zwrócił się z prośbą o nagłośnienie tematu planowanego zezłomowania tramwaju Konstal 805Na o numerze taborowym 241 wraz z wagonem 242, który przez wiele lat pełnił funkcję pojazdu nauki jazdy.

„Skład 241+242 od ponad 40 lat jest związany z Bydgoszczą. Przez wiele lat woził mieszkańców ulicami naszego miasta, a następnie otrzymał nowe zadanie – szkolenie kolejnych pokoleń motorniczych. Dla wielu pracowników MZK właśnie w tym tramwaju rozpoczęła się zawodowa droga. Jest to więc pojazd, który zapisał się nie tylko w historii komunikacji miejskiej, ale również w historii ludzi tworzących bydgoski transport publiczny” – informuje pan Mariusz.

Największą wartością wagonu 241 jest jednak jego autentyczność. To ostatni czynny bydgoski Konstal 805Na zachowany w dużej mierze



Tramwaje Konstal to coraz rzadszy widok na ulicach Bydgoszczy. Skład na zdjęciu jeździł tu ponad 40 lat

w oryginalnym stanie. Większość wagonów tego typu została w ostatnich latach zmodernizowana, przebudowana lub zezłomowana. Zachowanie tego egzemplarza daje możliwość pokazania przyszłym pokoleniom, jak wyglądał tramwaj, który przez dziesięciolecie był nieodłącznym elementem krajobrazu Bydgoszczy. Po jego zniszczeniu

nie będzie już możliwości odтворzenia tej części historii” – pisze nasz Czytelnik.

Apel o zmianę decyzji

Jak dodaje, jeśli Konstal trafi na złom, będzie to dowód na to, że „Bydgoszcz miasto tramwajów” to jedynie piękne hasło, za którym nie idą konkretne działania. Przypomina, że w wielu polskich i eu-

ropejskich miastach historyczne pojazdy są ozdobą i atrakcją. „Czy naprawdę nie można znaleźć dla niego miejsca? Czy koszt zachowania jednego historycznego tramwaju jest aż tak wysoki, by jedynym rozwiązaniem było jego pocięcie na złom?” – pyta pan Mariusz.

Apeluje do władz miasta i kierownictwa MZK o wstrzymanie planów kasacji i podjęcie rozmów dotyczących zachowania tramwaju jako zabytku techniki. Nie chce, aby kolejne pokolenia Bydgoszczan oglądały go jedynie na fotografiach.

„Nie pozwólmy, aby za kilka lat, przy okazji kolejnej rocznicy bydgoskich tramwajów, można było jedynie powiedzieć: „Mielismy ostatni oryginalny Konstal 805Na. Został zezłomowany, bo zabrakło wyobraźni i woli, by go ocalić” – kończy.

Konstali coraz mniej

Z tematem zgłaszamy się do Miejskich Zakładów Komunikacji w Bydgoszczy. Pytamy o wspomniany tramwaj, ale

również o losy innych Konstali. Jak wiadomo od miesięcy, docelowo, po zakończeniu remontu torowiska na Toruńskiej oraz modernizacji zajezdni tramwajowej, po mieście mają kursować wyłącznie nowoczesne składki.

Do wycofania z eksploatacji wytypowanych zostało 10 wagonów. Na razie nie są zezłomowane. Zostanie nam 8 składów podwójnych, czyli 16 wagonów. Docelowo chcielibyśmy zostawić około 5 podwójnych składów, w razie „w” – mówi nam Piotr Bojar, prezes zarządu MZK w Bydgoszczy.

Jeśli chodzi o dwa wagony przeznaczone na „L”, przystosowaliśmy do tego celu inny tramwaj. Powód jest prosty: ten skład był już w fatalnym stanie, zżerała go korozja i podjęliśmy decyzję o jego wycofaniu z eksploatacji – jest wśród tych wspomnianych 10. Docelowo te tramwaje mogą być „dawcami” części, ale mogą też trafić na złom. Decyzje w tej sprawie zapadną do końca roku – wyjaśnia Piotr Bojar.

Wiem, że wielu miłośników komunikacji chciałoby, aby zostawić część dawnego taboru, ale fizycznie nie mamy miejsca, aby trzymać wszystkie wycofane tramwaje. Ponadto brak finansów na to, aby je odrestaurować i wykorzystać jako atrakcję. Trzeba zrozumieć nasze możliwości dotyczące przetrzymywania taboru, dbania o niego czy napraw, a także zapewnienia do tego odpowiedniej kadry. Nie chodzi przecież o to, aby po prostu tu stały i niszczały – stwierdza Piotr Bojar.

Kluczowe finansowanie

Temat odrestaurowania dawnych składów i ich wykorzystania w formie atrakcji turystycznej o jakiś czas powraca. Tego typu propozycje były zgłaszane m.in. w Bydgoskim Budziecie Obywatelskim.

Prowadziliśmy rozmowy z miłośnikami komunikacji na ten temat, ale problemem jest finansowanie. Spotkania nie przyniosły konkretów. Chęci to nie wszystko, bo to wymaga sporych nakładów – uważa prezes MZK. ©

SZKOLNICTWO WYŻSZE

Na UKW w Bydgoszczy dodatkowa rekrutacja

Marcin Kozłowski

24 lipca 2026 roku ogłoszona została lista osób przyjętych osób na studia stacjonarne na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Na wielu kierunkach są jednak jeszcze wolne miejsca.

Rekrutacja na Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy prowadzona była od 9 czerwca do 13 lipca. Na studia stacjonarne I stopnia i jednolite magisterskie przygotowano 2845 miejsc na 58 kierunkach. Przyjęto około 8 tysięcy zgłoszeń, czyli prawie o 30 procent więcej niż w ubiegłym roku.

Największym zainteresowanie cieszyły się: psychologia, prawo, kryminologia, filologia angielska, fizjoterapia i logopedia. Najwięcej kandydatów na jedno miejsce było z kolei na fizjoterpi



FOT. ARKADIUSZ WOITASIEWICZ

Na UKW na wielu kierunkach są jeszcze wolne miejsca na studia

- 8 osób; na psychologii - 7,28; dietetyce - 7,33; kryminologii - 5,48; sinologii - 5,20 i prawie - 5,09. W ofercie studiów II stopnia najbardziej popularne były natomiast cyberbezpieczeństwo oraz zarządzanie i inżynieria produkcji.

Na wielu kierunkach studiów I i II stopnia na bygoskiej uczelni są jednak jeszcze wolne miejsca, które

będą dostępne w dodatkowej rekrutacji. Rozpocznie się ona 17 sierpnia i potrwa do 13 września. To szansa dla osób, które nie dostały się na swój wymarzony kierunek, będą powtarzały w sierpniu maturę, bądź wcześniej nie podjęły po prostu decyzji dotyczących studiów. Jednocześnie trwa rekrutacja na studia niestacjonarne, która rów-

nież zakończy się 13 września.

Drugi nabór

Studia I stopnia:

- administracja • badanie i projektowanie gier • bezpieczeństwo i higiena pracy • biologia • biotechnologia • cyberbezpieczeństwo • edytorstwo • ekonomia • geografia • informatyka • innowacyjność i zarzą-

dzanie sferą publiczną • kulturoznawstwo • lingwistyka stosowana angielsko-arabska • lingwistyka stosowana angielsko-rosyjska • matematyka • mechatronika • odnawialne źródła energii • pedagogika • pedagogika opiekuńcza z profilaktyką uzależnień i socjoterapią • prawo w biznesie • turystyka i rekreacja • zarządzanie i inżynieria produkcji.

Studia II stopnia:

- administracja • badanie i projektowanie gier • dziennikarstwo i komunikacja społeczna • edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej • ekonomia • fizyka • pedagogika opiekuńcza z profilaktyką uzależnień i socjoterapią • pedagogika resocjalizacyjna • wychowanie fizyczne • zarządzanie bezpieczeństwem narodowym • zarządzanie i inżynieria produkcji • zarządzanie

sferą publiczną • zarządzanie zasobami ludzkimi i coaching z AI.

Rekrutacja przedłużona

Studia I stopnia:

- filozofia • germanistyka • inżynieria materiałowa • materiały dla zastosowań medycznych • praca socjalna • rozwój osobisty i kariera zawodowa z AI • studia wschodnie • zarządzanie dziedzictwem kulturowym i ochrona zabytków.

Studia II stopnia:

- dziedzictwo cyfrowe • filozofia • geografia • germanistyka • historia • kognitywistyka • kulturoznawstwo • matematyka • pedagogika • praca socjalna • prawo w biznesie • proces wydawniczy i praktyka tekstu • stosunki międzynarodowe • turystyka i rekreacja • zarządzanie dziedzictwem kulturowym i ochrona zabytków.

©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-80500532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl139014805

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl8210983

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-9178686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.000417

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648000416

Włocławek

TARTAR spopielnarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl412314801/A

eprasa.pl a7cc3e1b52

Sport

PIŁKA NOŻNA

Niebiesko-czarni zostali pokonani. Trener tłumaczy, co było złe

Dariusz Knopik

W 2. kolejce Betclit 2. Ligi Zawisza Bydgoszcz grał na wyjeździe. Rywalem był Rekord Bielsko-Biała.

Obie ekipy na inaugurację zremisowały po 1:1. Po meczu z Sokołem Kleczew był duży niedosyt. Bydgoszczanie pojechali do Bielska-Białej z jasnym celem: zwycięstwo.

Jednak rzeczywistość okazała się całkiem inna. Po w miarę niezłej pierwszej połowie i kilku okazjach, w drugiej części zawiszenie byli tłem dla rywali. W bardzo łatwy sposób tracili gole, a już symboliczną oznaką niemocy była bramka stracona w doliczonym czasie gry. Klasowej drużynie za jaką chce uchodzić Zawisza to nie przystoi!

- Nie możemy w taki sposób tracić bramek, szczególnie pierwszej - stwierdził podczas prasowej konferencji po meczu trener Adrian Stawski. - Nie przystoi nam tracić tak goli po aucie, tym bardziej, że ta piłka leciała praktycznie przez całą bramkę przeszła i nikt jej nie wybił. To nie było nic spektakularnego. Nie wiem, co to było, chyba brak zrozumienia przy tej sytuacji. Nawet jak straciliśmy drugą bramkę, to było

jeszcze sporo czasu, żeby wyrównać. Próbowaliśmy i stworzyliśmy sobie dwie, trzy sytuacje, które można było zamienić na bramkę. Już w pierwszej połowie stworzyliśmy sobie kilka okazji, ale nie trafiliśmy lub bramkarz obronił. To na pewno smuci, bo dużo pracowaliśmy nad finalizacją i decyzyjność, ale widocznie za mało jeszcze. Szkoda tych sytuacji. Ta liga będzie tak wyglądała, że masz sytuację i musisz ją wykorzystać - dodał.

Szkolenowiec podkreślił, że w podobny sposób po stałym fragmencie gry zespół stracił gola z Sokołem. Przyznał, że dużo na ten temat rozmawiano z zawodnikami, ale jak zauważył, widocznie za mało trzeba się będzie nad tym problemem pochylić. Zapewnił, że trzeba będzie zareagować, by lepiej zaprezentować się w kolejnych meczach.

Okazja do rehabilitacji już w sobotę. Niebiesko-czarni podejmą Resovię. Spotkają się dwie ekipy, które w ostatnich meczach się nie popisały, bo najbliższy rywal Zawiszy uległ u siebie rezerwowi Śląska Wrocław aż 1:5.

Ostatni mecz 2. kolejki: Sandecja Nowy Sącz - Chojniczanka 3:0 (Adam Brenkus 39 karny, Marcel Płocica 46, Patryk Kielis 60). © P



Zawiszenie muszą poprawić grę w defensywie jeśli chcą zacząć zwyciężać w Betclit 2. Lidze

ŻUŻEL

Toruń zwycięski i na czele stawki. Grudziądz przegrany

Magdalena Zimna, DK

Rozegrano 12. rundę PGE Ekstraligi. Zespoły Pres Grupy Deweloperskiej i Bayersystemu GKM pokazały się różnej strony

Torunianie od początku meczu pokazywali, że do Zielonej Góry przyjechali po komplet punktów. To głównie dobry refleks na starcie pozwalał im wygrywać wyścigi, bo gospodarze na dystansie nie byli w stanie odbierać im dobrych pozycji. Wyjątkiem był Damian Ratajczak, który po przegranym starcie w biegu młodzieżowym zdołał przedzielić toruńską parę. Goście i tak wygrali ten bieg 4:2, a po pierwszej serii startów prowadzili aż 16:8.

W połowie zawodów było już 27:15, a w obrazie zawodów niewiele się zmieniło. Gospodarzom nie pomagały nawet rezerwy taktyczne (Kubera za Pawlickiego w 8. biegu), bo torunianie nie pozwalali rywalom na wiele. Po dziesięciu wyścigach w obozie gospodarzy były ledwie dwie „trójki” za indywidualne zwycięstwa i żadnej drużynowej wygranej.

Losy meczu wydawały się przesądzone, bo trudno było przypuszczać, by torunianie roztrwonili 14-punktową przewagę.

Falubaz wreszcie się doczekał; w 11. biegu wygrał bieg i to od razu podwójnie. Madsen i Lebidiew uciekli ze startu Dudkowi i Michelsenowi, a potem skutecznie bronili się przed atakami. Za chwilę to samo powtórzyli jednak Kubera z Ratajczakiem (przed Lambertem i Duchiniskim) i gospodarze złapali drugi oddech. Przed biegami nominowanymi zielonogórzanie zmniejszyli jeszcze straty do 4 punktów i w toruńskim obozie zrobiło się gorąco.

W 14. biegu ofensywę Falubazu powstrzymali jednak Dudek z Lambertem (po wcześniejszym wykluczeniu



Toruńscy żużlowcy z dobrej strony pokazali się w Zielonej Górze. Wygrali pewnie kolejne spotkanie i są liderem elity. Do końca sezonu zasadniczego zostały dwa mecze

Pawlickiego) i zapewnili drużynie zwycięstwo.

Torunianie zajmują pierwsze miejsce w elicie i o dwa punkty wyprzedzają Spartę Wrocław i Unię Leszno.

W następnym meczu toruński zespół podejmie Spartę. Spotkanie zaplanowano na niedzielę na 19.30.

FALUBAZ ZIELONA GÓRA - PRES GRUPA DEWELOPERSKA TORUŃ 41:49

FALUBAZ: Madsen 6+1 (1,1,0,3,1), Lebidiew 10+1 (2,2,3,2,1,u), Kubera 13 (0,3,2,2,3,3), Cairns 1+1 (0,0,1,-), Pawlicki 6 (2,1,-,3,w), Hurysz 1+1 (0,1,-), Ratajczak 4+1 (2,t,0,2)
PRES: Dudek 10+2 (2,2,2,1,3), Lambert 8+2 (1,3,1,1,2), Bloedon 5+1 (3,1,1,0), Michelsen 9 (3,2,3,0,1), Sajfutdinow 13 (3,3,3,2,2), Kawczyński 3 (3,0,0), Duchirski 1 (1,0,0)

Grudziądzka ekipa do Leszna przyjechał pod presją; po ostatnich słabych meczach GKM wypadł poza czołową czwórkę i punktów musi szukać w każdym Grudziądzanie W konfrontacji z Bykami mieli utrudnione zadanie, bo musieli walczyć w osłabieniu, bez kontuzjowanego Bastiana Pedersena.

W pierwszej serii trzymali się naprawdę nieźle. W biegu młodzieżowym zachwycił Beau Bailey, który odważnym

atakiem minął na dystansie dwóch rywali. Potem podwójne zwycięstwo przywieźli Michael Jepsen Jensen z Maksymem Drabikiem, a cała seria zakończyła się remisem (12:12).

Po kolejnej rundzie gospodarze odskoczyli na dwa punkty, ale grudziądzanie wciąż sprawiali im problemy. Ponownie z dobrej strony pokazał się waleczny Bailey, skuteczny był Drabik.

W ekipie GKM brakowało jednak trochę stabilizacji i lepiej punktujących Maxa Fricke'a i Wadima Tarasenki. Australijczyk wygrał w końcu swój trzeci wyścig, ale w tej części meczu w ekipie gości tylko on zgarnął „trójkę”. I po dziesięciu biegach przewaga Unii wzrosła do sześciu punktów.

Przed wyścigami nominowanymi humory przyjeźdnym znów poprawili Drabik i Bailey (4:2), ale tylko na chwilę. Podwójna wygrana gospodarzy w 13. biegu dała im ośmiopunktową przewagę przed decydującymi biegami i praktycznie przesądziła losy meczu.

Bayersystem GKM miał jeszcze sporą szansę na punkt

bonusowy. I to jednak z głowy wybili im leszczynianie, wygrywając podwójnie 14. bieg i dowożąc remis w ostatnim.

Grudziądzanie są na piątym miejscu w tabeli.

W następnej kolejce GKM pojedzie na wyjeździe z Włocławkiem z Włocławkiem. Mecz w piątek o 18.

UNIA LESZNO - BAYERSYSTEM GKM GRUDZIĄDZ 51:39

UNIA: Zengota 3 (3,0,0,-), Kołodziej 14 (3,3,2,3,3), Cook 10+2 (2,3,1,2,2), Rew 8+1 (1,2,3,2,0), Pawlicki 9+2 (0,2,2,2,3), Parnicki 6+1 (2,0,3,1), Mania 1+1 (1,0,0)
GKM: Fricke 5 (1,1,3,0,-), Drabik 11+2 (2,3,1,3,1,1), Szarszewski - ns., Tarasenko 4 (2,1,1,-,0), Jepsen Jensen 12+1 (3,1,2,3,1,2), Małkiewicz 1+1 (0,1,0,0,0), Bailey 6 (0,3,2,0,1)

Wyniki 12. rundy 2. Metalkas Ekstraligi:
Ostrovia Ostrów Wielkopolski - Stal Rzeszów 42:48, PSŻ Poznań - ROW Rybnik 46:44, Wilki Krosno - Orzeł Łódź 41:49, Abramczyk Polonia Bydgoszcz - Polonia Piła przelozony na czwartek na godz. 20.30.

1. Abramczyk Polonia	11	26	+203
2. Orzeł Łódź	12	17	-34
3. PSŻ Poznań	12	17	+5
4. Stal Rzeszów	12	15	+5
5. ROW Rybnik	12	13	+29
6. Polonia Piła	11	10	-109
7. Ostrovia Ostrów Wlkp.	12	8	-53
8. Wilki Krosno	12	7	-46